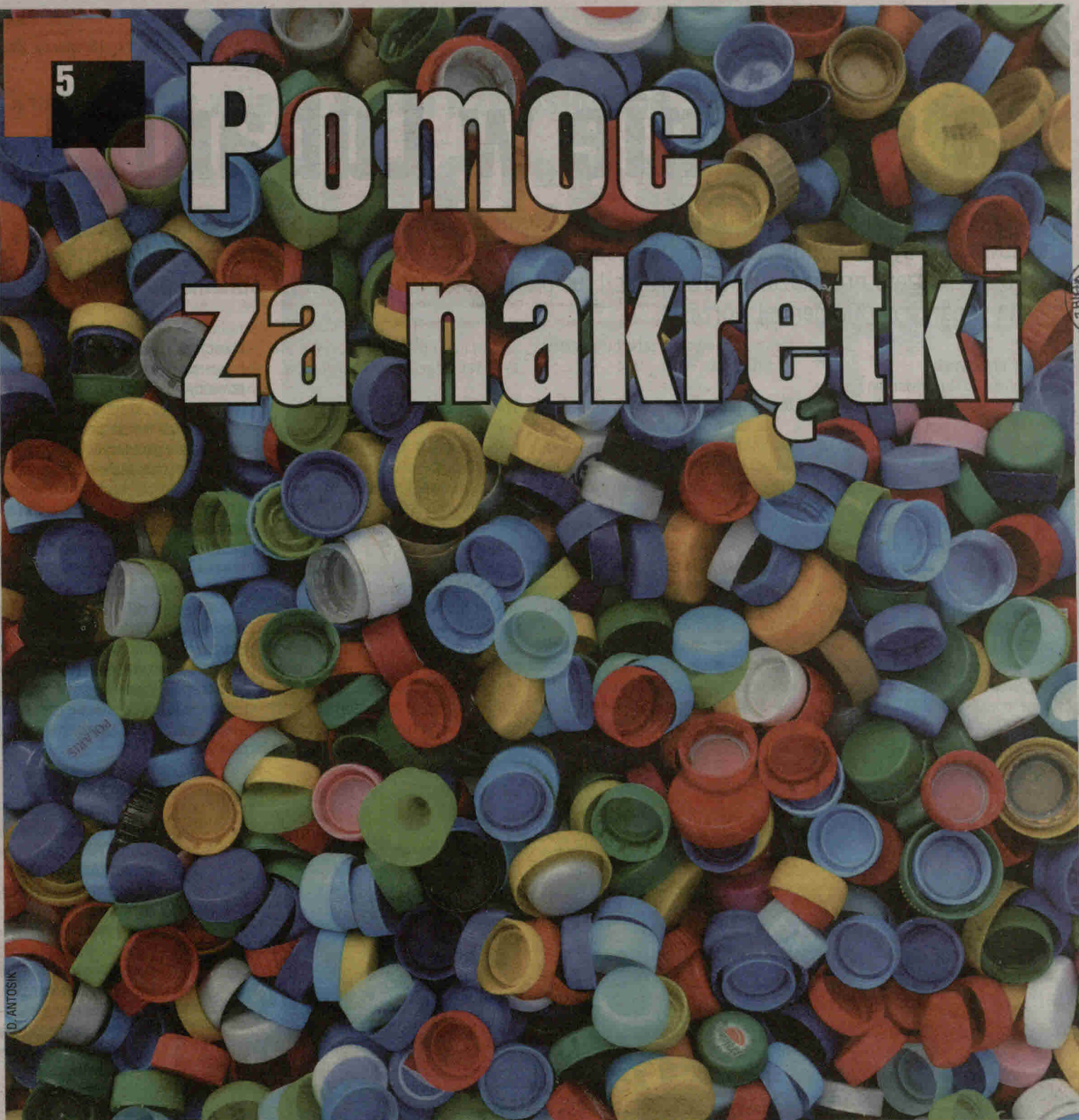


5

Pomoc za nakrętki



D. ANTOSIK

www.nj24.pl

nj



TYGODNIK Nr 11 (3063)
Rok 59, 13 marca 2018
Cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)
PI ISSN 0208-6883
Nr indeksu 366870

WIELKOPOLSKI
DZIENNIK
i e l e n i o g ó r s k i e

3



Nocny recepjonista

14-15

Szok! Niedziela bez zakupów

Skup aut
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

9770208688133

N. JASKÓLSKA

Blog naczelnego



„Ulica i zagranica” - jedno z ulubionych hasel propagandowych Prawa i Sprawiedliwości - okazuje się kalką słów użytych w brutalnej kampanii przeciw demokratycznej opozycji w marcu 1968 roku. Ich autorem był Zenon Władysław, zaufany współpracownik zastanawiać, czy jest to zbieżność przypadkowa, czy może faktycznie PIS czerpie garściami z „dorobku” autorytarnych rządów. Odkrycia tego dokonał Tomasz Fiałkowski, dziennikarz „Tygodnika Powszechnego”.

Jakkolwiek inny był kontekst użytych słów w 1968 roku, a inny teraz, to ich cel był jeden. Osłabić politycznego konkurenta, zarzucić mu brak postawy patriotycznej, zlekceważyć, napiętnować i odróżnić od klasy prawdziwych Polaków.

Ten zabieg przynosi oczekiwane efekty. Duża część społeczeństwa przyjęła za oczywisty fakt, że media nie mają prawa krytykować rządu, bo ten przecież posiada mandat zaufania od obywateli. Takie sygnały sam odbieram od niektórych naszych czytelników, którzy uważają, że jestem zbyt krytycznie nastawiony do obecnie sprawujących władzę. Na nic się zdają moje tłumaczenia, że władza ma w tej chwili praktycznie wszystkie narzędzia, aby sprawować swój mandat. Rząd, przychylnego prezidenta, przez wielu uznawany za niekonstytucyjny - Trybunał Konstytucyjny, sędziów, policję i prokuraturę, spółki Skarbu Państwa, telewizję publiczną oraz różnorodne instytucje powołane, aby uprawiać prorządową propagandę, jak np. Polska Fundacja Narodowa.

Niezależne media nie są powołane do tego, by zajmować się poprawianiem wizerunku ekipy rządowej, samorządowej czy jakiegokolwiek innej. W momencie, kiedy portal Onet publikuje niewygodne dla polskiej dyplomacji notatki temat stosunków między Polską a USA, w kraju pojawia się fala hysterii i ataku na dziennikarzy. Stawia się im zarzuty, że szkodzą Polsce i że uprawiają działalność niemalże agenturalną. Zapomina się, że w demokratycznych społeczeństwach po to są redakcje, aby informować. Taka jest ich rola.

Bywa, że ceną za wykonywanie swojego zawodu są szykany, pobicia i groźby. Czasem jest i wyrok śmierci. To wydarzyło się na Słowacji, kiedy nie tak dawno zastrzelono młodego dziennikarza, który zbytnio interesował się oszustwami podatkowymi. Mówi się o interesach włoskiej mafii, przedstawicielach słowackiego biznesu i osobach powiązanych z kręgiem władzy. Za swoje dążenie do ukazania prawdy giną lub cierpią również dziennikarze w Rosji. Fakty te pokazują, jak bardzo boi się ta władza, która ma coś do ukrycia.

Z dziennikarzami można się nie zgadzać, można ich nie lubić, krytykować, ale pamiętać o jednym - to oni często są jedynymi obrońcami obywatela, jego konstytucyjnych praw, w sytuacji, kiedy wszystkie inne „urzędowe” drogi zawodzą.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Są sztolnie w Lubaniu!

Po siedmiu latach od chwili, kiedy pojawiły się dokumenty świadczące o tym, że w Lubaniu może znajdować się system poniemieckich podziemi, udało się potwierdzić te podejrzenia. W minioną sobotę rozpoczęto prowadzenie odwiertów. I już pierwszy z nich potwierdził istnienie podziemnego miasta w parku na Kamiennej Górze.

Ślady w archiwach

W czerwcu 2011 r. lubanianin Tomasz Bernacki - geolog i historyk amator, a zawodowo pracownik Urzędu Miasta, do tego działacz Stowarzyszenia Miłośników Górnych Łużyc - w dokumentach przechowywanych w lubańskim Archiwum Państwowym natknął się na arkusz kalki technicznej z planami sztolni przeciwlotniczej z czasów II wojny światowej, ale także z dokładnymi planami tuneli wydrążonych pod Kamienną Górą. Tomasz Bernacki plany zestawiał z obserwacjami w terenie i okazało się, że są zbieżne z zapadliskami, które mogą być zasypnymi wejściami do podziemi. To wyjaśniałoby, dlaczego Niemcy tak zaciekle bronili Lubania - właśnie tu odnieśli, w bitwie pancernej, ostatnie zwycięstwo w II wojnie światowej.

larne osiągnięcie trzeba było czekać aż sześć lat.

Metodycznie i z przekonaniem

To, że przez tak długi czas nie prowadzono terenowych prac poszukiwawczych, nie świadczy, że w sprawie podziemi nic się nie działo. Przez cały ten czas drobniaczko studiowano dokumenty, by zwiększyć prawdopodobieństwo odkrycia.

Mieliśmy wsparcie miasta, które w części finansowało prace - mówi Tomasz Bernacki. - To pewnie dzięki temu, że burmistrz Arkadiusz Słowiński jest historykiem i czuje temat. Było kilka trudności. Przede wszystkim przewidywana głębokość sztolni (30-35 m), przez którą nieefektywny był georadar. Do tego specyfika skał: bazaltowe zawierają zbyt dużo

zestaw informacji, który pozwolił zdecydować o rozpoczęciu odwiertów.

Trafiony, zatopiony....

Poszukiwacze spodziewali się długich i trudnych prac. Okazało się, że naniesienia były tak precyzyjne, iż już pierwszy odwiert zakończył się sukcesem. Do tego trafiono na połączenie korytarze. Kolejne odwierty też były „trafione”. Dotychczasowe odkrycia wskazują na podziemne budowle o długości 300 - 500 metrów.

Więcej szczegółów, przede wszystkim o przeznaczeniu podziemi, nie da się na razie określić. Sztolnie zalane są w dwóch trzecich wodą, więc opuszczać je nie będzie możliwe. Wycieczka w głąb nieefektywna, przez którą nieefektywny był georadar. Do tego specyfika skał: bazaltowe zawierają zbyt dużo

kwicze w planach mają też zbadanie powierzchniowe kilku punktów, gdzie powinny znajdować się kominy wentylacyjne. Na eksplorację podziemi trzeba będzie jednak poczekać.

Musimy się zdecydować na ewentualne wejście techniką kominową lub chodnikiem górniczym. Pierwsza z opcji jest łatwiejsza technicznie, ale oznacza konieczność badania zalanych podziemi; druga - pozwoliłaby osuszyć chodniki, ale jest znacznie bardziej skomplikowana - tłumaczy T. Bernacki. - Bez względu na to, na którą się zdecydujemy, i tak trochę to potrwa. Potrzebny będzie projekt techniczny, zdobycie stosownych zezwoleń, w tym jednak zadbać o bezpieczeństwo poszukiwaczy. Ale już wiemy, że na pewno warto.



W minioną sobotę rozpoczęto prowadzenie odwiertów. I już pierwszy z nich potwierdził istnienie podziemnego miasta w parku na Kamiennej Górze.

Tylko spekulacje...

Tomasz Bernacki i inni pasjonaci, którzy doprowadzili do odkrycia lubańskich podziemi, są znacznie bardziej wstrzeźliwi w nadawaniu odkryciu sensacyjnego charakteru niż poszukiwacze „złotego pociągu” w Wałbrzychu. Mówią, że trudno o wiarygodne fakty, które uzasadniałyby stawianie jakichkolwiek teorii.

Spekulacje pojawiają się. Bitwa pancernej, która w ostatnich dniach wojny rozegrała się pod Lubaniem, jest do tego powiązana, jest to wątek zbrodni, którą Niemcy tak zaciekle bronili Lubania, który nie miał zasadniczego znaczenia strategicznego? I dlaczego podziemia były tak ukryte, że nie wiedzieli o nich mieszkańcy miasta, którzy osiedlili się tutaj w 1945 r.? A do tego o tajemnicach Lubania panowała zmowa milczenia wśród autochtonów, co potwierdza T. Bernacki, który próbował zdobywać od nich informacje.

Takie powściągliwi sprawiają, że nawet powściągliwi poszukiwacze przypuszczają, że może nie chodzić o ich najbardziej prawdopodobne przeznaczenie: podziemny szpital lub magazyn amunicji. Zamiast tego mówią o „Złocie Goeringa”!

Wygląda na to, że uda się to zweryfikować.

(mal)

Stowarzyszenie, we współpracy z Grupą Eksploracyjną Miesięcznika „Odkrywca” oraz Stowarzyszeniem Archeologii i Zabytków Militarnych „Perkun”, na przełomie 2011 i 2012 r. rozpoczęło prace ziemne, odkrywając wejścia do sztolni. Te jednak okazały się wyłącznie przejściem technicznym, do tego nieodwracalnie zablokowanym.

Tamto znalezisko wzbudziło duży rezonans. Ale na kolejne, spektaku-

magnetytów i innych rud metali, by można było polegać na wskazaniach urządzeń. Osobny problem stanowiła jakoś mapy - ich dokładność i duże pomieszczenie. Ostatecznie skorzystaliśmy z pomocy geodetów, którzy nanieśli archiwalne zapisy na współczesne mapy. Dużą pracę wykonali też ludzie z „Odkrywcy”, którzy weryfikowali dane m.in. w Niemczech i Szkocji. Wszystko to złożyło się na

część nie jest zniszczona. W ocenie T. Bernackiego podziemia zostały wykonane przynajmniej w 50-60 proc., a najciekawsze jest to, co znajduje się pod wodą.

Na kolejne odkrycia trzeba jednak poczekać. W najbliższym czasie prowadzone jeszcze będą odwierty, ale na pewno nie odpowiedzą one na pytanie o przeznaczenie obiektów, co najwyżej o wielkość budowli. Poszu-

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Robert Zapora Znikające drzewa i tanie chwyt

- Tną drzewa jak leci - mówi pani Barbara, która zadzwoniła do naszej redakcji. Chodzi o wycinkę przy starym cieplickim szpitalu. Sprawdziliśmy: właściciel ma na to zezwolenie. Ale sprawa i tak niepokoi mieszkańców.

działam się, że zostanie wyciętych 26 topoli i 15 drzew innych gatunków - mówi nam. - Ja rozumiem, że niektóre z nich nadają się do wycinki, ale jeżeli ciąż wszystko jak leci, to co zostanie z tego uzdrowiska?

jak przy silniejszym wietrze poleci na szkołę muzyczną - mówi. - Na Placu Kombatantów jest uschnięta brzoza i też nikt jej nie wycina. A tu lekką ręką dają pozwolenie na usunięcie tak dużej liczby drzew.

- Ta wycinka jest prowadzona zgodnie z obowiązującym prawem - odpowiada Magdalena Krzysik, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze. Podkreśla, że właściciel byłego cieplickiego szpitala wystąpił o pozwolenie.

- Motywował to tym, że drzewa są w złym stanie - tłumaczy. - Byliśmy na miejscu i potwierdziliśmy to. W większości są to stare topole. Są w „sennej” fazie życia, pochylają się nad drogą i stwarzają zagrożenie dla pieszych i samochodów.

Dodała, że wycinka jest prowadzona pod nadzorem konserwatora zabytków i urząd, wydając zgodę, musiał poprosić go o opinię. Ta opinia była pozytywna. W decyzji urzędu jest określony termin. - Te pan będzie mógł wycinać drzewa do końca sierpnia tego roku. Został też zobowiązany do dokonania nasadzeń kompensacyjnych - mówi Magdalena Krzysik. - Na miejscu będzie nasadzonych 40 nowych drzew: 30 klonów i 10 świerków. One muszą pojawić się do końca września tego roku.

Odnosnie suchych drzew na Staromiejskiej i Placu Kombatantów, M. Krzysik mówi, że nie miała takich zgłoszeń, ale zajmie się tematem.

Komisja uzdrowiskowa Rady Miejskiej, którą kieruje Anna Bałkowska, wy-

stąpiła do prezidenta z wnioskiem, by w podobnych przypadkach i ona mogła wydać opinię w tego typu sprawach.

Czytelnicy zgłosili też kilka innych spraw. - Przedłużałem umowę z operatorem i włączyli mi dwa dodatkowe programy, m.in. HBO, w promocji za darmo na miesiąc. Potem miałem tylko zadzwonić do nich, żeby te programy wyłączyć. Niestety, zapomniałem i zaczęli naliczać mi po kilkadziesiąt złotych więcej - denerwuje się pan Tadeusz, który przyszedł ze skargą na firmę Vectra. Nie przejmował się tym i dalej płacił tyle, ile dotychczas. Jednak po około sześciu miesiącach otrzymał wezwanie do zapłaty. Uzbierało się już około 300 złotych.

Sprawdziliśmy: formalnie firma Vectra jest „na prawie”, gdyż poinformowała klienta o tym, że promocja obowiązuje tylko miesiąc. To w gestii klienta leży dopilnowanie, by ją wyłączyć. Nasz Czytelnik jednak ma żal do firmy. - Namówili mnie na te programy, ja ich nie potrzebowałem - mówi. - Oni bazują na tym, że człowiek jest zabiegany i nie pamięta, by zadzwonić i wyłączyć dodatkową opcję. I od razu jest to pretekst, by naliczyć więcej.

Jak mówi, spróbuje powalczyć z firmą, chce też ostrzec innych przed takimi praktykami.

Tekst i zdjęcie: Robert Zapora

Zadzwoń do nas
O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**



Przy starym cmentarzu w Cieplicach wyciętych zostanie ponad 40 drzew. Właściciel będzie musiał dokonać nasadzeń kompensacyjnych.

To najważniejszy temat ubiegłotygodniowego dyżuru redakcyjnego. - Wycięto już ze 20 drzew i widać, że to nie koniec - denerwowała się kobieta, która zadzwoniła do redakcji. - To był piękny, przyszpitalny park, niedługo nic z niego nie zostanie.

Sprawa ta zaniepokoiła też radną z Cieplic, Annę Bałkowską. - Rozmawiałam z ochroną środowiska i dowie-

- W Ustawie o uzdrowisku jest określone, że lasy i tereny zielone powinny stanowić 75 procent powierzchni. Jeżeli będziemy więc wycinać tu i tam, to nic dobrego z tego nie będzie - dodaje Anna Bałkowska.

Przypomina, że jakiś czas temu złożyła interpelację o wycięcie starego świerka przy ul. Staromiejskiej i do tej pory nikt nie podjął działań. - On jest uschnięty, tylko patrzeć,

Jelenia Góra

- 602 439 924

powiat lubański

- 785 648 617

powiat jeleniogórski

- 692 219 020

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 785 648 617

powiat kamiennogórski

- 601 582 622

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 20

Dziwne zwycięstwo

Wojewoda dolnośląski unieważnił zarządzenie Wójta Gminy Mysłakowice o odwołaniu ze stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integrycyjnymi w Łomnicy i przywrócił ją na stanowisko. Sama zainteresowana nie kryje satysfakcji, ale... nie została oczyszczona z zarzutów. Wręcz przeciwnie. O co tu chodzi?

Decyzja wojewody była o tyle zaskakująca, że nie zakwestionował on nieprawidłowości, na które powoływał się wójt, odwołując dyrektora szkoły ze stanowiska. Powołał się na względy formalne. Uznał, że nie doszło do przypadku „szczególnie uzasadnionego”, by odwołać nauczyciela w trakcie roku szkolnego.

Ta sprawa ciągnie się od listopada ubiegłego roku, kiedy to wójt Mysłakowice Michał Orman odwołał ze stanowiska dyrektora Julitę Odelgę. Poszło o rozliczenie projektu pn. „Transgraniczna edukacja w zielonej klasie ku lepszej przyszłości”, którego koordynatorem była dyrektorka szkoły w Łomnicy. Podczas kontroli, którą przeprowadzono na wniosek wójta, zespół wykazał kilka nieprawidłowości. Zarzucił dyrektorce m.in. łamanie ustawy Prawo zamówień publicznych. Najważniejszym zarzutem było to, że dyrektorka sama sobie wypłaciła pieniądze - 2400 złotych, jako wynagrodzenie koordynatora projektu. Kontrolujący uznali, że dyrektorka nie miała do tego podstawy prawnej.

Wojewoda Dolnośląski, po otrzymaniu zawiadomienia od wójta, także przeprowadził kontrolę wspomnianego projektu i... potwierdził te zarzuty. (...) ustalono, że wynagrodzenie koordynatora projektu (...) nie zostało rzetelnie i zgodnie z zasadami programu udokumentowane, co w ocenie Wojewody Dolnośląskiego wyczerpywało znamiona naruszenia dyscypliny finansów publicznych - czytamy w piśmie podpisanym przez wojewodę Pawła Hreniaka.

Tyle, że jego zdaniem nie wpływa to na ocenę legalności zarządzenia wójta. Z dość zawilego wywodu prawnego można zrozumieć tyle, że nie jest ważne to, co ustalili kontrolujący, ale to, jak wójt uzasadnił decyzję o odwołaniu dyrektorki. A uzasadnił ją - zdaniem wojewody - niewystarczająco. - Co więcej, organ nadzoru, podobnie jak sąd administracyjny, nie może przy weryfikacji uchwały uwzględnić niewykazanych w uzasadnieniu przesłanek odwołania - czytamy w uzasadnieniu decyzji wojewody.

Co ciekawe, dalej wojewoda przyznaje, że... zarzuty stawiane dyrektorce zawierają uzasadnienie, ale... przesłanki wskazane w uzasadnieniu zarządzenia, jako „nieprawidłowości związane z zarządzaniem szkołą” nie mają charakteru, który pozwoliłby na uznanie, że wyczerpują one znamiona „szczególnie uzasadnionego przypadku”.

Wójt Michał Orman jest zszokowany tym uzasadnieniem. W swoim oświadczeniu zapowiedział, że zaskarży tę decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przyznał, że gdyby nie zareagował, wiedząc o nieprawidłowościach, naraziłby się na zarzuty łamania dyscypliny finansów publicznych.

Była dyrektorka szkoły Julita Odelga nie kryje zadowolenia po zapoznaniu się z rozstrzygnięciem wojewody. - Odetchnęłam po tej decyzji. To krok w kierunku przywrócenia mi dobrego imienia - mówi nam.

Tyle, że w tym uzasadnieniu nie zakwestionowano nieprawidłowości. - Mam nadzieję, że zostaną one rozwiązane w dalszej części tej sprawy, podczas badania przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Zamierzam walczyć do końca o całkowite oczyszczenie mnie z zarzutów - mówi nam.



Nadal nie wiadomo, kto będzie dyrektorem szkoły w Łomnicy.

- W okresie, gdy była dyrektorem szkoły, zrealizowała kilka podobnych projektów i zawsze zasady były takie same. W tym przypadku zabrakło umowy pomiędzy wójtem a dyrektorką szkoły. Jak mówi, kilkakrotnie prosiła wójta o uregulowanie tych formalności, ale bez skutku. - W ocenie kilku prawników mogłam przeleć te pieniądze. Obowiązywała mnie ustna umowa między mną a panem wójtem - mówi nam. Dowodzi, że podpisywała się w dzienniku elektronicznym jako koordynator projektu. Wójt czytał tę korespondencję i nie kwestionował tego.

- To było wynagrodzenie za pracę koordynatora. Za ciężką pracę, którą wykonałam - mówi dodając, że nie są to nie wiadomo jak duże pieniądze. - Gdyby mi zależało tylko na pieniądzu, to mogłabym sobie dorobić w szkole, biorąc zastępstwa, a przez okres 20-letniej pracy nie brałam zastępstw. Bo pieniądze nie są dla mnie wszystkim.

Będzie chciała udowodnić, że to, iż nie miała podpisanej umowy, jest niedopatrzaniem ze strony gminy, a nie jej. Czy ma sobie coś do zarzucenia? - Jedyne to, że nie byłam konsekwentna w dążeniu,

by pan wójt, jako organ prowadzący, uregulował te formalności - mówi. - Urząd Gminy prowadził moje sprawy kadrowe i dopilnowanie tego było po ich stronie. Ja za bardzo wierzyłam w człowieka.

Rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody sprawiło kłopot nie tylko wójtowi, ale i samej zainteresowanej. Przyznaje, że spodziewała się korzystnej decyzji, ale nie liczyła, że zostanie przywrócona na stanowisko.

Julita Odelga nie zamierza wracać do szkoły w Łomnicy. Wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kowarach. Rozmawialiśmy z nią w piątek (9 marca), a od poniedziałku miała rozpocząć pracę na nowym stanowisku. Połączenie obu funkcji nie wchodzi w grę. Sama zainteresowana zrezygnowała więc z funkcji dyrektora szkoły w Łomnicy. Jak mówi, jej kadencja miała zakończyć się w sierpniu i już wcześniej zapowiadała, że nie zamierza ubiegać się o kolejną. Wójt rezygnację przyjął.

Tekst i zdjęcie: Robert Zapora

Pomoc za nakrętki

Plastikowe nakrętki, z przeznaczeniem na pomoc charytatywną, zbiera się od lat. Zbierane są w szkołach, przedszkolach, sklepach, urzędach.... Akcja najczęściej kojarzy się z przekazywaniem sprzętu rehabilitacyjnego w zamian za zebrane nakrętki, ale to niejedyny jej cel. Ostatnio akcja przeżywa renesans. Miejsc, gdzie można oddać nakrętki, jest bez liku.

Jak to działa?

Nakrętki to taki sam surowiec nadający się do recyklingu, jak makulatura, złom czy opakowania szklane. W skupach za kilogram polietylenowych nakrętek można dostać około 70-90 gr za kilogram. Tona surowca to ok. 400 tys. nakrętek. Nakrętki mają jednak przewagę nad innymi surowcami - są stosunkowo ciężkie, a przy tym dość poręczne w przechowywaniu; do tego nie ma znaczenia ich kształt czy kolor. To dzięki tym atutom stały się symbolem charytatywnych zbiórek surowców wtórnych.

Pomysł ma swoje korzenie w Stanach Zjednoczonych, gdzie w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku wymyślono akcję, w ramach której, po przyniesieniu 14 tys. nakrętek, osoby chore na nowotwory otrzymywały godzinę darmowej chemioterapii. Potem, na różne szlachetne cele, zbierano też inne materiały: srebberka z opakowań czekolad i papierosów, przewieszki z ekspresowych herbat, opakowania po gumach do żucia (w tych wszystkich przypadkach - określonych firm), kody kreskowe produktów. Te przedsięwzięcia okazały się jednak fałszywe. Ale i popularne. Zbieranie przewieszek od Liptona miało już taką skalę, że Unilever (producent herbaty) wydał oficjalne oświadczenie, o tym, że nie prowadzi żadnej takiej akcji i nie upoważnił do jej prowadzenia żadnego swojego dystrybutora.

Gdy jednak zbieramy zakrętki - cel rzeczywiście (zwykle) jest szczytny i prawdziwy.

W Polsce zbiórkę nakrętek rozpowszechnili studenci z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Na początku, w 2008 r., sami chcieli pomóc znajomemu i wykorzystali amerykański patent. Z sukcesem, co skłoniło ich do dalszej działalności. Fundacja, początkowo pod auspicjami Rady Uczelnianej, a od 21012 r. jako samodzielna Fundacja „Bez tajemnic”, jest dziś koordynatorem nakrętkowych akcji w całej Polsce. Pomaga właśnie w nabyciu sprzętu rehabilitacyjnego.

Jak dowiadujemy się od koordynatora programu, Michała Żukrowskiego, przez fundację w ciągu roku przechodzi 50-60 ton nakrętek, co na przestrzeni lat pozwoliło pomóc ponad 60 osobom. W ubiegłym roku z pomocy skorzystała Nikola, dla której kupiono wózek inwalidzki o wartości 7,5 tys. zł, oraz Karolina, która otrzymała wartość 8 tys. zł orczy.

Nakrętki trzeba dostarczyć do punktów zbiórki (niestety, najbliższy jest w okolicach Ziębic), a potem do koordy-

natorów, gdzie są segregowane, ważone i pakowane przez wolontariuszy. Następnie sprzedawane są firmie recyklingowej, która wpłaca środki finansowe na subkonto pacjentów fundacji. Pieniądze na wózek czy rehabilitację przekazywane są dopiero wtedy, gdy zbiera się cała suma. Osoby, które chcą uzyskać pomoc od fundacji, są przez nią weryfikowane, m.in. pod kątem stanu zdrowia i sytuacji materialnej. Akcją zajmuje się 20-30 osób. To wyłącznie wolontariusze. Szczegóły - na stronie zakretki.info

Wkręceni w pomaganie

W samorządowym przedszkolu w Piechowicach nakrętki zbierane są - jak mówi nauczycielka tej placówki Violeta Uran - „na poważnie” od 5 lat. To znakomity sposób, żeby od najmłodszych lat oswajać dzieciaki z jednej strony z ochroną środowiska i recyklingiem; z drugiej - żeby uczyć empatii i przekonywać, że warto pomagać ludziom.

- Dzieciaki się do tego garną z olbrzymim zapałem. To nasz obowiązek

pielęgnować ten entuzjazm, dbać, aby nie zgasł później - mówi pani Violeta.

Efekt to np. 30 studwudziestolitrowych worków, zebranych w 8 miesięcy.

- Zbieramy bez przerwy, choć oczywiście są okresy większej i mniejszej intensywności. To nie jest akcja doraźna, prowadzona z inicjatywy jakiejś konkretnej, potrzebującej osoby. Kiedy już mamy zebraną większą ilość nakrętek, wtedy rozglądamy się za kims, komu mogą one pomóc - tłumaczy nauczycielka.

W jeleniogórskiej Szkole Podstawowej nr 10 od dwóch lat nakrętki zbierane są na rzecz wrocławskiego hospicjum dla dzieci.

- Zobaczyliśmy plakat, na którym hospicjum zachęcało do zbiórki nakrętek, i postanowiliśmy wziąć w tym udział - opowiada pedagog szkolny Joanna Kasłowska. - Zaangażowanie przerosło oczekiwania. Zbierają wszystkie klasy i nakrętek jest naprawdę dużo. Program pilotuje grupa dziewczyn. To zresztą niejedyna forma szkolnego zaangażowania na rzecz tego hospicjum. Regularnie organizujemy kiermasz książek, pomocy naukowych, zabawek, na którym też zawsze

jest imponująca ilość przedmiotów. A dochód oczywiście trafia do hospicjum. Korzyści są obustronne, bo hospicjum stara się odwdziżyć za nasze zaangażowanie. Do szkoły przyjeżdża pracownik tej placówki i przeprowadza dla naszych uczniów warsztaty.

Niepozorne nakrętki mogą być niebagatelnym wsparciem, czego dowodzi właśnie wrocławskie hospicjum. Od 2011 r. placówce przekazano ponad 457 ton nakrętek, co oznacza ponad 541 tys. zł na działalność hospicjum.

Nakrętki zbierają nie tylko placówki publiczne. Pani Anna z Zaborza zbierała je z przeznaczeniem na opłacenie rehabilitacji członka rodziny. Zaangażowali się bliźni i dalsi znajomi (nieznajomi zresztą też) i góra nakrętek urosła bardzo szybko. Z pewnych przyczyn zbiórka okazała się spóźniona, więc zakrętki trafiły na rzecz innego potrzebującego. - Teraz ich już nie zbieram, ale już żadnej nakrętki w domu nie wyrzucę. Orientuję się, gdzie jest jakaś akcja prowadzona, i tam je zanoszę. Teraz nawet w bloku są zbierane, mamy pojemniki na nakrętki i szybko się zapełniają - mówi.

Wszyscy zbierający nakrętki na cele charytatywne podkreślają, że efekt przynosi tylko masowe zainteresowanie, bo pojedyncze zbiórki nie są efektywne.

A przy tym sortowanie nakrętek ma też wymiar ekologiczny.

(mal)



Okiem Kubka

CZAS TO PIENIĄDZ

Ukuł to powiedzenie Benjamin Franklin (+1790). Współtwórca niepodległości Stanów Zjednoczonych, mąż stanu i myśliciel.



Jako filozof pewnie wiedział, że długo przed nim wyraził tę myśl - bardziej elegancko - TEOFRAS z ERESOS (+278 p.n.e.), zwany „ojcem botaniki”: CZAS TO NAJKOSZTOWNIEJSZY WYDATEK.

Można porównywać tak odmienne wartości? Wszak PIENIĄDZ jest wartością dość wymierną, konkretną i namacalną - ociera się o bruk. CZAS zaś wartością całkiem niewymierną, nieuchwytną i płynną - ociera się o filozofię.

Nie ma między nimi znaku równości, to jasne. Ale pieniądź i czas odgrywają istotną rolę w życiu ludzi. Szkoda tylko, że poważnie i odpowiedzialnie zdajemy sobie z tego sprawę, gdy już jest za późno.

Wartość pieniędzy zależy od tego, jaki użytek z nich robimy. Wartość czasu - jaką treścią go wypełniam. Jedno i drugie - można ocenić. Jako pozytywne lub negatywne.

Swoją maksymę - CZAS TO PIENIĄDZ - Franklin pojmował bardzo „po amerykańsku”: Czas jest po to, by „robić pieniądze”. Ich pomnażanie - najważniejszym zadaniem rozumnego człowieka.

Benjamin Franklin uważał nadto, iż to, co człowiek posiada, powinien zawdzięczać osobistej pracy. Chwalcy przysłowia - CZAS TO PIENIĄDZ - już tego tak nie podkreślają.

Wydawać każdy potrafi, nawet głupi. Pomnażać - tylko mądry. Tak sądził Daniel Bratkowski (+1702). Działacz społeczny na Wołyniu, który walczył o swobodę dla prawosławia w Polsce. Schwytany - skazany został na śmierć.

W zbiorze pouczeń - piękny tytuł, podoba mi się - ŚWIAT PO CZĘŚCI PRZEJRZANY, napisał: „Kto ma pieniądze, ma i rozum”.

Obserwując wszelakiej maści zasobnych dziś, można rzec: Kto ma pieniądze, często traci rozum. Widać to wyraźnie u tych, którzy są przekonani, że PIENIĄDZ RZĄDZI ŚWIATEM.

Tak już myślał, żyjący w I wieku przed naszą erą - PUBLIUSZ SYRUS: „Pieniądz jest jedynym władcą świata”. Co przekłada się na powszechne przekonanie: WSZYSTKIM RZĄDZI PIENIĄDZ. I tak się w praktyce dzieje.

W tym duchu „się zakatwia” wszelkie transakcje, małe i duże interesy. W tym też duchu prowadzona jest mała oraz wielka polityka. I na pieniądzu budują swoją mocarstwowość państwa pretendujące do władania światem.

Symbolem czasu są tykające ZEGARY. Pękaty PORTFEL symbolem pieniędzy. Przytyk - trudno. Mieszkańcy Afganistanu mawiali do amerykańskich żołnierzy: „Wy macie zegary - CHWALILI SIĘ NIMI - my mamy czas”.

Amerikanom zegary tykały. Ponieśli klęskę. Ciężkie miliardy zarobili producenci broni i sprzętu wojskowego. Afgańczykom czas goił rany, wzmacniał ich, dawał nadzieję.

Trochę niespójny ten felieton. Bez narzucającej się puenty. Tu należy myśł wyłuskać z całości. Podsuwam ją, Czytelniku. Masz czas i pieniądze. - Co naprawdę możesz...?

KUBEK

Jeszcze o panu Józefie...

W poprzednich tygodniach opisywaliśmy sytuację pana Józefa z Wojcieszowa, ciężko chorego, samotnego mężczyzny, mieszkającego w zrujnowanym, nieogrzewanym domu.

Cierpi na chorobę Alzheimera. Ma trudności komunikacyjne, nie jest w stanie określić swojej sytuacji życiowej, po wyjściu z mieszkania nie potrafi znaleźć powrotnej drogi do domu. W opinii specjalistów bezwzględnie wymaga całodobowej opieki lub umieszczenia w ośrodku opieki instytucjonalnej.

Przez długi czas opiekowali się nim mieszkańcy Wojcieszowa, a miejscowy MOPS starał się znaleźć mu placówkę opiekuńczą. Przed tygodniem informowaliśmy o pozytywnym finale tej historii. Pan Józef trafił do DPS-u. Jednak wiele wskazywało, że pomoc omal nie była spóźniona i człowiek w potrzebie prawie zmarł.

W noc, kiedy na dworze było -15 stopni Celsjusza, pan Józef przyszedł na bosaka i w lekkim odzieniu do Tadeusza Masłowskiego, który w miarę swoich możliwości się nim opiekował. Opiekun interweniował na policji i następnego dnia pan Józef trafił do DPS-u. Wyglądało to na niestaranność i opieszałość wojcieszowskiego MOPS-u.

Jak się okazuje, okoliczności były trochę inne. Pracownicy opieki spo-



łecznej zrobili, co trzeba. W poprzedzający wieczór - jak zawsze, gdy nie mógł tego zrobić Tadeusz Masłowski - policja na prośbę MOPS-u (pomoc społeczna nie ma własnego transportu) zawiozła pana Józefa do ogrzewanego pokoju. To właśnie stamtąd podopieczny wyszedł w nocy na bosaka i poszedł do pana Tadeusza.

- To mały pokój, z tapczanem, przygotowany specjalnie dla tego pana. Zajmował się panem Józefem nasz pracownik, ale w nocy podopieczny przebywał tam sam, bo przecież nie jesteśmy w stanie sprawować całodobowej opieki. Co istotne, pan Józef właśnie tego dnia, kiedy wyszedł

z ogrzewalni, miał trafić do DPS-u. I pan Masłowski wiedział o tym - wyjaśnia szefowa Wojcieszowskiego MOPS-u Grażyna Kuczyńska.

Pani kierownik tłumaczy też, dlaczego tak długo trwało, zanim niesamodzielny mężczyzna trafił do placówki. Wszystkie przez grype.... Skierowanie do DPS-u w Janowicach Wielkich było już w styczniu. Jednak potrzebna jest jeszcze decyzja Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, na którego terenie działania znajduje się DPS, w tym wypadku jeleniogórskiego. Niestety, obowiązują przy tym pewne procedury, co sprawia, że decyzja nie jest wydawana z dnia na dzień, a w tym wypadku do-

datkowo pracownica PCPR, zajmująca się sprawą pana Józefa, zachorowała na gripę, co wydłużyło proces.

Grażyna Kuczyńska dodaje jeszcze, że ona i jej pracownicy bardzo się starali, by jak najlepiej pomóc takim ludziom, jak pan Józef (który zresztą nie jest w Wojcieszowie jedynym potrzebującym). - Naprawdę mamy serce na dłoni i jesteśmy pełni empatii. Jestem przekonana, że robimy tutaj znacznie więcej dla nich niż pracownicy MOPS-ów w dużych miastach. Tam nikt tak indywidualnie by się nie zajmował. Dlatego sprawiły nam przykrość oskarżenia o niedbałość i opieszałość. (mal)

USŁUGI
EXPRESS
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. L38-G

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje,
ze **Obwieszczeniem Nr 598.2018.VII z dnia 8 marca 2018 r.** podał do publicznej wiadomości wykaz gruntów do wydzierżawienia stanowiących własność Miasta.
Obwieszczenie podlega wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje, o podaniu:

- 1. Obwieszczeniem nr 602.2018.VII z dnia 09 marca 2018 r.** do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.
- 2. Obwieszczeniem nr 603.2018.VII z dnia 09 marca 2018 r.** do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

Polemika

W dniu 13 lutego 2018 roku w Tygodniku Nowiny Jeleniogórskie Nr 7, na stronie 6, pod zdjęciem nie pochodzącym z prowadzonego śledztwa, ukazał się artykuł autorstwa Roberta Zapory dotyczący postępowania przygotowawczego Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze przeciwko Adamowi T., byłemu dyrektorowi Mazowieckiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, podejrzanemu o popełnienie czynu zabronionego z art. 231 § 2 kk.

Powyżej tytułu artykułu zamieszczono pytanie o treści „Szukanie haków czy prostowanie rzeczywistości?”. Pomimo sformułowania wyżej wskazanego zdania w formie pytającej, jego treść może sugerować podejmowanie przez Prokuraturę działań pozaprawnych, wykraczających poza ustawowe zadania organów ścigania.

Zgodnie z art. 2. oraz z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, prokuratura wykonuje zadania w zakresie ścigania przestępstw oraz stoi na straży praworządności, co jest realizowane między innymi przez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych.

Stosownie zaś do art. 2 § 1 oraz art. 297 § 1 Kodeksu postępowania karnego, do celów postępowania karnego należy ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy, wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, a także zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

W ramach prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Jeleniej Górze postępowania przygotowawczego w opisywanej sprawie realizowane są wyłącznie wyliczone powyżej zadania i cele. Żadne z czynności podejmo-

wanych przez organy ścigania nie polegają na „szukaniu haków”, czy też innych, nie przewidzianych przepisami Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw działań.

Ponadto w treści artykułu dwukrotnie pada pytanie o powody prowadzenia śledztwa przez Prokuraturę Okręgową w Jeleniej Górze. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie zostały jednak w tekście wskazane, co również może rodzić wątpliwości co do przesłanek, jakie stały u podstaw wyznaczenia Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze do prowadzenia niniejszego postępowania.

Stosownie do § 116 ust. 5. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Prokurator Krajowy może, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, przekazać podległej jednostce do prowadzenia lub nadzorowania sprawę z wyłączeniem zasad wynikających z przepisów określających właściwość miejscową. Przepis taki istniał również we wcześniej obowiązujących aktach prawnych w tym zakresie.

Podjęta przez Prokuratora Krajowego w dniu 3 marca 2017 roku decyzja o powierzeniu do prowadzenia śledztwa Prokuraturze Okręgowej w Jeleniej Górze, motywowana była względami ekonomii procesowej i możliwościami organizacyjnymi Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze związanymi z oceną ówczesnego obciążenia prowadzonymi sprawami Prokuratur Okręgowych w Warszawie i Jeleniej Górze. Wskazane kryteria niejednokrotnie były podstawą przekazywania tutejszej Prokuraturze Okręgowej do prowadzenia również innych postępowań.

Łącząc wyrazy szacunku
Prokurator Tomasz Czulowski
Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Jeleniej Górze

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Lwówecki Festiwal Talentów 2018

W sobotni wieczór (10 marca), w hali przy Szkole Podstawowej nr 2, podczas siódmej edycji Lwóweckiego Festiwalu Talentów, jury i liczna publiczność poprzez głosowanie na specjalnych kuponach wybraли najlepszych młodych wykonawców. Przyznano nagrody pieniężne, trzy główne i dwa wyróżnienia. Wraz ze sponsorami wręczyła je patronująca trzyetapowemu konkursowi burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski, Mariola Szczęsna. Najwyżej oceniono występ Joanny Rzeźwickiej z Lwówka Śląskiego.

Ośmioletnia Joasia jest bardzo dobrą uczennicą pierwszej klasy szkoły podstawowej Master Academy. Od trzech lat uczęszcza na lekcje baletu. Tańczy też hip-hop, disco, jazz i modern jazz. Cztery razy w tygodniu ma zajęcia w jeleniogórskiej Szkole Tańca Kurzak - Zamorski. Trenuje pod kierunkiem Katarzyny Knisnickiej. Joasia pochodzi z rodziny artystycznej. Dziadek Edward był muzykiem, mama Ilona ukończyła Akademię Sztuk Pięknych. W 2017 roku Joasia Rzeźwicka odnosiła sukcesy w kilku turniejach tanecznych. W Karpaczu wygrała Puchar Polski, we Wrocławiu mistrzostwa kraju. W tanecznym czempionacie globu w Czechach zajęła czwarte miejsce. Laureatka otrzymała czek na tysiąc złotych.

Drugie miejsce przyznano gimnazjalistce z Wlenia, mieszkance Modrzewia, która trenuje gimnastykę w klubie ZTA Aurum w Złotorzy, Zuzannie

Pietruszkiewicz (nagroda 600 złotych). Z trzeciego miejsca i 400-złotowej nagrody cieszyła się młoda piosenkarka, uczennica trzeciej klasy gimnazjalnej SP nr 1 w Lwówku Śląskim, Oliwia Lipińska. Wyróżnienia po 250 złotych odebrały Katarzyna Karpiszyn (taniec nowoczesny) i Amelia Skrucha (piosenka). Utalentowanych wykonawców oceniało aktorsko-muzyczne jury z Jeleniej Góry pod przewodnictwem Krzysztofa Rogacewicza.

- Celem Lwóweckiego Festiwalu Talentów jest wspieranie dzieci i młodzieży w wieku do 20 lat w rozwijaniu uzdolnień i talentów,

wyłonienie najciekawszych osobowości wśród dziewcząt i chłopców posiadających różnorakie umiejętności i talenty oraz rozwijanie kreatywności dzieci i młodzieży - podkreślał dyrektor głównego organizatora konkursu - Lwóweckiego Ośrodka Kultury, Tadeusz Dzieżyc. Lwówecki Festiwal Talentów 2018 był wyjątkowy ze względu na jego poziom artystyczny, urozmaicony program i różnorodność. Był balet, taniec nowoczesny, akrobatyka sportowa, grali muzycy - pianiści, wystąpiły wokalistki - piosenkarki. Konkurs z etapem eliminacyjnym



Dziewczęta - tancerki z Małej Alternatywy (SP w Giebułtowiu) pół żartem, pół serio nazywają siebie grupą „drewniaków”, która ciągle uczy się tańczyć.



Szczęśliwej i uradowanej z pierwszej nagrody Joasi Rzeźwickiej wielki symboliczny czek na tysiąc złotych wręczyła burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski Mariola Szczęsna.

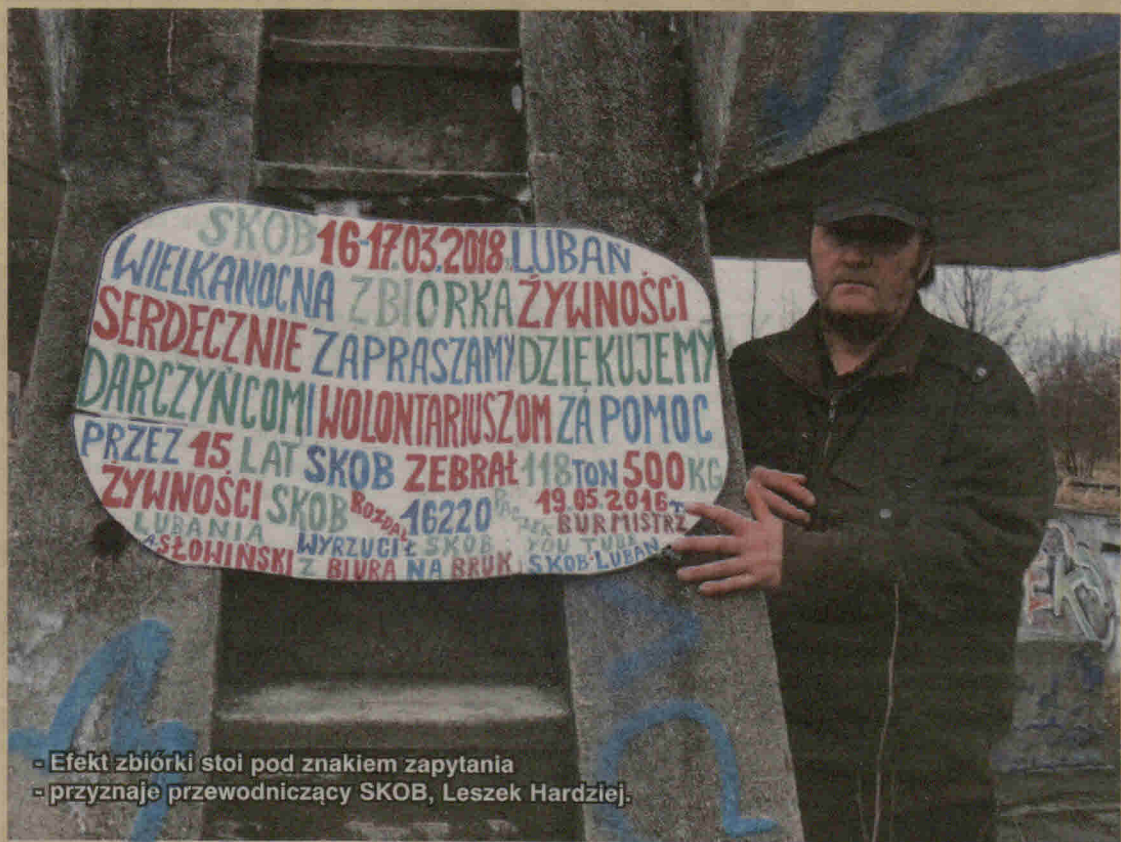
z udziałem 22 wykonawców współorganizowały lwóweckie „podstawówki” nr 1 i nr 2.

W półfinale zaprezentowało się dziewięciu wybranych przez komisję solistów i grupa taneczna „Mała Alternatywa” z Giebułtowa. Każda prezentacja sceniczna przed ponad czterystuosobową publicznością trwała maksymalnie trzy minuty. Oprócz wyżej wymienionych wystąpili Nataniel Wiśniewski, Mateusz Wiszniowski, Anna Michoń i Nikola Zmarzła. Trzy finalistki profesjonalnie wykonały po jednym utworze (lub pokazie) w tej samej, co w półfinale, kategorii artystycznej, ale był to inny, nowy utwór (pokaz). Wszyscy uczestnicy Lwóweckiego Festiwalu Talentów odebrali dyplomy i upominki.

Fotorelacja na www.nj24.pl

Tekst i zdjęcia: Henryk Stobiecki

Zbiórka trudniejsza niż zwykle



- Efekt zbiórki stoi pod znakiem zapytania
- przyznaje przewodniczący SKOB, Leszek Hardziej.

Tradycyjnie przed świętami Wielkiej Nocy Federacja Polskich Banków Żywności firmuje Wielkanocną Zbiórkę Żywności. Tegoroczna odbędzie się w dniach 16-17 marca, w ponad 300 miastach Polski. Weźmie w niej udział 28 tysięcy wolontariuszy, którzy w ponad 2 tysiącach sklepów będą zachęcać do dzielenia się żywnością.

Tegoroczna zbiórka mieć jednak będzie kilka komplikacji. Pierwsza to późny termin jej ustalenia przez FPBŻ. Decyzja zapadła dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia i organizacje, które chcą przeprowadzić zbiórkę, mają za ledwie kilka dni, aby dopełnić formalności. Drugi kłopot to obowiązujący, niedzielny zakaz handlu. Dotąd, akcja była prowadzona w soboty i w niedziele, i to właśnie w niedziele efekty zbiórki były najlepsze. Teraz musi się ona odbywać w piątki i soboty.

Mimo tych utrudnień zbiórkę w tym roku prowadzi będzie lubański SKOB, który przez lata wypracował sobie markę najskuteczniejszego zbieraczy na skalę kraju. W poprzednich zbiórkach pozyskał 1053,5 tony żywności. To tyle, co cały skład pociągu towarowego.

- W tym roku będzie trudniej - przyznaje przewodniczący SKOB, Leszek Hardziej

- Mamy wielkie trudności z przeprowadzeniem zbiórki, z uwagi na późny termin jej ogłoszenia. Dopiero we wtorek jadę do Wrocławia, do Banku Żywności, po umowę na zbiórkę, plakaty, identyfikatory, ulotki, dyplomy itd., a trzeba jeszcze pozyskać wolontariuszy. Efekt jest taki, że już jedna z lubańskich szkół wycofała się ze zbiórki. Efekt zbiórki stoi pod znakiem zapytania, a SKOB ponosi jej koszty organizacyjne. Niestety, nie mamy wsparcia ze strony władz miasta, nigdy nie pomogli nam w tej akcji. Zbiórkę na pewno jednak przeprowadzimy. Jak zwykle, nie tylko w Lubaniu, ale także w Olszynie, Siekierczynie, Leśnej i Świeradowie.

Zbiórka będzie także prowadzona w Bogatyni, Bolesławcu, Kamiennej Górze, Mirsku i Zgorzelcu. Lista sklepów, w których można wziąć udział w akcji, znajduje się na stronie <http://bit.ly/WielkanocnaZbiorkaZywnosci2018>

(mal)

Przełajowi mistrzowie Dolnego Śląska

Ze startem i metą na miejskim stadionie w Lwówku Śląskim, w czterech kategoriach wiekowych, rozegrano mistrzostwa Dolnego Śląska w biegach przełajowych oraz XII Lwówecki Sprawdzian Przełajowy. Łącznie 232 młodych lekkoatletów ścigało się na dystansach od 1 do 4 kilometrów. Zwycięzcy biegu open kobiet na 3 km i mężczyźni na 4 km, mistrzyni Polski 2016 Kamila Pogoda z Nowej Soli oraz Krzysztof Gosiewski ze Szklarskiej Poręby, odebrali puchary ufundowane i wręczone przez burmistrza Gminy i Miasta Lwówek Śląski Mariolę Szczęsną.

Rywalizowali biegacze z kilkudziesięciu klubów dolnośląskich oraz z Lubuskiego. Młodzicy, juniorzy młodsi oraz juniorzy z licencjami zawodniczymi i klubowymi biegali wokół stadionu po płaskiej trasie o podłożu trawiasto-szutrowym, z jednym 20-metrowym podbiegiem, z przeszkodami w postaci kostek słomy. Dzieci starsze (dziewczeta i chłopcy) z roczników 2005-2006 musieli pokonać trasę długości 1 i 1,2 km, młodzicy roczników 2004-2003 „zaliczyli” dystanse 1,5 i 2 km, juniorzy młodsi z roczników 2002-2001 pobiegli na 2 i 3 oraz 3 i 4 km,

juniorzy z roczników 2000-1999 na tych samych dystansach, co młodsze zawodniczki i zawodnicy. Najliczniejsze były grupy dziewcząt starszych na dystansie 1000 metrów, chłopców starszych na 1200 metrów oraz grupy juniorów młodszych i juniorów (U-18 i U-20) w biegu na 2000 metrów. Zawodów nie ukończyło aż 64 biegaczy, w tym siódmy w mistrzostwach świata juniorów 2018 w biegu na 1500 metrów Mateusz Dębski (ZRLT Radom).

- Biegi przełajowe są bardzo trudną konkurencją, dużo zależy od psychiki zawodnika. Tutaj trenerzy odkrywają prawdziwe „perły” lekkoatletyczne, które potem doskonale radzą sobie na stadionowej i halowej bieżni. Sportową karierę zaczynałam od biegów przełajowych na 600 i 800 metrów, jako uczennica piątej klasy. Dawniej biegowe zawody w terenie były niezwykle popularne. Oprócz szkół podstawowych w Lwówku Śląskim organizowały je szkoły w Zbylutowie, Niwnicach i Płóczkach Górnych - wspomina wychowanka MKS-u Piast, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski i olimpijka z 2008 roku, obecnie trenerka KS SMS Szklarska Poręba, Anna Zagórska-Rostkowska.

- Przełajowe Mistrzostwa Dolnego Śląska organizujemy już po raz piąty, wcześniej w latach 2013 i 2014 Lwówecki Klub „robił” Grand Prix PZLA w biegach przełajowych - mówi prezes Piasta, dyrektor biegowej imprezy i trener I klasy, Marek Bialic. - Dzisiejsze zawody są też Lwóweckim Sprawdzianem Przełajowym, który 12 lat temu zaczęliśmy organizować wspólnie z klubem Bolesławia. Za kilka dni, za bardzo dobre wyniki sportowego współzawodnictwa na Dolnym Śląsku, odbierzemy nagrodę marszałka województwa dla najlepszych lekkoatletycznych klubów sportowych.

Najlepsi przełajowcy z miejsc 1-6 odebrali medale i dyplomy. Na najwyższym stopniu podium stanęli Zuzanna Gamrot i Oliwier Jaworski z Wrocławia, Liliana Młynarczyk z Nowej Soli i mistrz Polski młodzików 2017 w biegu na 1000 metrów, aktualnie junior młodszy, Michał Pytel z Oleśnicy, oraz reprezentanci regionu jeleniogórskiego Kacper Skibiak (U-20), Patryk Szmít i Sandra Kraszewska (wszyscy KS SMS Szklarska Poręba). Na „srebrnym” podium stanęli: wychowanka MKS-u Piast Daria Mścisz (SP nr 1) i Bartosz Polarczyk (SP nr 2 Lwówek



Najszybsza w biegu open kobiet Kamila Pogoda pozowała do zdjęć z pucharem od szefowej UGIM Marioli Szczęsnej i razem z nią.



Tylko krótko po starcie przełajowcy biegli razem, w jednej grupie. Na mecie różnice czasowe między zawodnikami były już duże.

Śląski) oraz Stanisław Pachnik (MKS Bolesławia Bolesławiec), Łukasz Klatka, Dominika Gileta i Magdalena Ciupak (oboje Olsza Olszyna). Brązowe medale odebrał Maja Gołębiowska (SP nr 2), Edyta Konigsman (SP nr 1, MKS Piast) i Dominik Zając (MLKS Rakowice). Na czołowych miejscach przybiegli też na mecie wychowankowie klubów z Bogatyni, Zgorzelca i Bolkowa.

Mistrzostwa Dolnego Śląska w biegach przełajowych zorganizowali: Międzyszkolny Klub Sportowy „Piast” (w lutym świętowano 40-lecie działalności), Dolnośląski Związek Lekkiej Atletyki, Urząd Gminy i Miasta Lwówek Śląski, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Pawła II i Lwówecki Ośrodek Kultury. Udaną imprezę nie mogłyby odbyć się bez znaczącej pomocy kadry nauczycielskiej oraz uczniów klas sportowych II C i III C z SP nr 1 (wychowawcy Marek Bialic i Elżbieta Syska) oraz bezinteresownego wsparcia byłych zawodników MKS-u Piast. Fotorelacja na www.nj24.pl

Patronat medialny mistrzostw DŚ: „Nowiny Jeleniogórskie” i portal www.nj24.pl

Tekst i zdjęcia: Henryk Stobiecki

Koszykarki MKS MOS Karkonosze blisko degradacji

Od sezonu 2009/2010 zespół jeleniogórzanek występował w meczach centralnej, I ligi kobiet. Tylko rok (rozgrywki 2013/2014) koszykarki MKS MOS Karkonosze biegały po boiskach II ligi. Degradacja nastąpiła też siedem lat temu, jednak działacze za 20 tysięcy złotych w PKZKosz. wykupili tzw. dziką kartę. W tej kwocie mieściła się obowiązkowa dla każdego klubu I ligi opłata licencyjna. W najbliższą sobotę, 17 marca, spadek z zaplecza kobiecej ekstraklasy znów może stać się faktem.

Fatalny sezon zasadniczy młodzieżki koszykarki Karkonoszy zakończyły z kompletem dwudziestu porażek.

To krajowy rekord w historii tej gry zespołowej. Rekordowo wysokie, nie notowane wcześniej w polskiej I lidze, były wyniki przegranych, jednostronnych spotkań ligowych. Trzeba też przypomnieć rekordowy stosunek „koszy”, zdobytych i straconych. Mimo najgorszych występów w klubowej historii drużyna z Jeleniej Góry ma jeszcze szansę, choć nikłą, na utrzymanie.

Pierwszoligowe zespoły walczą teraz w fazie play off i play out. „Czerwona latarnia”, czyli koszykarki MKS MOS Karkonosze, rywalizują o utrzymanie ligowego statusu z przedostatnim w tabeli grupy B teamem Olimpia Wodzisław Śląski. W tej rundzie drużyny grają do

dwóch zwycięstw. Wyznaczono trzy terminy meczów: 10, 17 i 24 marca. Pokonany zespół traci prawo gry w I lidze kobiet. Pierwszą potyczkę play out w Wodzisławiu Śląskim jeleniogórzanki przegrały wysoko, 43:73. Punkty zdobyły: Agnieszka Feja 22, Celina Kwietoń 7, Angelika Kryszpin 5, Aneta Rola 4, Małgorzata Lewandowska i Martyna Mączka po 2 oraz Maja Michniewicz 1.

Drugi mecz odbędzie się w Jeleniej Górze w sobotę, 17 marca, tym razem w hali Sudetów. W przypadku zwycięstwa „Karkonoszek” obie drużyny muszą rozegrać trzecie spotkanie barażowe. Jego gospodarzem znów będzie Olimpia Wodzisław Śląski.


Co się stanie z ekipą dziewcząt z MKS MOS Karkonosze, jeśli sportowo zostaną zdegradowane? Prezes i jednocześnie trener, Jerzy Gadziński nie ukrywa zamiaru ponownego wykupienia tzw. dzikiej karty i tym samym prolongaty I-ligowej przygody młodych zawodniczek, głównie wychowanek klubu. W minionym, 2017 roku kosztowała ona tylko pięć tysięcy złotych. Póki co, jest jeszcze wiele niewiadomych dotyczących nowego sezonu w kobiecej koszykówce. Bardzo dyskusyjny i kontrowersyjny może być przepis pozwalający na grę w I lidze cudzoziemcom. Dotychczas zagraniczne zawodniczki mogły pokazać swoje

umiejętności tylko w ekstraklasie. Zmiana byłaby bardzo niekorzystna dla polskich koszykarek, które nie będą miały gdzie grać. Dlatego na większą może zmienić się liczba klubów w obu grupach, A i B, I ligi.

W 2017 roku z budżetu Urzędu Miasta na szkolenie sportowe, organizację imprez i sprzyjanie rozwojowi sportu, w tym stypendia sportowe koszykarek I ligi, MKS MOS Karkonosze dostał 239 500 złotych. Miejska dotacja dla klubu w 2018 roku to 190 000 złotych na koszykówkę w I lidze kobiet i 40 000 złotych na szkolenie dzieci i młodzieży.

Henryk Stobiecki

Cyfrowa przyszłość stomatologii

Rozmowa 

z Magdaleną Żywicką - stomatologiem, implantologiem, właścicielką jeleniogórskiej „Stomatologii bez Bólu”, członkiem zarządu Polskiej Akademii Stomatologii Estetycznej.

- Jeleniogórzanka członkiem zarządu Polskiej Akademii Stomatologii Estetycznej?

- Zostałam wyróżniona tą nominacją i wyrażonym w ten sposób wobec mnie zaufaniem. To niewątpliwa satysfakcja dla jeleniogórzanki, geograficznie odległej od centrum polskiej stomatologii, znaleźć się w zespole renomowanych lekarzy, którzy, powołani do pięcioposobowego zarządu PASE, podjęli się odpowiedzialnego zadania - pomyślnego kontynuowania działalności naszych wybitnych poprzedników.

- Czym zajmuje się PASE?

- PASE jest prestiżową organizacją prowadzącą działalność edukacyjną, propagującą awangardowe kierunki naukowej myśli w zakresie stomatologii estetycznej, na poziomie rozważań teoretycznych i wynikających z nich zastosowań praktycznych.

- A co to konkretnie oznacza?

- Przedmiotem naszej pracy są twórcze projekty, związane z postępującą cyfryzacją w stomatologii. Są one już w stadium urzeczywistnienia albo w jego bliskiej perspektywie. Projekty te muszą być przez nas omawiane na kolejnych, wysoko wyspecjalizowanych konferencjach. Ponieważ nie ma odwrotu od cyfryzacji stomatologii, chcielibyśmy, aby lekarze uczestniczący w naszych kongresach mieli świadomość odniesienia zarówno korzyści intelektualnych, jak i pożytku praktycznego, wynikającego z pozyskanej wiedzy.

- Siłą rzeczy jest Pani blisko tych wszystkich nowinek. Które z dobrodziejstw nowoczesnej technologii pacjenci mogą otrzymać już dzisiaj, a co przyniesie nam przyszłość, w niedalekiej perspektywie?

- Przede wszystkim chcę podkreślić, że wszelkie technologiczne nowinki, bez gruntownej znajomości anatomii i funkcjonowania organizmu człowieka, nie mogłyby być skutecznie zastosowane. Odpowiadając jednak na Pana pytanie, to już dziś obrazowanie CBCT, czyli tomografia komputerowa wraz z odpowiednim oprogramowaniem, pozwala nam na precyzyjne zaplanowanie i opracowanie szablonów chirurgicznych, umożliwiających atraumatyczne zabiegi implantacyjne. Kolejne dobrodziejstwo to skaner wewnątrzustny, dający nam możliwość szybszego, mniej uciążliwego (koniec z nieprzyjemnymi wyciskami!), bardziej precyzyjnego odwzorowania stanu tkanki

nek w jamie ustnej i natychmiastowego przeniesienia tego obrazu do laboratorium protetycznego w formie zapisu 3D. Cyfrowe Projektowanie Uśmiechu można już zrealizować w ciągu jednej, 30-minutowej wizyty. Aby zrobić taki projekt, potrzebujemy zaledwie: jedno zdjęcie w uśmiechu pacjenta i skanowanie wewnątrzustne. Te dane w rękach przeszkolonego specjalisty dają nam wizualizację przyszłego uśmiechu pacjenta. Nowości jest więcej, a to, co nas czeka, to już wizja jak z filmu fantastycznego.

- Czyli?

- Już dzisiaj roboty Da Vinci, odpowiednio skonfigurowane przez doświadczonych lekarzy, samodzielnie przeprowadzają operacje chirurgiczne. Co ciekawe, plan i przebieg tych operacji jest zdalnie przesyłany do wszystkich funkcjonujących modeli na całym świecie, wzbogacając ich bazę danych wiedzy i umiejętności. Tak więc wizja sztucznej inteligencji nie jest w medycynie fantazją, tylko rzeczywistością. Kolejna ważna dziedzina to telemedycyna - tutaj postęp jest gigantyczny. Dzisiaj jeden specjalista (np. z Tokio) może, dzięki specjalnym okularom 3D, brać udział w zabiegu na drugim końcu świata. Oczywiście w sposób bierny, czyli bez operowania, ale czuwając nad przebiegiem zabiegu. Efekt może być taki, że pacjent u mnie, na fotelu w Jeleniej Górze, będzie operowany przeze mnie, a czynny nadzór nad tym zabiegiem, widząc całe pole operacyjne, będzie sprawował np. prof. Hubertus Nentwig z Frankfurtu.

- A propos Frankfurtu, to doczytałem, że Pani również współtworzyła organizację zrzeszającą absolwentów studiów podyplomowych na Uniwersytecie we Frankfurcie?

- Tak. To stowarzyszenie pierwszej grupy lekarzy, będących pionierami studiów na kierunku Master of Science in Oral Implantology na Uniwersytecie im Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie n/ Menem. Implant Masters Poland to pierwsza organizacja na świecie, zrzeszająca absolwentów tego typu studiów, która co roku organizuje konferencje z udziałem wybitnej osobistości świata stomatologii. W grudniu zeszłego roku, w Warszawie, zorganizowała też i Światowy Kongres Masters of Oral Implantology. Co warto podkreślić, udało nam się na cały dzień wykładowy zaprosić prawdziwą gwiazdę światowej stomatologii - dr. Henry'ego Salame z Atlanty w USA.

- Doczytałem, że pani też była wykładającą podczas pierwszej konferencji Meet The Master.

- To była dla mnie podwójna satysfakcja. Po pierwsze dlatego, że wystąpiłam jako skromne wsparcie dr. Fernando Rojas Vizcaya, którego przyjazd do Polski był moją inicjatywą. Po drugie - że pod kierunkiem Fernando ukończyłam specjalistyczny kurs implantoprotetyczny, certyfikowany dyplomem uniwersytetu North Carolina Chapel Hill (USA). Stąd wiedziałam, że zasługuje na nasze zaproszenie. Nie zawiedliśmy się w swoich oczekiwaniach.

- Wnioskuje, że lekarze muszą mieć świadomość, iż wiedza zdobyta w ramach studiów i ich własna praktyka ogranicza ich możliwości do przeprowadzania tylko określonych zabiegów dentystycznych. Czyli bez kształcenia nie ma rozwoju? A bez rozwoju nie ma nowoczesnej stomatologii?

- Nowoczesna technologia rozszerza terapeutyczne możliwości, ale oczywiście tylko przed tymi lekarzami, którzy się dokształcają ustawicznie. Moją determinantę dalszego kształcenia można określić tytułem: zawodowa konieczność zyciowa.

- Czy wszyscy lekarze mają dostęp do takich samych możliwości kształcenia?

- Uważam, że to jest kwestia świadomości, ustawienia życiowych priorytetów i determinacji w dążeniu do celu. Nie ma nic za darmo, a w moim przypadku stało się to jednak dosyć późno. Myślę, że niemal każdy z nas spotkał się z pojęciem „inwestowania w siebie”. Inwestowanie związane jest ze spodziewanymi korzyściami, jakie przynosi człowiekowi sięganie po szerszą, bardziej nowoczesną wiedzę specjalistyczną. Ja byłam świadoma uzyskanych w efekcie korzyści, ale, niestety, również poniesionych z tego tytułu strat.

- Zatrudnia Pani w swojej placówce kilku lekarzy. Zapewne niektórzy z nich inwestowali również w swoją wiedzę specjalistyczną, ponosząc przy tym, podobnie jak Pani, nieuniknione koszty. Liczą oni zapewne na możliwości najszerzego spożytkowania tej wiedzy.

- Praca w wielospecjalistycznej placówce stomatologicznej i sukcesy z tym związane są rezultatem zespołowej współpracy ludzi pozytywnie motywowanych wolą ambitnego wypełniania swoich powinności. Cieszy mnie każdorazowy ich wyjazd na kurs specjalistyczny,

a szczególnie gdy widzę u nich satysfakcję z doskonalenia swojej wiedzy i umiejętności. Trzy lekarki, spośród ośmiu aktualnie zatrudnianych u nas lekarzy, pracują już kilkanaście lat w specjalnościach:

implantolog, implantolog-protetyk, endodonta, stomatolog estetyczny.

Najdłuższą pracującą osobą jest techniczka radiologii (24 lata) oraz dyplomowana higienistka (16 lat). Obdarzam te wszystkie osoby szczególnie wysoką oceną i sympatią za okazaną rzetelność i uczciwość. Ogromnie cenię sobie również bieżącą współpracę z pozostałymi, zatrudnianymi osobami w placówce. Młodzi lekarze również wykazują chęć dynamicznego podnoszenia swoich kwalifikacji. Wiedzą, że to ma sens.

- A więc w stomatologii liczy się coraz węższa specjalizacja. A Pani, jako szefowa placówki wielospecjalistycznej, powinna znać się niemal na wszystkim i mieć tego potwierdzenie w posiadanych dyplomach?

- Oczywiście muszę wiedzieć o przyczynach schorzeń, dotyczących wszystkich specjalności, i umieć zaplanować oraz przeprowadzić tzw. terapię interdyscyplinarną. Wybrałam kosztowną ścieżkę studiów specjalistycznych na rzecz wysokiego standardu edukacyjnego. A jakie uzyskałam dyplomy? Moje umiejętności potwierdzają cztery ważne dyplomy kompetencyjne. Dyplom Master of Science in Oral Implantology. Dyplom Uniwersytetu North Carolina z Chapel Hill (USA), roczne szkolenie z zakresu ortodontji pod kie-

runkiem prof. Komorowskiej oraz Curriculum Vie-SID - koncepcji terapeutycznej z zakresu ortognatyki i okluzji, opracowanej przez

prof. Slavicka i prof. Sato. Nie wszystkim jednak specjalnościom poświęcam swoje bezgraniczne zaangażowanie. Najlepiej określi to przykład ortodontji, którą stosuję osobiście, ale wolę polecić swoich pacjentów planowaniu i nadzorowi leczenia przez prof. Piotra Fudaleja - wybitnego lekarza, który właśnie dzięki dobrodziejstwu telemedycyny będzie opiekował się pacjentami z Jeleniej Góry w mojej placówce.

- Mam wrażenie, że urodziła się Pani dentystą. Miała Pani kiedykolwiek inne plany zawodowe?

- Będąc uczennicą liceum ogólnokształcącego, pragnęłam kształcić się w zawodzie dziennikarza. Od tego zamiaru odwozili mnie jednak mój tata twierdząc, że aby zostać prawdziwym dziennikarzem, należy posiadać dar swobodnego operowania słowem oraz zaskakiwania czytelnika lub słuchacza oryginalnością składni i wytwornością użytej formy językowej. Moja nauczycielka języka polskiego również nie odkryła we mnie humanistycznego talentu. Wtedy postanowiłam zrezygnować, nie bez gorczy, z moich wymarzonych planów.

- Ale potrzeba informowania innych o ważnych sprawach pozostała...

- Tak. Zawsze podkreślam przede wszystkim każdego pacjenta, niezależnie od poziomu jego świadomości czy wykształcenia, do pełnej i rzetelnej informacji, dotyczącej negatywnych skutków zaniechań czy zaniedbań. Prawo to obowiązuje też każdego lekarza - nawet mimo sprzeciwu wyrażanego przez pacjenta.

- Dziękuję za rozmowę

(MK)



20 MARCA 2018
ŚWIATOWY DZIEŃ ZDROWIA
JAMY USTNEJ
W STOMATOLOGII BEZ BÓLU
DARMOWE CYFROWE
PROJEKTOWANIE UŚMIECHU

ZAREJESTRUJ SIĘ
NA DARMOWĄ WIZYTĘ: 508 616 688



stomatologia
bezbólu



Chcę pokazać, że kultura jest kusząca

RENTGEN

Luiza Laskowska - historyk sztuki, absolwentka Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych, kierunku historia sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, Menedżerskich Studiów Podyplomowych Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. W czasie studiów i zaraz po nich odbyła wiele podróży, m. in. do Australii i Stanów Zjednoczonych Ameryki, jednak najlepiej czuje się w kolebce Renesansu - we Włoszech. Z jeleniogórskim BWA związana od ponad dziesięciu lat. Była pomysłodawczynią, koordynatorką i realizatorką wielu przygotowanych tutaj projektów edukacyjnych, wystawowych krajowych i międzynarodowych oraz kuratorką wystaw.

Rozmowa

z **Luizą Laskowską**, nową dyrektorką **Galerii Biuro Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze**

- Ludzi czasami odstrasza samo słowo: sztuka współczesna. Czy ma pani pomysł, jak przybliżyć ją mieszkańcom, sprawić, by młodzi oraz starsi jeleniogórzanie polubili sztukę współczesną i byli stałymi gośćmi w BWA?

- Oprócz promowania sztuki współczesnej, prezentacji różnorodnej twórczości i edukacji kulturalnej, co jest ujęte w naszym statucie, chcę zachęcić widza do dialogu. Pokazać mu, że problemy współczesnego świata są obecne w sztuce i warto o nich dyskutować. Zamierzam wychodzić publiczności naprzeciw, inwestować w przyszłe pokolenia. Dzięki temu nie będą demonstrować nieufności do sztuki współczesnej. Chciałabym doprowadzić do współpracy z instytucjami, przedsiębiorcami, hotelami, szkołami na zasadzie zgodności interesów i celów, szukać partnerów i sprzymierzeńców, pokazać, że kultura jest kusząca i ma olbrzymi potencjał, z którego należy czerpać.

- W Jeleniej Górze jest kilka galerii artystycznych. Na czym polega wyjątkowość BWA?

- Jesteśmy jedyną w mieście galerią wyspecjalizowaną w prezentacji profesjonalnej sztuki współczesnej, gdzie widza ma kontakt z oryginalnym dziełem. BWA to miejsce niekomercyjnego podejścia do

sztuki, żywo reagujące na najciekawsze zjawiska artystyczne, preferujące różnorodność programową. Bardzo zależy mi na kontynuowaniu tej drogi i pokazywaniu artystów uznanych oraz dzieł intrygujących pod względem formalnym i treściowym. Także po to, by kształtować gusty widzów. Pozostałe galerie zajmują się najczęściej artystami jeszcze nieprofesjonalnymi. I bardzo dobrze to robią.

- W galerii spotkałam właśnie grupę przedszkolaków z Jeleniej Góry, które miały tu warsztaty edukacyjne. To sposób na wychowanie sobie widza?

- Mam nadzieję, że dzieci będą do nas wracać z rodzicami, a także jako uczniowie i osoby dorosłe. Byłoby świetnie, gdyby miały nawyk chodzenia do galerii. Współpracujemy nie tylko z przedszkolami, ale także ze szkołami. W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Jeleniej Górze współtworzymy nawet małą galerię. Mamy stałe kontakty z Zespołem Szkół Rzemiosł Artystycznych. 27 marca, na Dzień Teatru, przygotowujemy wraz z uczniami z tej szkoły teatralne interpretacje tekstów krytycznych o sztuce.

Przyciągnięcie nowych widzów traktuję jako naszą misję. Chciałabym trafić do różnych środowisk. Także tam, gdzie do

tej pory ludzie nie spotkali się z żadną formą sztuki, z braku potrzeby obcowania z nią. Chciałabym pielęgnować ideę galerii przyjaznej, otwartej, która jest ważną instytucją kultury w życiu miasta, która jest wyznacznikiem jakości w regionie.

- Jeleniogórskie środowisko artystyczne jest dość prężne i różnorodne. Czy twórcy mogą liczyć na wsparcie BWA w promowaniu ich prac?

- Oczywiście. Zależy mi na tym, aby artyści z regionu wiedzieli, że BWA jest dla nich a mieszkańcy mogli poznać bogatą tradycję artystyczną i potencjał tych terenów. Na początek, wspólnie z Rotary Club Karpacz Karkonosze, przygotowujemy profesjonalną aukcję sztuki twórców z naszego regionu. Jesteśmy na etapie pozyskiwania także innych partnerów. Pierwszą aukcję dzieł sztuki lokalnych artystów planujemy na 19 maja w BWA. Chciałabym, aby takie aukcje odbywały się dwa razy w roku. Dadzą one szansę twórcom na pokazanie swojego dorobku, zintegrują środowisko, przyciągną przedsiębiorców, a publiczność będzie miała okazję do zakupu oryginalnych dzieł.

Jednak, oprócz wątku lokalnego, niezwykle ważne jest dla mnie korzystanie z zasobów sztuki współczesnej w skali całego kraju.

- A co z młodymi, wchodzącymi na rynek artystami?

- Mamy w planie prezentację młodych, wybijających się artystów. Pokazy te mogłyby przyczynić się do mocnego startu w świecie sztuki absolwentów uczelni artystycznych, promocji ich twórczości, a także do postrzegania BWA w Jeleniej Górze jako miejsca istotnych debiutów. Już teraz kontaktuje się z nami wielu młodych jeleniogórzan, zajmujących się sztuką. Umożliwimy im pokazanie swoich prac, a także rodzaj konsultacji z uznanymi twórcami z regionu. Taka opiekuńcza rola profesjonalisty może w przyszłości zainspirować obie strony. Zamierzam kontynuować prezentację sztuki komiksu, ciesząc się wielkim powodzeniem. Będą również realizowane projekty badawczo-artystyczne, którym towarzyszyć mają działania okołowystawowe (warsztaty, spotkania, panele dyskusyjne, interwencje artystyczne).

- Plany są ambitne. Czy będą na nie pieniądze?

- Budżet, który daje nam miasto (BWA jest placówką samorządową), wystarcza na funkcjonowanie. Na dodatkowe projekty szukamy finansowania w programach unijnych, startujemy po granty w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz zabiegamy o wsparcie u lokalnych

partnerów. W galerii pracują profesjonalści, silne indywidualności, bardzo zdolni ludzie z ogromnymi możliwościami. Moją rolą jest ich inspirowanie i mam nadzieję, że wkrótce zasypią mnie szalonymi pomysłami.

- Galeria czynna jest do godz. 17, a w soboty do godz. 16. Czy nie warto byłoby otworzyć jej także w niedziele i przedłużyć godziny otwarcia?

- Jest to temat do dyskusji. Galeria była już kiedyś otwarta w niedziele i nie cieszyło się to zbyt dużym zainteresowaniem. Ale jesteśmy otwarci na propozycje i myślę o tym. Może na początek, w wakacje, uda się zmienić czas pracy galerii. Może powstanie letnia kawiarenka artystyczna? Mamy potencjał i warto go wykorzystywać.

- Gdyby pani miała nieograniczony budżet, na co wydałaby pani pieniądze?

- Na początek zrobiłabym wystawy Mirosława Bałki, Krzysztofa Wodiczki, Aliny Szapocznikow. Później zaprezentowałabym jeleniogórzanom duńsko-islandzkiego artystę Olafura Eliassona a dla przełamania tej jego baśniowości i sytuacji odrealnionych - wystawę prac Josepha Beuysa. Nie mogłoby zabraknąć mojej fascynacji studenckiej: Egona Schiele. Ale w pierwszej kolejności „dosprzętowałabym” BWA i je unowocześniła.

Rozmawiała Alina Gierak

Sztuki wizualne Kuskowskiego

Jeszcze tylko do 17 marca w jeleniogórskiej galerii BWA oglądać można wystawę „Kamil Kuskowski. Prace z lat 2012-2017”. To prezentacja towarzysząca tegorocznemu, 21. Festiwalowi Filmowemu ZOOM-ZBLIŻENIA, której autor był jednym z jurorów festiwalowego konkursu Video-Art-ów. Ekspozycję tworzą cztery multimedialne prace Kamila Kuskowskiego, projekty z cykli: **Neue Dada**, **M KW.**, **„Obrazy obraz”** oraz **Wolni strzelcy**.

Twórczość Kamila Kuskowskiego porusza nie tylko ważne problemy współczesności. Co istotne, nie pozostawia obojętnymi tych, którzy nawiążą z nią dialog. Jego prace wymagają odbiorcy inteligentnego i uważnego.

Kamil Kuskowski o swojej sztuce mówi: „Malarstwo stanowi dla mnie aktywność, której główną siłą jest możliwość stawiania pytań i prowokowania odpowiedzi na te pytania. Jego istotą jest nie tyle akt malowania, praca w ma-

larskiej materii czy maestria pędzla, ile raczej koncepcyjna praca z obrazem sztalugowym jako pewnego rodzaju formatem, medium, konwencją formowania i przekazywania refleksji o rzeczywistości i kulturze. Tak rozumiane malarstwo ma zaskakująco wysoką zdolność do dotykania i uwidaczniania palących problemów współczesności, stając się dzięki temu ważkim elementem społecznej debaty”

Prace z cyklu **Neue Dada** są próbą rozwinięcia idei dadaizmu w odniesieniu zarówno do niej samej, jak i wykorzystania potencjału eksploracji, jaki za sobą ona niesie. Prezentowane na wystawie prace odwołują się bezpośrednio do dzieł dwójki artystów: Marcela Duchampa i Rene Margritta. Projekt „**M KW.**” (2012) ma na celu uruchomienie lub przynajmniej poruszenie kwestii wartości nieruchomości. „**M KW.**” to 36 obrazów na płótnie. Artysta przyrównał metr kwadratowy obrazu do metra kwadratowego lokalu mieszkalnego, ponieważ cena płótna o takich wymia-

rach ma być równa średniej cenie metra kwadratowego mieszkania w Warszawie.

Tytuł kolejnego cyklu „**Obrazy obraz**” jest grą słów odwołującą się do złożoności relacji pomiędzy: odbiorcą - dziełem sztuki - twórcą. Prace z cyklu „**Obrazy obraz**” są od strony formalnej klasycznymi monochromami, natomiast w obszarze treści stanowią próbę zobrazowania tytułowych obraz, będących rodzajem inwektyw czy form krytycznych, pojawiających się w odpowiedzi na to, co zobaczone w obrazach. Relacja ta daje odbiorcy nieograniczoną możliwość werbalnej reakcji krytycznej w stosunku do oglądanego artefaktu, a pośrednio także samego autora.

W cyklu „**Wolni strzelcy**” Kamil Kuskowski zmontował obrazy z westernów (Siedmiu wspaniałych, Mściciel z Laramie, Silverado), przedstawiające rewolwerowców ginących od strzałów przeciwnika - wolnych strzelców, którzy nie byli w stanie dość szybko wyjąć broni. W wielu ujęciach widzimy tylko rewolwer i dłoń oddającego strzał.



Kamil Kuskowski jest dziekanem Wydziału Malarstwa i Nowych Mediów, kierownikiem Pracowni Działań Audio-wizualnych i Performatywnych, specjalizacja: malarstwo, instalacja, sztuki video. Za swoją działalność artystyczną był wielokrotnie nagradzany m.in.: Grand Prix Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz nagrodą Art&Business na 39. Biennale Malarstwa Bielska Jesień,

wyróżnieniem jury oraz nagrodą Formatu 8 konkursu Malarstwa Im. E. Gepperta we Wrocławiu, Nagrodą Arteonu dla najlepszego artysty za rok 2008. Jest autorem około 40 wystaw indywidualnych, brał udział w ponad stu wystawach zbiorowych. Jego prace znajdują się w wielu zbiorach muzealnych i kolekcjach sztuki współczesnej.

(Alka)

Połączyła ich fotografia

Dziesięć lat czekali artyści fotograficy z Jeleniej Góry i regionu na kolejną wystawę, podsumowującą ich wspólny dorobek. Ekspozycję można oglądać od 2 marca w Galerii Korytarz Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ul. Bankowej.

- Miała się nazywać „Fascynacje”, ale okazało się, że ta nazwa jest zarezerwowana dla innej wystawy fotograficznej - mówi Tomasz Mielech, kurator, który wskrzesił pomysł organizacji przeglądu prac fotograficznych jeleniogórskich twórców. Słowo „fascynacja” pojawia się często w rozmowach o fotografii z naszego regionu. Zdaniem Janusza Jaremena, jednego z uczestników wystawy, prowadzącego Galerię Fotografii Skene, zachwyt, oczarowanie, pasja, fascynacja są wspólnym mianownikiem dla jeleniogórskich twórców i mówią o tym, jak oni podchodzą do swojej pracy oraz ile czerpią z długoletniej tradycji jeleniogórskiej szkoły fotografii. - Bez prac Jerzego Wiklendta czy Wojciecha Zawadzkiego nie byłoby tej szkoły - dodaje Jaremen.

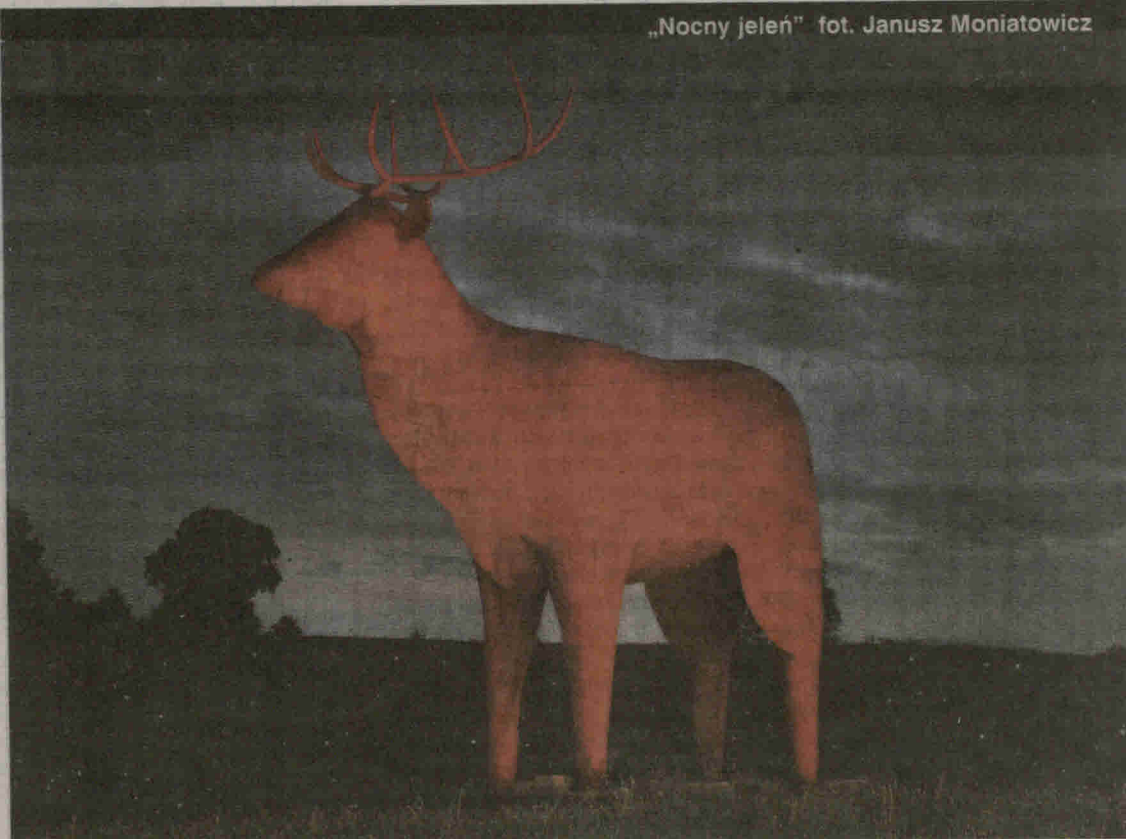
Ostatni przegląd twórczości fotograficznej artystów jeleniogórskich odbył się w 2008 roku.

- Pomyślałem, że nie można pozwolić, by ta tradycja zniknęła. Ponadto takie wystawy to okazja do spotkań towarzyskich i integracji środowiska - wyjaśnia Tomasz Mielech. W Jeleniej Górze i okolicznych miastach mieszka oraz tworzy blisko stu fotografików. Są zrzeszeni w Jeleniogórskim Towarzystwie Fotograficznym, Związku Polskich

Artystów Fotografików (oddział Jelenia Góra) oraz Jeleniogórskiej Strefie Fotografii. Biorą udział we wspólnych plenerach, wystawach, konkursach.

Jan Zawadzki, jeden z najmłodszych uczestników przeglądu, syn zmarłego w ubiegłym roku Wojciecha Zawadzkiego, fotografa prowadzącego przez 25 lat Galerię Korytarz, nie ukrywa, że pokazanie swojej pracy na przeglądzie jest dla niego bardzo ważne. To kontynuacja dzieła ojca. Jan Zawadzki fotografowaniem zajmuje się od dziecka. Także teraz, mieszkając i studiując we Wrocławiu, nie rozstaje się z aparatem.

- Z całą pewnością można mówić o jeleniogórskiej szkole fotografii - podkreśla jeden z nestorów, były prezes Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego, Jan Foremny. Chemik z zawodu, fotograf z zamiłowania. - Nasze środowisko jest bardzo liczne. Gdyby chcieć pokazać prace członków skupionych w dwóch stowarzyszeniach fotograficznych oraz ZPAF, to nie wystarczyłoby pewnie hala przy ul. Złotniczej - twierdzi pan Jan. Jego zdaniem wszystkich fotografików łączy natura - w odróżnieniu od artystów z innych miast. - Natura pomogła stworzyć nasze środowisko. Prawie każdy zaczynał od jej fotografowania - twierdzi



„Nocny jelen” fot. Janusz Moniatowicz

Jan Foremny. Trudno, żeby było inaczej, gdy się mieszka u podnóża Karkonoszy. Niektórzy pozostali przy naturze, inni poszli dalej, szukając odmiennych tematów.

Różnorodność form i technik jest odzwierciedlona na wystawie. Są na niej fotografie dokumentalne, są abstrakcje geometryczne, tradycyjna fotografia czarno-biała i kolorowa oraz obrazy przetworzone graficznie.

Każdy twórca wyraża swoje zainteresowanie światem w sposób indywidualny. Wystawa jest pochwałą różnorodności w kontekście fotografii - pisze w katalogu do wystawy Joanna Mielech.

W wystawie, która potrwa do 20 kwietnia 2018 roku, udział biorą: Daniel Antosik, Jacek Jaśko, Piotr Komorowski, Krzysztof Kuczyński, Waldemar Grzelak, Marek Likszet, Halina Morcinek, Jacek Szczerbaniewicz, Krzysztof

Niewiadomski, Janusz Moniatowicz, Janusz Jaremen, Janina Hobbarska, Robert Kutkowski, Tadeusz Piotr Prociak, Mariola Nehrebecka, Katarzyna Karczmars, Marcin Masiewicz, Adam Bencal, Mariusz Haczela, Wojciech Miatkowski, Andrzej Kołodziejczyk, Alicja Kołodziejczyk, Wojciech Bykowski, Dariusz Goetze, Zygmunt Trylański, Jan Zawadzki, Kazimierz Pichlak.

(Alka)

REKLAMA I PROMOCJA

Seks dla wszystkich

Rozmowa z Henrykiem Adamkiem - reżyserem spektaklu „Seks dla opornych” w jeleniogórskim Teatrze im. C. K. Norwida. Premiera już w najbliższy piątek, 16 marca 2018 r., na scenie przy ul. Krótkiej 3.

- „Seks dla opornych” powstaje w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich. Kto do kogo zadzwonił z tą propozycją - Jacek Grondowy do Pana czy Pan do niego?

- Grondi do mnie. Już z półtora roku temu albo jeszcze dawniej. Przeczytałem i na początku miałem do tego

dystans. Ale rozmowy z Jackiem mnie przekonały. Trzeba było rozgryźć tekst Riml, by określić konwencję przedstawienia. Teraz, krótko przed premierą, uważam, że było warto.

- Pracują Panowie ze sobą nie po raz pierwszy. To jakaś szczególna więź reżysersko-aktorska?

- Można tak powiedzieć. Lubimy ze sobą pracować i się rozumiemy. Często nawet bez słów.

- Sztuka Michele Riml cieszy się w polskich teatrach dużą popularnością. Czy decyduje o tym mała obsada i „pikantny” tytuł, czy też inne jej walory?

- Trudno mi powiedzieć. Nie widziałem żadnej innej realizacji. I nie chcę przed premierą oglądać. Zrobię to później.

- Obok aktora Teatru im. Norwida, Jacka Grondowego, w przedstawieniu wystąpi - gościnnie - Magdalena Dąbrowska. Dlaczego właśnie ona?

- Magdę zaproponował Jacek. I dobrze zrobił.

- Bo?

- To już ocenią widzowie.

- Bohaterowie to dwoje pięćdziesięciolatek z dwudziestopięcioletnim stażem małżeńskim. Czy zatem publiczność w innym wieku (i innej sytuacji cywilnej) nie ma po co wybierać się na to przedstawienie?

- Nie. Potrzeba odnajdywania się w uczuciach, wyciągania ręki do partnera jest naturalna. Niektórzy przechodzą to już po dziesięciu latach związku, inni po pięciu. 25 jest symboliczne - bo to srebrne gody. Autorka zresztą lubi operować symbolami. Hotel, w którym dzieje się akcja nosi nazwę L. L. To może być love, ale też rzymskie pięćdziesiąt. Temat jest zatem poważny, choć podany z cudownym dystansem. No i mamy happy end.

- Publiczność lubi się utożsamiać, czy przynajmniej porównywać, z bohaterami filmów, książek, przedstawień.

Materialna sytuacja większości polskich małżeństw - w przeciwieństwie do kanadyjskich postaci z przygotowywanej inscenizacji - nie pozwoliłaby im na wynajęcie luksusowego hotelu w celu odświeżenia erotycznych relacji. Nie będą więc rozczarowani?

- Taką przygodę można odbyć i w tańszym hotelu. Bohaterka stara się nadażyć za trendami lansowanymi przez kolorową prasę. Jej męża to denerwuje, ale czego się nie robi, by wrócić do siebie?!

- Jacek to aktor ze wspianą *vis comica*, więc najczęściej obsadzany jest w rolach komediowych. Pan w Jeleniej Górze realizuje piątą już pozycję. W tym cztery z jego udziałem.

- Ja Jackowi na *vis comikę* nie pozwalałam. Mimika Jacka jest urokliwa - ale tego musi być w przedstawieniu jak najmniej.

- Proszę zatem zaprosić widzów jeleniogórskich na premierę.

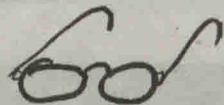
- W imieniu Magdaleny Dąbrowskiej, Jacka Grondowego i własnym zapraszam najszczerzej na premierę, choć wiem, że na nią biletów już nie ma. Mam jednak nadzieję, że w najbliższej przyszłości widzowie będą mogli ten spektakl zobaczyć; trochę się uśmiechnąć, trochę wzruszyć. Wybierając ten tytuł, myśleliśmy o szerszym spektrum widowni.

Rozmawiał
Piotr-Bogusław Jędrzejczak



RENTGEN

Henryk Adamek - reżyser, autor adaptacji scenicznych. Absolwent polonistyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Wydziału Reżyserii Dramatu krakowskiej PWST. Twórca ponad siedemdziesięciu realizacji teatralnych w kraju i za granicą. Najczęściej wystawia teksty dramaturgów współczesnych (Lorca, Horvath, Genet, Dürrenmatt, Gombrowicz, Mrożek, Iredyński, Schaeffer), choć nie stroni od wielkiej klasyki („Celestyna” Rojasa, „Tragedia Macbetha”, „Wesołe niewiasty z Windsoru” i „Wieczór Trzech Króli” Szekspira, „Mirandolina” Goldoniego, „Kandyd” Woltera, „Parady” Potockiego, „Fantazy” Słowackiego, „Nie-Boska Komedia” Krasińskiego). Osobną sferą jego zainteresowań jest tworzenie oryginalnych przedstawień dla dzieci i młodzieży. (Np. „Scrooge” wg Dickensa w Jeleniej Górze). Jego realizacje to dokładnie przemyślane, zanalizowane i formalnie dopracowane przedstawienia. Charakterystyczna jest jego niezwykła dbałość o szczegóły. Jest artystą, który na próby zwykły przychodzi już z precyzyjnie przygotowaną koncepcją. Znany z umiejętności operowania argumentami łagodności, kultury słowa, a zarazem konsekwencji i stanowczości.



Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj, wtorek, 13 marca, w sensie DKF „Klasy” w Jeleniogórskim Centrum Kultury film amerykański „Czwarta władza”: Spielberg i atrakcyjne amerykańskie kino polityczne. Godz. 18.00.

W środę 13 marca, o godz. 14.00, w Książnicy Karkonoskiej wernisaż wyjątkowej wystawy, podróżującej po całej Polsce, przedstawiającej 3500 lat historii Pisma Świętego: „Księga, która przetrwała wieki: historia Biblii”. Wystawa czynna będzie do 23 marca.

„Mapa Szczęścia” - recital autorski Jacka Ziobry, w środę, 14 marca, o godz. 19.30, w Muzeum Przyrodniczym.

Od 15 marca w Muzeum Karkonoskim oglądać będzie można wystawę prac Moniki Rubaniuk i Jerzego Zajackowskiego „Melanz/Melange”. Wernisaż o godz. 16.00, a wystawa potrwa do 22 kwietnia.

W czwartek, 15 marca, rozpoczyna się w Książnicy Karkonoskiej wystawa fotografii Lechosława Pustowaruka „Izery – Kraina Królowej Śniegu”. Potrwa do 19 kwietnia br.

Piątek, 16 marca to pierwszy dzień poplenerowej wystawy „Karpacz 2016”, w galerii „Hall” ODK „Zabobrze”, którą oglądać będzie można do 27 maja, a której wernisaż - z prelekcją dr. Jerzego Mąkowskiego, o godz. 16.30.

„Wierni w drodze, leśni kaznodzieje, dzieci w modlitwie. 500 lat protestantyzmu na Śląsku” to tytuł nowej wystawy w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna”, która otwarta zostanie w sobotę 17 marca, o godz. 14.00. Potrwa do 13 maja.

Spotkanie „Młoda poezja ukraińska” (pokaz krótkiego filmu dokumentalnego pt. „Świże”, o młodej poezji, wiersze młodego pokolenia Ukraińców: Jurija Andruchowycza, Halyny Kruk i Sergieja Żadana, w oryginale i po polsku), w środę, 14 marca, o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej.

W czwartkowej prelekcji w Muzeum Przyrodniczym (15 marca) Tomasz Jamiołkowski po raz drugi będzie przekonywał, że „Bałkany są super”. Godz. 19.00. W następnym tygodniu (czwartek, 22 marca) - prelekcja Izabeli Bolanowskiej „Sycylia - na skrzyżowaniu kultur”.

Koncert Czesława Mozila „Czesław Śpiewa z Zespołem”, w piątek, 16 marca, o godz. 19.00, w sali widowiskowej JCK.

Premiera spektaklu „Seks dla opornych”, w reżyserii Henryka Adamka, w piątek 16 marca, o godz. 19.00, w Teatrze im. C.K. Norwida, na scenie przy ul. Krótkiej.

Duo „Jak Amadeusz” wystąpi w ramach Cieplickich Koncertów Kameralnych, w kolejnej piątce, 16 i 23 marca, o godz. 20.00, w Muzeum Przyrodniczym.

Pięciu muzyków grających jazz, funky, rytm&blues, w programie „Karasiwicz Power Set”, w piątek 16 marca, o godz. 21.00 w Klubie Kulturowym.

Spotkanie autorskie z Józefem Stępnem, autorem książek „Szczęściarz urodzony w PRL-u” oraz „Szczęściarz urodzony w PRL-u 2”, w sobotę, 17 marca, o godz. 12.00, w Książnicy Karkonoskiej.

W sobotę 17 marca, w Teatrze Animacji propozycje związane z Dniem Łalkarza: spektakl w specjalnej oprawie „Sherlock Holmes albo tajemnica panny Tulli” o godz. 16.00 oraz wernisaż wystawy „Świat lalek teatralnych na pocztówkach” ze zbiorów Libora Štumpfa o godz. 15.00.

W poniedziałek, 19 marca, o godz. 19.00, w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury muzykę na żywo do genialnej komedii filmowej Bustersa Keatona „General” zagra Marcin Pukaluk - kompozytor, performer i producent muzyczny.

Koncert szkolny PSM I i II st. im. Stanisława Moniuszki „Muzyka pasyjna”, w środę, 21 marca o godz. 17.00 w Filharmonii Dolnośląskiej.

Jazz w ODK: koncert Otwartej Grupy Swingującej, w środę 21 marca, godz. 18.00.

W czwartek, 22 marca, w cyklu Filharmonii Dolnośląskiej „Ludowe inspiracje: Turcja” Ertug Korkmaz (Turcja) - dyrygent, Basar Can Kivrak - fortepian i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej wykonają I Koncert fortepianowy e - moll op. 11 Chopina, Koncert fagotowy F - dur op. 75 von Webera i suitę z baletu Afife Jale Turgay'a Erdenera. Godz. 19.00.

Prelekcja Dariusza Czystochonia „Polskie przekłady Biblii” w piątek, 23 marca, godz. 16.00, w Książnicy Karkonoskiej.

Od 23 marca do 14 kwietnia w BWA wystawa „Piądrografia+” obrazów Ryszarda Woźniaka. Wernisaż o godz. 17.00.

Koncert zespołu „The Analogs” oraz saportujących go grup „Bastard” i „Zimna Wojna”, w Klubie Kulturowym, w sobotę, 24 marca, o godz. 19.00.

BOLESŁAWIEC
W czwartek, 15 marca, o godz. 19.00, w sali Forum BOK „SPA, czyli Salon Ponętnych Alternatyw” - spektakl komediowy Teatru Kamienica, w reżyserii Emiliana Kamińskiego z P. Holtz, A. Załęcką, A. Powierzą, J. Rozenkiem (m.in.) na scenie.

W piątek, 16 marca, o godz. 18.00, w galerii „W sam raz” BOK MCK wernisaż wystawy malarstwa Krystiana Wodnioka.

KARPACZ
Powitanie Stońca w Budnikach, w sobotę, 24 marca. O godz. 9.00 - zbiórka przy DW Krucze Skaly, a o godz. 11.00 - spotkanie w dawnym centrum Budnik. Tego dnia stońce w Budnikach pojawi się po 113 dniach nieobecności. W planie ognisko (kielbaski własne).

LUBAŃ
W piątek, 23 kwietnia, na lubańskim rynku, w godz. 12.00 - 18.00 Jarmark Wielkanocny.

LUBOMIERZ
Wielkopostny koncert charytatywny „Drzewo dwóch ogrodów” na zdrowie Macieja Kazińskiego, w piątek, 16 marca, o godz. 19.00 w Kościele pw. Wniebowzięcia NMP i św. Maternusa w Lubomierzu. Pieśni dane i tradycyjne zagrają i zaśpiewają: Kapela Hałasów, Michał Pospisil i Przyjaciele. Wstęp na koncert połączony ze zbiórką pieniędzy: co laska.

ZGORZELEC
Dr Krzysztof Fokt w prelekcji „Dzieciństwo Dobromira, czyli tajemnicze początki Górnych Łużyc”, w czwartek, 15 marca, o godz. 18.00, w Domu Jakuba Böhme.

19 marca (poniedziałek), o godz. 18.00 w Auli Państwowej Szkoły Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego recital skrzypcowy Jacka Ropskiego „Dla Niepodległej”.

(mal)
Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl.

Kolej Doliny Bobru Die Bobertalbahn

KOLEJĄ Z JELEŃ GÓRY DO LWÓWKA ŚLĄSKIEGO
MIT DER EISENBAHN VON HIRSCHBERG NACH LÖWENBERG



Fotografacja: Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze

10.3.18-20.5.18
Muzeum Karkonoskie
w Jeleniej Górze

Wystawa fotograficzna
Muzeum Śląskiego w Górlitz
i Muzeum Karkonoskiego
w Jeleniej Górze

32 historyczne fotografie z kolekcji Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze przedstawiają budowę linii kolejowej oraz zapory na Bobrze w Pilchowicach do roku 1912. Uzupełnieniem są fotografie wykonane współcześnie. Projekt Muzeum Śląskiego w Górlitz oraz Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

Wystawa powstała w oparciu o oryginalne klisze szklane, znajdujące się w zbiorach historycznych Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, nieliczne diapozytywy i fotografie. Nieznany fotograf uwiecznił na zdjęciach sceny z budowy kolei z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego oraz budowy zapory i elektrowni na rzece Bóbr w Pilchowicach koło Wlenia. Na wystawie zaprezentowano ponad 70 wydruków z dużego formatu, wykonanych na podstawie oryginalnych ujęć z czasu budowy kolei i zapory. Ciekawostką są tu oryginalne fotografie z atelier Hermanna Rehnerta w Lwówku Śląskim. 19 ujęć miasta pokazuje piękno Lwówka Śl. w pocz. XX w. Nieliczne reprodukcje fotografii to ujęcia powodzi we Wleniu, fotografie z uroczystości otwarcia zapory w Pilchowicach czy powiększenia diapozytywów związanych z trasą kolejową do Lwówka. Rarytatem jest fotografia budowniczych i projektantów zapory, stawiających wiechę nad starorzeczem Bobru w okolicach Pilchowic. (redd)

REKLAMA I PROMOCJA

W filharmonii Rossini, Harvey i Dvořák

Koncert symfoniczny zatytułowany „Mistrzowska muzyka” już w najbliższy piątek, 16 marca, o godz. 19.00 w Jeleniogórskiej filharmonii. W programie: Gioacchino Rossini - Uwertura do opery „Włoszka w Algierze”, Richard Harvey - Concerto Antico na gitarę i orkiestrę, Antonín Dvořák - VI Symfonia D - dur op. 60. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego. Jako solista wystąpi gitarzysta Krzysztof Pelech (na zdjęciu). Koncert słowem poprowadzi Joanna Moryc.

Organizatorzy tradycyjnego spotkania z muzyką tak oto zachęcają do udziału w koncercie: Mistrz Gioacchino Rossini, twórca 39 oper, słynął z niezwykłych pomysłów kompozytorskich, poczucia humoru, a także prostoty i lekkości muzyki. Taka też jest Uwertura do opery „Włoszka w Algierze”, melodyjna i jednocześnie pełna werwy oraz żaru. Richard Harvey, angielski muzyk i kompozytor, napisał niezwykle Concerto Antico dla Johna Williama - swojego australijskie-

go przyjaciela i jednocześnie wirtuoza gitary klasycznej. Efektowna suita, składająca się z europejskich motywów tanecznych, miała na celu nie tylko uzupełnienie repertuaru gitarowego, ale także pokazanie doskonałej techniki i umiejętności wirtuozowskich muzyka. Twórczość Anonína Dvořáka ma swoje korzenie w ludowej tradycji, którą jego pierwszy gajuczytel kazał pilnie studiować, natomiast główną ideą kompozytora było stworzenie prawdziwie narodowej muzyki. W VI Symfonii styl twórcy dojrzewa i kryształuje się. Można w niej odnaleźć mistrzowskie połączenie inspiracji czeskim folklorem muzycznym i formy, wytyczonej przez Beethovena oraz Brahmsa. (redd)

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na „Mistrzowską muzykę” w Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w najbliższy czwartek, 15 marca, po godz. 13.00. Warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!



KIERMASZ WIELKANOCNY NA FOLWARKU

17.-18.03.
11:00-17:00

- muzyka na żywo
- bogaty wybór rękodzieła
- atrakcje dla całej rodziny

Tradycyjny Kiermasz Wielkanocny w Pałacu Łomnica już w najbliższą sobotę i niedzielę, 17-18 marca, w godz. 11-17.

Na stoiskach regionalne produkty wielkanocne, rękodzieło, ozdoby świąteczne, przysmaki. Wśród dodatkowych atrakcji m.in. muzyka jazzowa na żywo, przejażdżki konne, warsztaty wypieku tradycyjnych mazurków, malowanie pisanek, ozdabianie palm. Wstęp na kiermasz bezpłatny.

Marzec '68 w rejonie Jeleniej Góry

Studencki epizod

W opracowaniach dotyczących Marca '68 Jelenia Góra pojawia się niezmiernie rzadko. O mieście wspomina się tylko w kontekście wydarzeń mających miejsce w dniach 18-19 marca, w tutejszym Studium Nauczycielskim. A tam doszło wówczas na krótko do otwartego protestu.

Na terenie Jeleniej Góry oraz jej okolic nie odnotowano żadnych godnych wspomnienia manifestacji lub protestów. Praktycznie nie spostrzeżono ich w ogóle. Jedyna wzmianka, którą można byłoby tutaj przytoczyć, to dokument Służby Bezpieczeństwa w Jeleniej Górze z 21 marca (meldunek nr 0564/68). Donoszono w nim o sytuacji mającej miejsce 20 marca w Plechowicach, przy jednej z tamtejszych restauracji o nazwie *Mufflon*. W dokumencie tym czytamy: (...) w dniu 20 bm., w godzinach popołudniowych na terenie Plechowic koło restauracji „Mufflon” kilkunastoosobowa grupa z poza Plechowic zwróciła uwagę swoim prowokacyjnym zachowaniem. Między innymi młody mężczyzna wznosił m. [iędzy] innymi okrzyki „Precz z komunizmem”, „Precz z Gomułą”, „MO to Gestapo”. Z uwagi na szybkie usunięcie się tych osób funkcj. [onariusz] MO zdołał wylegitymować tylko jedną osobę (...). Jednostka tamtejsza poczyniła dalsze czynności w kierunku ustalenia osoby wznoszącej powyższe okrzyki.

Dalszego ciągu tej historii, niestety nie znamy. Nie wiadomo zresztą, czy cokolwiek udało się w tej sprawie ustalić. Z kolei, na temat innych, takich lub podobnych przypadków, milczą zarówno źródła partyjne, jak i te przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej.

Z PARTYJNEJ DOKUMENTACJI

Protokół z zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Studium Nauczycielskim w Jeleniej Górze z 29 III 1968 r.

- (...)
1. Wnioski wynikające z przeanalizowania sytuacji;
 2. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w szkoleniu ideologicznym i politycznym organizowanym przez POP i ZNP.
 3. Dotychczasowe szkolenie partyjne w zakresie zagadnień światopoglądowych uzupełnić zagadnieniami dotyczącymi polityki wewnętrznej i zagadnieniami naszej partii i rządu.
 4. Opracować tematykę zagadnień godzin organizacyjnych, uwzględniając potrzeby kształtowania ideowej postawy studentów i realizować ją systematycznie.
 5. Otoczyć większą opieką ze strony POP i opiekunów organizację młodzieżową, powodując, aby nasyciły one swoją pracę treściami ideowo-politycznymi.
 6. Organizować spotkania ze studentami na tematy moralne, światopoglądowe i polityczne (...).
 7. Wykorzystywać systematycznie treści ideowe w ramach poszczególnych przedmiotów nauczania do kształtowania postawy zaangażowanej (...).
 8. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w imprezach masowych organizowanych na terenie Studium, aby swoją obecnością oddziaływać wychowawczo na studentów, a równocześnie zamianifestować przed młodzieżą swoje zaangażowanie.
 9. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w imprezach masowych organizowanych na terenie Studium, aby swoją obecnością oddziaływać wychowawczo na studentów, a równocześnie zamianifestować przed młodzieżą swoje zaangażowanie.
 10. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w imprezach masowych organizowanych na terenie Studium, aby swoją obecnością oddziaływać wychowawczo na studentów, a równocześnie zamianifestować przed młodzieżą swoje zaangażowanie.
 11. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w imprezach masowych organizowanych na terenie Studium, aby swoją obecnością oddziaływać wychowawczo na studentów, a równocześnie zamianifestować przed młodzieżą swoje zaangażowanie.
 12. Wszyscy wykładowcy powinni brać udział w imprezach masowych organizowanych na terenie Studium, aby swoją obecnością oddziaływać wychowawczo na studentów, a równocześnie zamianifestować przed młodzieżą swoje zaangażowanie.
 13. Prowadzić indywidualne i grupowe rozmowy ze studentami w celu kształtowania ich postawy ideowej.

(...)

Źródło: Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Zespół: Komitet Powiatowy PZPR w Jeleniej Górze. Teczka nr 270.

Nie studia, a Studium

W Jeleniej Górze, podobnie jak w kilku innych miastach powiatowych Dolnego Śląska, działało pod koniec lat sześćdziesiątych Studium Nauczycielskie. Jego historia sięga roku 1963, kiedy uruchomione zostaje stacjonarne Studium Nauczycielskie z kierunkami: filologia rosyjska i wychowanie fizyczne z biologią.

Naukę w nim rozpoczęło 90 słuchaczy, potocznie nazywanych studentami. Rok później uruchomiony został nowy kierunek: filologia polska. W 1966 r. naukę pobierało tam 470 osób. W 1968 r. było to już ponad 500 osób. Absolwenci tej placówki, po uzyskaniu dyplomu, byli zazwyczaj kierowani do szkół w dolnośląskich miasteczkach lub na terenie okolicznych obszarów wiejskich.

Akademicy w nieakademickim mieście

Nie był to jedyny akademicki akcent w mieście. Od 1961 r., działała tutaj filia Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) - rok wcześniej uruchomiony został punkt konsultacyjny tej uczelni. Swoją siedzibę miała w gmachu tutejszego Liceum Pedagogicznego przy ul. Nowowiejskiej. Naukę w niej podejmowało każdego roku kilkadziesiąt nowych osób. Łączna liczba studentów dosyć szybko przekroczyła liczbę stu. W 1963 roku uruchomiony został punkt konsultacyjny Politechniki Wrocławskiej, z dwoma wydziałami: Mechanicznym i Elektrycznym.

W 1966 r., Uniwersytet Wrocławski rozpoczął prowadzenie w Jeleniej Górze zaocznego, Międzywydziałowego Studium Kulturalno-Oświatowego - nauka w nim trwała cztery semestry, a program obejmował wybrane zagadnienia z teorii kultury, wiedzy o współczesnej nauce i sztuce, socjologii, psychologii etc. Z kolei już po wydarzeniach z marca 1968 r., bo w październiku tego roku, swój punkt konsultacyjny w Jeleniej Górze uruchomiła Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (obecnie Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu). Naukę tam podjęło 25 osób.

Sytuacja w SN

18 marca, gdzieś w godzinach rannych, lokalna jednostka MO otrzymała donos, że wieczorem tego samego dnia ma dojść w jeleniogórskim SN do manifestacji z transparentami. Niedługo potem



Gmach przy ul. Nowowiejskiej był w latach 60. XX w. siedzibą Liceum Pedagogicznego, a następnie Studium Nauczycielskiego.

FOT. MASZA KLASA

na budynku Studium pojawił się napis, w którym wyrażono słowa poparcia dla studentów z Warszawy. Gdzieniedzie krążyły materiały informacyjne na temat manifestacji marcowych, w tym dwie petycje wrocławskich studentów. Wśród słuchaczy podjęto decyzję o przystąpieniu do protestu (wiecu protestacyjnego). Kolejnego dnia (19 marca) słuchacze z internatu, w ramach swojego sprzeciwu, nie pojawili się na zajęciach.

W spór zaangażowane zostały zarówno lokalne władze, jak i tutejsza komórka partyjna.

Sytuację udało się szybko wyjaśnić. Z inicjatywy młodzieży doszło do spotkania słuchaczy z dyrekcją. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Młodzież postanowiła zrezygnować z dalszych protestów jeszcze tego samego dnia po południu. Jakich argumentów użyły władze Studium? Niestety, nie wiadomo.

Kim był Łuszczak?

Jako prowodyra całego zamieszania wskazano słuchacza pierwszego roku polonistyki - niejakiego Łuszczaka (nigdzie nie odnotowano jego imienia), który dzień wcześniej miał pojechać do stolicy Dolnego Śląska i przywieźć stamtąd petycję wrocławskich studentów (z tytułowaną *Do społeczeństwa Wrocławia*) oraz przyjętą przez nich uchwałę z 16 marca. Jednakże jeden z dokumentów wspomina o tym, iż wspomniany Łuszczak to student I roku polonistyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Na ile to wiarygodna informacja? Nie wiadomo. Jednakże, na podstawie dostępnych źródeł, nie można wykluczyć, że człowiek ten był jednym ze studenckich emisariuszy, których zadaniem było dostarczanie bieżących informacji na temat sytuacji we Wrocławiu do większych miast powiatowych w regionie.

Na święczniku znalazła się także Irena Budniak, która miała być zamieszana w kolportaż studenckich petycji i rezolucji na terenie Studium Nauczycielskiego. Jak ustalono, dopuściła się tego 17 marca.

Partyjne rozmowy

Sytuacja, która zaistniała w jeleniogórskim SN, odbiła się sporym echem wśród lokalnych działaczy partyjnych. Była ona głównym tematem kolejnych obrad komórki PZPR działającej przy Studium (Podstawowa Organizacja Partyjna - w skrócie POP).

Z AKT APARATU BEZPIECZEŃSTWA

Meldunek Specjalny Komendanta Wojewódzkiego MO we Wrocławiu:

(...) słuchacze Studium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze, zam. w tamtejszym internacie, w dniu 18.3.68 r., podjęli decyzję o wiecu protestacyjnym na znak solidarności ze studentami. Przed podjęciem tej decyzji słuchacze S.[tudium] N.[auczycielskiego] rozkolportowali dwie petycje studentów wrocławskich, których treść poparli na spotkaniu z dyrekcją studium. Główną rolę w kolportowaniu petycji odegrał słuchacz S[tudium] N[auczycielskiego] i studentka Irena Budniak. W dniu dzisiejszym słuchacze zamieszkali w internacie S[tudium] N[auczycielskiego] nie stawili się na zajęcia. Na budynku S[tudium] N[auczycielskiego] ujawniono napis wyrażający solidarność ze studentami Warszawy. Celem wyjaśnienia tej sytuacji i przywrócenia normalnego toku zajęć właściwe czynniki partyjne i szkolne podjęły odpowiednie przedsięwzięcia. (...)

Źródło: Archiwum Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. Teczka nr 1585/4469.

Kronika wydarzeń z jednostek powiatowych woj. wrocławskiego:

(...) ppłk Polak Michał z Jeleniej Góry zawiadomienia telefonogramem z dnia 18.III.1968 r. godz. 21.25 o sytuacji na terenie Jeleniej Góry.

W godzinach rannych 18.III.1968 r. otrzymano informację, że w Studium Nauczycielskim w Jeleniej Górze w dniu 18.III.1968 r. w godzinach wieczornych ma dojść do manifestacji z transparentami.

Po sprawdzeniu okazało się, że w dniu 17.III.1968 r., słuchacz Studium I roku polonistyki Łuszczak był we Wrocławiu i prawdopodobnie przywiózł petycję pt.: *Do społeczeństwa Wrocławia* oraz Uchwałę końcową z dnia 16.III.1968 r.

Podejrzana jest również studentka Budniak Irena o kolportaż w/w petycji. Dyrekcja Studium spotkała się z młodzieżą. Do spotkania doszło z inicjatywą młodzieży. Młodzież postanowiła, że na ulicę nie wyjdzie.

Źródło: Archiwum Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu. Teczka nr 053/1634, t. 1.

Jak zauważył jeden z uczestników zebrania, praca wychowawcza z młodzieżą przybrała za pan bractwa pewnego rodzaju sloganowość, odbieraną przez drugą stronę jako puste słowa. Radzono, aby zorientować się, co nasza młodzież chce wiedzieć. Jednocześnie zaplanowano cykl spotkań ze słuchaczami, mający na celu omówienie wydarzeń w kraju. Wśród biorących udział w zebraniu ludzi panowała w tej kwestii rzadko spotykana jedynomyślność - wszyscy rozumieli, że trzeba z młodymi ludźmi rozmawiać. Uświadamiać ich. Prelegentami mieli być m. in. działacze jeleniogórskiego Komitetu Powiatowego PZPR. Oprócz tego zostanie zainstalowany radiowęzeł, który miał służyć jako środek oddziaływania politycznego na młodzież.

Nie tylko zachowanie słuchaczy budziło zastrzeżenia. W referacie wygłoszonym przez sekretarza POP padło

oskarżenie wobec niektórych wykładowców, którzy w czasie manifestacji w kraju, a następnie zajęć w samym Studium, nie zajęli właściwego stanowiska, stali na uboczu. Domagano się ujawnienia nazwisk tych pedagogów. Niektórzy próbowali usprawiedliwiać ich postawę twierdząc, że w okresie wydarzeń marcowych, wszyscy byli zdezorientowani i może dlatego nie każdy wiedział, jak się do tych spraw ustosunkować.

Wygłaszający swój odczyt sekretarz podkreślał, że należy pilnie wzmocnić pracę wychowawczą oraz zwiększyć zainteresowanie działalnością organizacji młodzieżowych. Wszystko to miało kształtować zaangażowaną postawę studentów. Z kolei inny działacz partyjny wprost stwierdził, że wśród wykładowców i nauczycieli nie ma miejsca na własne poglądy i przekonania.

Marek Żak

Szok! Niedziela bez zakupów

Linia kolejnego podziału Polaków, tym razem na zwolenników i przeciwników wymuszonych niehandlowych niedziel, dzieli nas mniej więcej na pół. Niektórzy próbują zideologizować problem, przeciwstawiając sobie liberałów, chciwych właścicieli wielkich koncernów i prosty, uciemniony, katolicki lud. To uproszczenie nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Ludzie przyjmują ograniczenia handlowe spokojnie, przykładając je przede wszystkim do sytuacji osobistej, rodzinnej.

Trzeba pamiętać, że pięć krajów Europy Zachodniej od lat ustawowo ogranicza handel w niedzielę. Z drugiej strony - doświadczenia węgierskie każą wątpić, czy nowe prawo długo się utrzyma. Media tropią próby przechytrzenia systemu przez rezolutnych przedsiębiorców. U nas w regionie spektakularnych ruchów, omijających nowe ograniczenia, nie widać - galeria Nowy Rynek nie stała się sklepem dworcowym PKS... O tym, że nowe prawo nie zmienia zasadniczo przyzwyczajenia Jeleniogórczan, najlepiej widać na tzw. giełdzie przy ul. Lubańskiej. Przed południem, jak zawsze, tłumy obiegają setki stoisk, sojusz sprzedających i kupujących, w warunkach przypominających siernięzny handel sprzed 30 lat, kwitnie w najlepsze. Dzięki zamkniętym galeriom, perspektywy biznesów prowadzonych w drewnianych budach, blaszanych salonach mody i z ofertą prezentowaną na gołej ziemi, są dziś wielce obiecujące.

Handel w niehandlową niedzielę

Jest dziesiąta rano. Galeria Sudecka. Pusto, popularne ścieżki pozamykane. Nie kupisz ciucha, książki, mięsa czy chleba. W punktach gastronomicznych pustawo. Przystrojnym pasażem wolno idzie starszy mężczyzna. Pan Marek przyszedł sprawdzić, czy będzie tutaj mógł zjeść obiad, czy musi sobie za parę godzin radzić inaczej.

- To słaby pomysł z tymi zamkniętymi sklepami. Wszyscy mówią, że w Niemczech też są zamknięte, ale np. w Anglii są otwarte. U nas zdecydował o tym Kościół, który naciskał na PIS - mówi. On sam nie lubi robić dużych zakupów w niedzielę, ale chce, żeby była taka możliwość.

Trzech nastoletków pewnym krokiem przemierza główny pasaż galerii. - Nas sklepy nie interesują. Chcemy

sprawdzić tylko, czy działa KFC - mówi Mateusz. Jest zadowolony, bo okazuje się, że może sobie zjeść kurczaka przygotowanego na sposób opracowany w amerykańskim Kentucky.

Agnieszka Włodarczyk, stojąca za ladą właścicielka kwiaciarni „Magiczna” w galerii Nowy Rynek, jest optymistką.

- Spodziewam się dziś klientów. Ludzie pytali, czy będę miała otwarty sklep w tę niedzielę. Poza kwiatami mam pamiątki, upominki - mówi. O swój biznes się nie boi, bo tak czy inaczej, ludzie rozróżniają tanie, słabej jakości kwiaty z marketów od porządnego towaru.

Honza, Czech z Trutnova, przyjechał efektywnym suvem, wraz z rodziną, w niedzielę do Jeleniej Góry, na zakupy w Castoramie i w Tesco. Oba sklepy są zamknięte. Czech jest zdezorientowany. O zmianach w polskim handlu nic nie wiedział.

- U nas też się mówi o niedzielach bez handlu, ale jeszcze nie wprowadzili - twierdzi Honza.

„Cristal Boutique”, nieduży sklep z elegancką odzieżą przy ul. Moniuszki na Jeleniogórskim Zabobrze, dotąd nigdy w niedzielę otwarty nie był. Ale po zmianach właścicielka, Natalia Żukowska postanowiła zobaczyć, czy zamknięte galerie nie pomogą przyciągnąć do jej salonu nowych klientek.

- Miałyśmy zapytania o to, czy sklep będzie w niedzielę otwarty. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową, mamy więc co robić. Nawet jak ruch będzie nieduży, to czasu nie zmarnujemy - mówi pani Natalia.

Małgorzata Maciejewska prowadzi na rogu Noskowskiego warzywniak. Teraz, kiedy markety z rozbudowanymi działkami owocowo-warzywnymi są w niedzielę zamknięte, może liczyć na lepsze obroty. Ale nie liczy.

- Będzie pewnie tak, jak było. Od dawna miałam otwarte w niedzielę i wolne dni, i przypuszczam, że teraz

te obroty będą jednak porównywalne. Zobaczymy... - mówi i widać, że bardzo chciałaby się mylić.

Małgorzata Hołub prowadzi mały sklep spożywczy blisko gryfowskiego rynku. Czy liczy na zwiększenie obrotów w niedzielę, kiedy zamknięte będą duże markety?

- Niby powinnam się cieszyć, bo mogę handlować, ale mam wątpliwości. Do tej pory mój sklep był czynny w niedzielę i ludzie przychodzili tylko po drobiazgi, a główne zakupy robią w „biedronkach”. Do mnie zachodzą, jak zabraknie musztardy, cukru waniliowego, czasem po słodycze. Wątpię, żeby teraz coś się zasadniczo zmieniło - ocenia. Dodaje, że wręcz może być gorzej. Ostatnio czytała artykuł, gdzie jeden z ekspertów twierdził, iż zmiana obyczajów zakupowych Polaków na końcu odbije się też na małych sklepikach, które miały dostać dzięki niehandlowym

niedzielom impuls rozwojowy. - Poza tym, widzi pan, jak markety przygotowały się do wolnych niedziel. Jest mnóstwo promocji, zachęt do zostawiania u nich większych pieniędzy w soboty. Oni swoje zarobią, a w małym handlu pewnie nic się nie zmieni - kreśli pesymistyczną dla siebie wizję pani Małgorzata.

Stanisław Sawczak jest założycielem i współwłaścicielem firmy, która prowadzi trzy duże sklepy samoob-

slugowe oraz myjnie samoobsługowe. Zatrudnia około 60 osób, głównie kobiety - żony i matki:

- Jestem zadowolony z wprowadzonych zmian. To ważne, żeby pracownicy mieli czas dla rodziny. Zresztą ta ustawa także nam ulży jako właścicielom.

znaczenia, a ludzie pracują według niekorzystnych grafików. - Pracownicy kin, knajp, transportu, służby zdrowia, itd., itp. są w tej ustawie pominięci, a teraz dodatkowo nie będą mogli w dowolnej chwili zrobić większych zakupów - wylicza pan Robert.

- Jesteśmy zadowoleni z nowego prawa. Ono ulży także nam jako właścicielom trzech dużych sklepów samoobsługowych. Zyskamy wolne niedziele tak, jak nasi pracownicy - mówi Stanisław Sawczak, współwłaściciel Przedsiębiorstwa Handlowego „Sawczak”.



Dotąd musieliśmy także przychodzić w niedzielę do pracy - mówi. W dotychczasowym systemie, gdzie duże podmioty prowadziły handel w niedzielę, PH Sawczak było zmuszone prowadzić działalność także w te dni. - Inaczej nie utrzymalibyśmy się na rynku - ocenia Stanisław Sawczak. W nowej sytuacji, w sklepach przedsiębiorcy z Gryfowa Śląskiego nikt nie stracił pracy, ale godziny funkcjonowania placówek będą wydłużone. Jak to będzie miało ostatecznie skutki finansowe dla firmy? - To się okaże za jakieś pół roku - twierdzi przedsiębiorca. Właściciele są jednak optymistami, bo w planach firmy jest rozbudowa i modernizacja sklepów.

Konsument i związkowiec

Pan Robert ograniczeniem handlu w niedzielę jest bardzo zirytowany.

- To ograniczenie możliwości, wręcz moich praw. Pracuję w trzech miejscach, w tygodniu naprawdę nie mamy kiedy wyskoczyć kupić dziecku butów. Niedziela była u nas takim dniem na większe zakupy, żeby spokojnie obejrzeć towar, poprzymierzać - opowiada. Jego zdaniem to całe gadanie o tym, żeby niedzieli odebrać komercyjny charakter i zwrócić ten dzień rodzinie, jest bałamutne. - Nasze wyjścia do galerii po nowe buty, kurtkę czy inne rzeczy są tak samo integrujące i cenne dla rodziny, jak jakiegokolwiek inne. Jesteśmy razem, rozmawiamy, idziemy na ciastko czy na lody... - przekonuje. Argument, że ludzie handlu także mają rodziny i potrzebują mieć dla nich czas, też go nie przekonuje. Uważa, że jest mnóstwo zawodów, gdzie dzień tygodnia nie ma

Franciszek Kopeć, szef NSZZ Solidarności Region Jelenia Góra, na duże zakupy do galerii czy marketów nie chodzi od lat. Ocenia, że pesymistyczne prognozy co do skutków nowego prawa dla właścicieli dużych jednostek handlowych są mocno przesadzone.

- Konsultowaliśmy to ze związkowcami z Niemiec. Tam w niedzielę się nie handluje, a w soboty sklepy są otwarte krócej. Nikt tam z tego powodu z głodu nie umarł, obroty w skali tygodnia nie są mniejsze, a rozkładają się po prostu inaczej. Potężna sprzedaż jest w piątki i w poniedziałki, a weekendy ludzie planują sobie inaczej - mówi.

Jako związkowiec, Franciszek Kopeć ubolewa nad próbami obejścia zakazu handlu w niedzielę, wydłużaniem czasu pracy sprzedawców w sąsiednie dni. - Myśmy to przewidywali i w naszym projekcie były zapisy, które miały uniemożliwić takie kombinowanie, choćby z ustaleniem, kiedy zaczyna się niedziela, a kiedy kończy się. Niestety, w trakcie prac w parlamencie ustawę zliberalizowano, odrzucono nasze pomysły. Teraz to się mści, na razie w zapowiedziach. Jaka będzie rzeczywistość, to się dopiero okaże - mówi. Zapowiada, że w porozumieniu z Państwową Inspekcją Pracy sytuacja będzie monitorowana.

- W skrajnych przypadkach omijania i łamania prawa będziemy organizować pod takimi sklepami protesty, demonstracje - zapowiada Franciszek Kopeć. NSZZ Solidarność jednocześnie przygotował już projekt zmian w ustawie o ograniczeniach handlu w niedzielę. - Chcemy zlikwidować



Agnieszka Włodarczyk, właścicielka kwiaciarni „Magiczna” w galerii handlowej przy ul. Podwale, spadku wpływów się nie boi. - Ludzie już pytali, czy kwiaciarnia będzie czynna w niedzielę - mówi.

Raport z pierwszej „niehandlowej” niedzieli

„furtki”, nieprecyzyjne zapisy, przez które pracodawcy mogą dziś obchodzić prawo. Franciszek Kopeć ma też nadzieję, że właściciele wielkich sklepów generalnie wezmą pod uwagę, że przy dzisiejszym rynku pracownika, zmuszanie kogoś wbrew prawu do pracy w niedzielę może skutkować kłopotami kadrowymi.

Według szefa jeleniogórskiej Solidarności zakaz handlu w niedzielę może pomóc odżyć centrom miast.

- Ludzie, którzy nie pójdą w niedzielę do galerii handlowej, może wybiorą się na spacer jeleniogórską starówką, wypiją kawę, zjedzą ciastko w cukierni. Tym samym może się poprawić sytuacja ekonomiczna mniejszych jednostek handlowych - rozważa.

Pracownik ustawą dopieszczony?

Pani Bożena, sprzedawczyni z jednej z jeleniogórskich „Biedronek”, generalnie cieszy się z wolnych niedziel. Wie, że będzie więcej roboty, wydłużony czas pracy w sobotę i być może w poniedziałek, ale bilans uważa za korzystny.

- Narzekać można na wszystko, ale wolna niedziela to dla mnie dużo. Prawda jest taka, że i tak miałam dwie, czasem trzy niedziele wolne w miesiącu, teraz będę miała wszystkie. Co do niedogodności godzin, wydłużonego czasu pracy, to przecież i tak obowiązuje 40-godzinny tydzień pracy. Raz popracuję dłużej, to kiedy indziej będę miała wolne - mówi.

Pani Katarzyna, sprzedawczyni ze stoiska mięsnego w sklepie samoobsługowym PH Sawczak, jest zadowolona z nowego prawa.

- Dotąd miałam jedną albo dwie niedziele w miesiącu pracujące, teraz wszystkie będę mogła spędzić z rodziną - cieszy się.

Wprowadzone zmiany pozostają obojętne dla placówek „Społem”.

- My dotąd w niedzielę i tak mieliśmy zamknięte - mówi kasjerka z popularnego „Ronda”. W nowej sytuacji sklep może jednak liczyć na zwiększone obroty przed- i poniedziałne.

to będzie wyglądało, w pełni dzisiaj jeszcze nie wiemy. Sama jestem bardzo ciekawa, jak sytuacja się rozwinie - mówi. W jej opinii przystosowanie do nowej sytuacji powinno być łatwiejsze, ze względu na dwuletni okres przejściowy, zaproponowany przez ustawodawcę.



Marek Tułacz jest krytyczny wobec wprowadzonych ograniczeń w handlu. - PIS wprowadził to pod naciskiem Kościoła - uważa.

Zarządcy galerii handlowych obserwują

Ewelina Kaweńska, dyrektor Galerii Sudeckiej w Jeleniej Górze, zachowuje spokój wobec wprowadzanych zmian. Ocenia, że ograniczenie handlu w niedzielę na pewno spowoduje zmiany w sposobie funkcjonowania centrów handlowych, co - patrząc na przykłady innych rynków w Europie - spowoduje automatycznie zmiany w zachowaniach klientów, którzy przywykną do zakupów w pozostałe dni tygodnia.

- Firma EPP, właściciel naszej galerii, zaproponowała najemcom wydłużenie

W Galerii Nowy Rynek w normalnym trybie otwartą są 82 sklepy i punkty gastronomiczne oraz 8 tzw. wysepek. Ograniczenie handlu w niedzielę sprawi, że w te dni na klientów będzie czekać jedynie kilkanaście punktów handlowych, gastronomicznych oraz apteka. Karolina Deja, asystentka dyrektora galerii Nowy Rynek, jest przekonana, że sytuacja szybko unormuje się i ustalą się nowe zwyczaje klientów.

- Ciężar większych zakupów rozłoży się na pozostałe dni tygodnia - ocenia. Firma zarządzająca galerią Nowy Rynek (CBRE) prowadzi obiekty han-

Ograniczenia w dużym handlu mogą sprzyjać takim miejscom, jak giełda na ul. Lubańskiej w Cieplicach. W „niehandlową” niedzielę ruch był tutaj bardzo duży.



Nieco gorszy nastrój ma pracownica z „Intermarche” w jeleniogórskiej galerii handlowej.

- Niektórzy u nas boją się, że mniejsza ilość dni handlowych może oznaczać zwolnienia. Przecież w kwietniu wypadną trzy niedziele. Widać, że dla pracowników zmiana prawa niesie też zagrożenia. A przedtem przecież i tak nikt nie pracował wyłącznie w niedzielę, a ludzie mieli wolne w inne dni - mówi.

godzin pracy w niektóre dni. Galeria będzie otwarta w piątki i soboty przed niehandlowymi i handlowymi niedzielami do godziny 22 - zapowiada. Dyrektor Galerii Sudeckiej zapewnia, że sytuacja, zachowania klientów będą na bieżąco analizowane. Wiadomo, że w dni ustawowo wyłączone z „wielkiego handlu” czynne będzie kino, gastronomia, fitness klub. Ewelina Kaweńska jest przekonana, że sprzedaż i ruch z niedziel rozłoży się w jakimś stopniu na inne dni. - Choć jak

dlowe w wielu krajach, m.in. na Węgrzech, gdzie nie tak dawno testowany był system zakazu handlu w niedzielę.

- Tamtejsze doświadczenia wskazują, że obroty zamkniętych w niedzielę sklepów w sumie spadły bardzo niewiele. Ludzie tłumnie odwiedzali galerie i sklepy w soboty - mówi Karolina Deja.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Niedziele, w które nie zrobimy dużych zakupów w roku 2018:

Marzec: 11, 18
Kwiecień: 1, 8, 15, 22
Maj: 13, 20
Czerwiec: 10, 17
Lipiec: 8, 15, 22

Sierpień: 12, 19
Wrzesień: 9, 16, 23
Październik: 14, 21
Listopad: 11, 18
Grudzień: 9

W 2019 r. w miesiącu będzie tylko jedna handlowa niedziela, a w 2020 r. będzie obowiązywał całkowity zakaz handlu w niedzielę.

Platforma Obywatelska chce przywrócić wolność handlu w niedzielę

- Ustawa ograniczająca handel w niedzielę jest bezsensowna i nieprzemyślana. Jej skutki są jeszcze dzisiaj nie w pełni widoczne, ale będą się ujawniać. Składamy projekt ustawy, przywracający pełną swobodę handlu w niedzielę. Liczymy na prawdziwą dyskusję na ten temat - powiedziała Zofia Czernow, posłanka PO. W jej opinii wprowadzeniu ustawy towarzyszy wielki bałagan - nie ma pełnej jasności, kto może handlować, a kto nie. - Nie wiadomo, czy galeria przy dworcu w Poznaniu może handlować, czy nie, zdezorientowani są właściciele punktów handlowych przy cmentarzach, są przypadki, gdy zaczyna się handlować mięsem w sklepach przy stacjach benzynowych. Platforma Obywatelska jest przeciwna wprowadzonej ustawie. Chcemy, żeby każdy sam decydował, czy chce handlować, czy chce robić zakupy, co ma robić ze swoim wolnym czasem - podkreśliła posłanka. Przywołała dane, według których aż 60 proc. Polaków jest przeciwnych ustawie. - Ograniczenie handlu w niedzielę pozbawi pracy studentów, dla których to jest ważny dochód - wskazuje posłanka. W jej opinii straty poniosą nie tylko wielkie firmy, ale też małe podmioty, zwłaszcza te przygraniczne. Zakupowicze zza granicy, kiedy nie będzie można zrobić zakupów w wielkich marketach, nie wstąpią też i do mniejszych sklepów, nie będą korzystały z gastronomii. Zofia Czernow uważa, że o interesy pracowników, co przyświecało twórcom nowej ustawy, można było zadbać w inny sposób. - Chcemy, aby pracownicy mieli realne prawo wyboru, czy chcą pracować w niedzielę, czy też nie. Taka praca

powinna też być lepiej wynagradzana - podkreśla posłanka PO.

Krytyczne zdanie wobec wprowadzonych zmian w handlu wyraziła też Anna Koniecznyńska, starosta jeleniogórska:

- To, co się teraz dzieje, jest sprzeczne z wiedzą, jaką wyniosłam ze studiów. Uczono mnie, że rynek powinien regulować wszystko. To przerażające, że coraz więcej sfer życia jest poddanych regulacjom ustawowym. To ograniczenie wolności. Boję się, jakie sfery naszego życia politycy będą chcieli poddać kolejnym ustawowym regulacjom - powiedziała.

W tej sprawie głos zabrała także Jagoda Błaszczuk, z jeleniogórskiego Komitetu Obrony Demokracji:

- To kolejny przykład, kiedy PIS działa według zasady: siłą zaprowadzimy was do raju. Chcą narzucić nam, jak mamy spędzać wspólny czas, jak mamy układać swoje życie rodzinne - ocenia. Wskazuje, że ustawa jest niekonsekwentna w dbaniu o interesy pracowników. Okazuje się np., że sprzedawcy dewocjonalistów nadal nie mają żadnych ograniczeń w zatrudnianiu w niedzielę pracowników. - Czy ci ludzie nie mają rodzin, z którymi by chcieli spędzić świąteczny czas? - pyta pani Jagoda. Grzegorz Błaszczuk, także działacz KOD, wskazuje, że wprowadzona właśnie ustawa działa bardzo wybiórczo. - Ona chroni pracowników, ale małych przedsiębiorców zmusza do dodatkowej pracy. Przecież właściciele niewielkich firm mają kredyty, inne zobowiązania. Rezygnacja z jednego dnia handlowego w tygodniu może przesądzić o istnieniu firmy - mówi.



Zofia Czernow, posłanka Platformy Obywatelskiej zorganizowała konferencję przed pustą galerią handlową, żeby skrytykować wprowadzone zmiany i zapowiedzieć próbę zmiany prawa.

Akcja - reakcja. Czy czescy demonstrowanci zmusili komuniste do ustapienia z funkcji?

Trujacy paczek

To bylo dla wielu Czechow jak policzek w twarz albo jeszcze gorzej - sarkastyczny, bezczelny chichot historii. Postowie wybrali komuniste na szefa komisji nadzoru nad organami bezpieczenstwa panstwa (policja, straz pozarna). Chodzi o Zdenka Ondracka, trutnovskiego radnego, radnego wojewodzkiego i jednocześnie posla Komunistycznej Partii Czech i Morawy. Tego samego, ktory w styczniu 1989 roku, jako milicjant,bral udzial w brutalnym tlumieniu studenckich demonstracji w Pradze. Ludzie znowu wyszli na ulice, nawet w Trutnowie, sennym podgorskim miescie. Co prawda nielicznie, ale za to dwa razy, dzien po dniu.

Ostatnie tchnienia komunistycznej wladzy w Czechoslowacji, tuz po tzw. „Tygodniu Palacha” w styczniu 1989 roku, czyli studenckich demonstracjach, przypominajacych 20. rocznice samospalenia studenta Jana Palacha (student odebрал sobie zycie w proteście przeciwko wejściu



W Trutnowie protestowali emerytowani założyciele Forum Obywatelskiego. Drugi z prawej - Aleš Gouda.

Duch Gór na fontannie w centrum miasta trzyma czeską flagę, symbolicznie, podobnie jak to było w 1989 roku. Flaga jest oryginalna, z okresu trutnovskiej Aksamitnej Rewolucji. Emerytowani dziś trutnovscy założyciele Forum Obywatelskiego (formacji, która po komunistach przejęła władzę w Czechosłowacji, w listopadzie 1989 roku) ponownie ją wyciągnęli i protestują. Protestują przeciwko Ondračkovi. Przy fontannie zebrało się około 30 osób, skromnie, ale podobno, jak na czeskie warunki, całkiem sporo (o tym za chwilę). Aleš Gouda, założyciel FO w Trutnowie: - „Dlaczego protestujemy? No jakież to jest paradoks, że człowiek, który brutalnie tłumił demonstracje podczas „Tygodnia Palacha” (wasza polska reżyserka Agnieszka Holland nakręciła film o tym studencie), teraz ma być szefem komisji bezpieczeństwa?! Cóż to jest za bezczelność. Co to mamy za demokrację, kierowaną kłamstwem i manipulacjami? Nie zgadzamy się na to.

M. KOVARIK

Zbieranie podpisów na Placu Karkonosza.



M. KOVARIK

Postowie wybrali Zdenka Ondracka w głosowaniu tajnym w piątek, drugiego marca. I to był ten moment, gdy część czeskiej społeczności poczuła się bardzo dotknięta. Najbardziej zdeterminowani postanowili wyjść na ulice. W poniedziałek, piątego marca, w kilkunastu miastach w kraju odbyły się manifestacje. Podpisywano petycje dotyczące odwołania komunisty z Trutnova z funkcji przewodniczącego. Według rachunków dziennikarzy wzięto w nich udział ok. 30 tysięcy osób, najwięcej w Pradze na Václavském Náměstí (popularnym Václaváku), historycznym miejscu wszelkich czeskich demonstracji.

Duch Gór z czeską flagą

Poniedziałek wieczorem, plac Karkonosza, rynek w Trutnowie.

„Miły pałkarz”

W demonstracji wzięła udział również Lucie Buková z Trutnova, animatorka różnych akcji dla dzieci i ich mam. Dowiedziała się o proteście przypadkiem i przyszła chętnie, bo sama postanowiła „skrzyknąć”, w każdym razie dać impuls do działania na swoim facebookowym profilu. „Szukam chętnych do grupy. Wszędzie demonstrują przeciwko Ondračkovi

wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji i radzieckiej okupacji). Zdenek Ondraček jako młody milicjant, przedstawiciel Korpusu Bezpieczeństwa Narodowego (Sbor Narodní Bezpečnosti, w skrócie SNB), został wybrany przez dowództwo, by udzielić wywiadu dziennikarce czechosłowackiej telewizji. „Radio Wolna Europa mówi, że wasza ingerencja była brutalna. To prawda?” Młody Ondraček odpowiada: „Korespondenci są opłacani. Im bardziej hańbią nasze państwo, tym więcej dostają pieniędzy. Interwencja nie była brutalna”. Demonstrantów określili jako punkowców. Dodał, że dobrze, iż funkcjonariusze SNB mieli na sobie hełmy, bo w przeciwnym razie odnieśliby rany, na przykład od kamieni rzuconych w ich kierunku. Fragment dokumentalnego wywia-

du nie jest jedynie wyszukaniem w internecie fragmentem historii dla dociekliwych. Fragment ten bowiem, jako wstawka dokumentalna, znalazł się w bardzo popularnym i powtarzanym w Czechach filmowym serialu „Vyprávěj” („Opowiadaj”), traktującym o najnowszej historii Czechosłowacji i Republiki Czeskiej. Ponadto fragment ten jest stale w obiegu, szczególnie od momentu, kiedy Zdenek Ondraček został posłem z ramienia partii komunistycznej (KSČM), a posłem jest już drugą kadencję, od 2013 r. Ondraček nie tylko wypowiadał się w mundurze do kamery, ale także brał czynny udział w tłumieniu praskich demonstracji z pomocą pałki. Stąd jest wywidzione jego przewisko - „komunistyczna młoczkarnia” (komunistická mlatička), wymyślone przez polityka prawy.

Problematyczny kandydat

„Czy nie uważa pan, że pana kandydatura na stanowisko przewodniczącego komisji jest problematyczna, choćby z powodów moralnych?” - pytał posła dziennikarz Martin Veselovský jeszcze w grudniu ubiegłego roku, od kiedy to waży się losy koalicji, która będzie rządzić w Czechach. „Nie.” - odpowiedział poseł Ondraček dodając, że na początku lat 90. został przecież zweryfikowany pozytywnie i kontynuował służbę w Policji Czeskiej Republiki (SNB przemianowano na Policie ČR). Dodajmy przy tym, że sam premier Andrej Babiš określił kandydaturę Ondračka za problematyczną, choć to właśnie głosami jego ugrupowania, ANO, komunistę wybrano do pełnienia wspomnianej funkcji (czyt. ramka).



Kadr z filmu dokumentalnego z 1989 roku. Zdenek Ondraček jako młody milicjant udziela wywiadu czechosłowackiej telewizji.

FOT. TELEWIZJA CZESKA

a my tutaj, w Trutnovie, skąd ten „miły” pałkarz policyjny pochodzi, wielkie NIC. Czy ktoś jest chętny pomóc?” - taka była zapowiedź. Na miejsce zebrania Lucie wybrała ładne miejsce przy rzece Upie i, paradoksalnie, stosownie do sytuacji nazwane - Nabrzeże Václava Havla. Czas - wtorek, godz. 17. W ten sposób, chyba wyjątkowo w Czechach, w jednym mieście odbyły się dwie demonstracje przeciwko Ondračkowi.

- To przypadek. Szkoda, że nie wiedzieliśmy o sobie wcześniej, połączylibyśmy siły - mówi Lucie. Byłam w Pradze w 1989 roku, miałam 18 lat i doskonale pamiętam, jak to wyglądało. Mam dwójkę dzieci i nie chcę, aby przeżyły coś podobnego. Właśnie z myślą o dzieciach chcę coś zrobić, wywołać jakąś energię, której nam tutaj brakuje. Nie jestem żadną rewolucjonistką, pomyślałam jedynie, że należy się przeciwstawić, zrobić coś - mówi Lucie Buková, która w poniedziałek, pod Karkonoszem, zaprosiła uczestników, by przyszli protestować jeszcze raz.

Bezpieczeństwo rodziny

Po poniedziałkowych protestach z czeskiego Sejmu nadeszła wiadomość: komunista ogłosił rezygnację z funkcji przewodniczącego. Zdeňek Ondraček z sejmowej mównicy nie pozwalał, by prawa strona Sejmu, którą nazwał „demokratycznym szambem”, przeszkadzała mu w wypowiedzi. „Nie ustępuję dlatego, że było kilku

się zagrożony” - podsumował były już przewodniczący sejmowej komisji bezpieczeństwa.

Róża wolności

Drugie zgromadzenie w Trutnovie, zwołane przez Facebook, przyciągnęło więcej młodych ludzi, którzy przyszli nawet z dziećmi. Pogoda nie sprzyjała, padał mokry śnieg, jednak przy kinie Vesmir przy Upie zebrało się około 100 osób. Lucie przyszła z biało-różową różą. Dziękowała kilka razy, że w ogóle ktoś przyszedł, i przepraszała, że ręce jej się trzęsą i nie może trzymać mikrofonu. Był i kartonowy transparent: „Czechy to nie Rosja” oraz mniejszy „Ondraček to hańba miasta



„Zdeňek Ondraček hańbą miasta Trutnova”



„Czechy to nie Rosja”.

Lucie Buková zwołała manifestację na Nabrzeżu Václava Havla.



krzykaczy na ulicach, ale dlatego, że ocenilem sytuację bezpieczeństwa mojego i mojej rodziny. Czuję

Trutnova”. Część manifestantów już wiedziała o rezygnacji trutnovianina z funkcji.

- Myślimy, że wolność jest nam dana raz na zawsze, że wolność jest oczywistością, że ktoś za nas jej będzie bronił, politycy. Otóż musimy sobie zdać sprawę, że musimy sami jej bronić. Nie mogą nam odebrać wolności, o ile sami jej nie oddamy - powiedziała na manifestacji Gabriela Trösterová Grundová, córka jednej z założycielek Forum Obywatelskiego w Trutnovie.

Na protest przyjechała również starostka nieodległej miejscowości Mladé Buki Lucie Potůčková, która przygotowała krótkie przemówienie parafrazujące Martina Luthera Kinga, kiedy z demokratycznego, sennego marzenia przebudziła się w realnym świecie.

cie: „(...) Gdzie być zwyczajnym, ludzkim i porządnym odbierane jest jako słabość. Z normalnej ludzkiej przyzwoitości staje się rzecz śmieszna, a kłamstwo jest odbierane jako prawda. Czy to jest normalne? Już nam to nie przeszkadza? To jest naprawdę twarde ocknięcie się ze snu. Przestańmy być głusi i ślepi. Przestańmy tolerować kłamstwa, grubiaństwo i manipulacje. Nie dajmy sobie zapychać ust wielkim, tłustym, słodkim, ale strasznie trującym pączkiem”.

Czara goryczy

Dawno już nie było w Czechach takiego zrywu, choć liczebność, w porównaniu do ostatnich, polskich demonstracji, w istocie nie robi na nas wrażenia. Dla Czechów jednak to już „coś”. Czeski zryw wyjaśnia nam Martin Ťopek, dziennikarz „Hospodářských novin”: - Dlaczego Czesi protestują? Chciałoby się powiedzieć, że jest tutaj mnóstwo porządných ludzi, którzy wiedzą (a niektórzy pamiętają z własnego doświadczenia), co to są za tarapaty, gdy komunista zyska moc nad policją. Jest również prawda, że Czesi nie garną się do demonstracji. Ta energia już się z nas dawno ulotniła. Co zatem wypełniło Václavák? Przelata się czara goryczy, bo chodzi o kradzież idei Aksamitnej Rewolucji w biały dzień. Połączyły się siły antykomunistyczne i antyrządowe. Stale jednak jedna trzecia Czechów głosuje właśnie na komunistów i ugrupowanie ANO obecnego premiera.

Uczestnicy wtorkowej manifestacji w Trutnovie podpisywali kolejną petycję, aby Zdeňek Ondraček złożył poselski mandat.

Marlena Kovařík

Premier w opałach

Po jesiennych wyborach parlamentarnych Republika Czeska pozostaje bez rządu, a obecny premier Andrej Babiš jest w istocie „premierem w dymisji”. Po wygranych wyborach (ponad 29 procent głosów przypadło dla jego ugrupowania ANO) nie udało mu się utworzyć koalicji, która poparłaby jego rząd. Po pierwszej, nieudanej próbie właśnie trwa druga. Babiš rozmawia o przyszłym rządzie z komunistami, socjaldemokracją i radykalnym ugrupowaniem SPD (partia pół-Japończyka Tomio Okamura, która dostała się do Sejmu na fali strachu przed uchodźcami). Funkcją przewodniczącego komisji dla Zdeňka Ondračka była karta przetargowa za poparcie rządu Babiša przez komunistów. Premier nie liczył się jednak z tak dużą falą krytyki, która obróciła się w sumie głównie przeciwko niemu. Należy w tym miejscu dodać, że

sam Andrej Babiš, nazywany czeskim Berlusconiem (były właściciel domu medialnego MAFRA wydającego dwa popularne dzienniki w republice) i oligarchą (założyciel wielkiego koncernu spożywczego Agrofert) ma wielkie problemy z przeszłością, daleką i tą bliższą. Z archiwów jasno wynika, że był współpracownikiem czeskiej służby bezpieczeństwa, pseudo „Bureš” Premier zaprzecza temu. Po drugie, inwestycją Agrofertu „Bocianie gniazdo”, wybudowaną w większości za pieniądze Unii Europejskiej, zajmuje się policja - premier zaprzecza, aby były tam jakieś nieprawidłowości. Reasumując premier, były współpracownik SB, do tego teraz pod lupą policji, do tego komunista z funkcją przewodniczącego komisji bezpieczeństwa - to już było dla części Czechów aż za wiele.

MAK

Posel czeskiego Sejmu z ramienia Komunistycznej Partii Czech i Moraw, trutnovski radny, jednocześnie radny samorządu wojewódzkiego - Zdeňek Ondraček.



Życie niewesołe

Tak bardzo żał mi ludzi, którzy zamarli tej zimy, których życie zakończyło się gdzieś w krzakach, na ulicy, na działkach. Wiem oczywiście, że w dużej części zawdzięczają samym sobie ten los, ale sama też przeszłam różne koleje losu - tak naprawdę człowiek nie wie, co jeszcze czeka go w życiu. Czy zdrowie dopisze całej rodzinie, czy straci się dobrze płatną pracę, czy nie ulegnie się wypadkowi? Osobiście współczuję każdemu człowiekowi, któremu się nie wiedzie, który choruje, popadł w bezdomność, alkoholizm czy inny nałóg. Oboje z mężem staramy się takim ludziom pomagać w jakiś możliwy sposób, chociaż sami nie opływamy w bogactwa. Podobnie pomagamy naszym braciom mniejszym, chętnie coś podrzucimy do schroniska dla zwierząt. Każda istota potrzebująca wsparcia powinna móc liczyć na bliźnich. Ostatnio mój mąż podczas nocnej zmiany był świadkiem takiego przykrego zdarzenia i nawet nie wiemy, jaki był tego finał. Pracuje on w ochronie obiektu, tej nocy było minus 15 stopni. Około północy ujrzał przez okno mężczyznę, który podszedł w pobliże bankomatu, zatrzymał się, potem przykucał. W tej samej chwili przewrócił się i zaczął dygotać czy raczej trząść się w taki bardzo widoczny sposób. Mąż nie wiedział, czy ten człowiek jest pijany, czy trzeźwy, czy ma atak epilepsji, przyglądał mu się przez parę minut. W pewnym momencie ten nagle upadł i przestał się ruszać. W pobliżu nie było nikogo, mąż był jedynym świadkiem. Pomyślał, że powinien czuć się w obowiązku jakiegokolwiek pomocy i podszedł do tego człowieka. On nie ruszał się i oczy miał zamknięte, nie odpowiadał też na jakieś pytania. Ponieważ był wtedy silny mróz, mąż zadzwonił na pogotowie i opowiedział o tym zdarzeniu. Nie mieli akurat karetki, kazali chwilę poczekać. Mąż starał się nawiązać z tym mężczyzną jakiś kontakt, bo nawet nie był pewny, czy on żyje, czy nie. No i w pewnym momencie ten człowiek podniósł się, wstał i powoli ruszył. Mój mąż stał blisko niego i nie czuł żadnego alkoholu, więc nie wiadomo, czy tamten był pijany. Nie odezwał się żadnym słowem do mojego męża, tylko na niego popatrzył, odwrócił się i zaczął iść w stronę głównej ulicy. Mąż zaczął wołać do niego, żeby nie szedł nigdzie, że zaraz przyjedzie do niego pogotowie i udzieli mu pomocy, ale niestety, ten człowiek po prostu odszedł. Wkrótce rzeczywiście przyjechało pogotowie, mąż opowiedział im, jaka zaszła sytuacja, przedstawił cały przebieg tego zdarzenia i karetka odjechała. Nie wiemy do dzisiaj, czy ten człowiek przeżył tę mroźną noc, kim on był i skąd się wziął tam o tej porze (akurat to był środek tygodnia), co się z nim dalej działo. Długo myślałam o tym zdarzeniu. Może to rzeczywiście był pijak, jakiś hulaka, ale dlaczego miał tak charakterystycznie jak osoby upojone alkoholem, poza tym był dobrze ubrany, wyglądał na człowieka zadbanego. Ale też, Dominiko, myślałam o tym, że większość ludzi to nie są osoby życiowo innym, nie przejmują się ich losem, myślą tylko o sobie. Wolą wyrzucić coś na śmietnik niż pofatygować się do schroniska dla bezdomnych czy jakiegoś domu dziecka. Poruszyła mnie wiadomość w mediach o tym liście lokatorki do innych sąsiadów budynku, że jakiś bezdomny został wpuszczony na klatkę schodową i położył się na sankach na spiworku dziecka i spiworek śmierzdzi, nie nadaje się do użytku. No, rzeczywiście, tragedia, bo spiworek śmierzdzi. A bezdomnego to niech szlag trafi, sam sobie zgotował ten los, prawda? Brak słów na ludzką znieczulicę. Tyle chciałam napisać, pozdrawiam Dominikę i czytelników.

Bronia

Dziękuję za list, zapraszam do dyskusji.
Dominika (dominika@nj24.pl)

Faszerowane szpinakiem i suszonymi pomidorami

Szybki obiad z pomysłem? Dla zapracowanych i tych, którzy nie lubią spędzać czasu w kuchni, proponujemy dziś przepis na platy z kurczaka faszerowane szpinakiem i suszonymi pomidorami. To najprostsza wersja „kurczaczka z wykałaczki”, jak określają to danie dzieci. Wystarczy trzy składniki farszu: szpinak, suszone pomidory i starty żółty ser, aby urozmaicić smak popularnego w Polsce dania.

Produkty: 2 filety z kurczaka, 50 g świeżego szpinaku, 6 suszonych pomidorów w zalewie, 30 g żółtego sera (może być mozzarella), masło, oliwa, 1 ząbek czosnku, sól, pieprz.

Przygotowanie: platy z kurczaka rozbić cienko, oprószyć solą i pieprzem oraz posmarować z obu stron oliwą. Szpinak umyć, dobrze osuszyć, podduśić krótko na maśle z czosnkiem. Suszone pomidory posiekać. Ser żółty zetrzeć na tarce. Pomidory i ser wymieszać ze szpinakiem, doprawić solą i pieprzem. Farsz układać na platach z kurczaka. Zwinąć platy w formę sakiewki lub rolady, spiąć wykałaczkami, ułożyć w żaroodpornym naczyniu. Piec w piekarniku nagrzanym do 200 stopni C przez 30 minut. Podawać z ryżem i misą kolorowych sałat.

MPP



M. POTOCZAK-PELICYŃSKA

Witaminy na talerzu

Dużo się mówi i pisze o prawidłowym odżywianiu, odpowiednio dobranej diecie, znaczeniu warzyw i owoców w naszych posiłkach. I słusznie. Właściwie skomponowane, codzienne menu dostarcza organizmowi potrzebną porcję energii i witamin. Można sprawę zamknąć garścią witamin w pigułkach. Można udać się do dietetyka, który „ustawi” dietę do naszych potrzeb, aktywności zawodowej czy życiowej, i za taką usługę zapłacić. Można też z powodzeniem zadbać o to samemu, bo podstawową bazą potrzebnych naszemu zdrowiu witamin pozostaje żywność. Wystarczy tylko usiąść i ułożyć swój tygodniowy jadłospis.

Witamina A - retinol - zapewnia zdrowie skóry, śluzówek i rogówki oka, jest niezbędna do prawidłowego widzenia, uczestniczy w budowie kości i szkliwa, a także chroni wątrobę przed toksynami. Zawierają ją podroby (wątroba, nerki), ryby morskie, jajka, masło, mleko, zielone, pomarańczowe oraz żółte warzywa i owoce. Jej brak powoduje pogorszenie się wzroku, wypadanie włosów, szorstkość skóry, niedomagania wątroby, bóle głowy. U dzieci - opóźnienie wzrostu.

Witamina B1 - tiamina - bierze udział w przetwarzaniu energii z pożywienia na energię potrzebną do pracy komórek, wpływa na pracę komórek pamięciowych mózgu. Przy jej braku odczuwamy przemęczenie i osłabienie, tracimy apetyt. B1 znajduje się w mięsie wieprzowym, podrobach, pieczywie pełnoziarnistym, drożdżach i roślinach strączkowych.

Witamina B2 - ryboflawina - przetwarza energię zawartą w pokarmach, wpływa na procesy wzrostu, reguluje wytwarzanie czerwonych ciałek krwi, działa antydepresyjnie. Jej niedobór objawia się swędzeniem oczu i pogorszeniem się wzroku, mogą też pękać kąciaki ust, pojawia się lekka niedokrwistość.

Zawarta jest głównie w mleku, jogurcie, mięsie, pieczywie pełnoziarnistym, brokułach.

Witamina B3 lub PP - niacyna - reguluje przemianę materii, obniża poziom cholesterolu we krwi. Brak PP objawia się uczuciem zmęczenia, utratą apetytu, mogą powstawać stany zapalne skóry oraz biegunki. Przy jej niedoborze wskazane jest spożywanie drobiu, ryb morskich, orzechów, ziemniaków, roślin strączkowych.

Witamina B6 - pirydoksyna - uczestniczy w trawieniu białek, reguluje ciśnienie krwi i pracę serca oraz zapewnia prawidłową pracę mózgu. Źródło: chude mięso, podroby, drób, ryby, drożdże, kiełki pszenicy, soja, rośliny strączkowe, orzeszki ziemne, banany.

Witamina C - kwas askorbinowy - łagodzi reakcje alergiczne, reguluje zawartość cukru i cholesterolu we krwi, podnosi odporność organizmu. Przy jej braku krwawią dziąsła, nadmiernie wysycha skóra, źle goją się rany, zmniejsza się odporność na infekcje. Witaminę C zawierają owoce - cytrusy, czarne porzeczki, truskawki, kiwi i warzywa - bruksełka, zielona pietruszka, kapusta, papryka, a nawet ziemniaki.

Witamina E, która ma działanie przeciwnowotworowe, zapobiega niedokrwistości i procesom starzenia się, znajduje się głównie w olejach roślinnych, kielkach pszenicy, pestkach dyni i słonecznika, orzechach, szpinaku. Przy braku witaminy E występuje niedokrwistość, pojawiają się zaburzenia układu nerwowego.

Warzywa zielone (kapusta, brokuły, bruksełka), kiwi, płatki owsiane, wątroba to źródło **witaminy K**, która zwiększa przepływność krwi, hamuje rozwój niektórych rodzajów nowotworów i wpływa na budowę kości.

(pe)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Odzież damska (r.38-40); kurtka damska (r.38); gry planszowe; kurtki chłopięce (5-6 lat).

Potrzebne:

Wózek-spacerówka, ubranka dla dziewczynki (12-18 m-cy); ława, komoda; sofa lub kanapa; kurtki i bluzy męskie (160 cm). Ofiarodawcy i potrzebujący mogą zgłaszać informacje pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie

Szukam miłego, zmotoryzowanego pana po sześćdziesiątce, który chciałby zerwać z samotnością. Czekam na telefon 692 516 901.

Samotna

Samotna emerytka 70+, ze wsi, chętnie pozna bratnią duszę, by wymieniać doświadczenia życiowe. Lubię muzykę, dobrą kłódkę, film. Tel. 534 792 427.

Ewa

Wolna z okolic Lwówka Śl. szuka również wolnego pana do życia, w wieku 60-62 lata, bez nałogów, zmotoryzowanego. Jestem osobą wesołą, niezależną finansowo ale samotną. Mam 61 lat, 160 cm wzrostu, lubię przyrodę, mieszkam na wsi. Tel. 693 259 862 tylko wieczorem.

Samotna Ryba

Jestem wysokim, miłym, spokojnym, 43-letnim kawalerem. Poznam dziewczynę, chętnie wysoką, bezdzietną, która podobnie ja ja szuka kogoś na dobre i na złe. Na początek kontakt e-mail: zplu2013@o2.pl

Mały Książę

Miły i sympatyczny chłopak, lubiący spacerować po lesie, pozna dziewczynę, blondynkę do lat 30 z okolic Lwówka Śląskiego. Kontakt: ek252@onet.eu

Piotrek

Poznam panią do stałego związku. Pani do lat 76, wzrost powyżej 160 cm, średniej budowy ciała, bez zobowiązań, może mieszkać na wsi. Ja, samotny, wolny osiemdziesięcioletek, wesoły, wysoki, 78 kg. Nie odpowiadam na SMS. Tel. 574 284 087.

Anatol

Chociaż wiosna pomalutku zagląda do naszych okien, nadal jeszcze można wybrać się na spacer w zimowej scenarii. Wystarczy zadzwonić do wybranej osoby, umówić się na spotkanie i ruszyć pociągiem do Jakuszyca albo nawet dalej, do Harrachova. O tej porze jest tam naprawdę pięknie. Nie warto zamykać się we własnych czterech ścianach. Warto spotykać ludzi i z nimi rozmawiać, warto próbować. Rozmowa telefoniczna, mail, spotkanie - każdy kontakt to szybsze bicie serca, nowe emocje, możliwość zmian i nadzieja. Jeśli czujesz się samotna/-y, napisz do redakcji lub zadzwoń do wybranej osoby - daj sobie szansę na poznanie bratniej duszy. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List należy dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer NJ, w którym anonis się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. W razie pytań kontakt: 75 764 63 66, e-mail: ela@nj24.pl

ŚP. Eugeniusz Drozd

Z przykrością informujemy,
że nasz kolega Eugeniusz zmarł 15.01.2018r.

Straciliśmy naszego przyjaciela. Pozostanie w naszej pamięci jako dobry i życzliwy przyjaciel. Taki był na studiach, lubiany i szanowany. Zawsze przyjazny. Po studiach pracował w Legnicy, gdzie do dzisiaj dobrze go wspominają. Jako wyróżniający się nauczyciel został skierowany do współtworzenia Studium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze, a następnie Zamiejscowego Punktu Konsultacyjnego AWF-Wrocław w Jeleniej Górze. Kolejny raz pokazał sprawność organizacyjną oraz wielką życzliwość dla studentów i współpracowników.

Odszedł jeden z nas, Niezastąpiony Gienio.

Składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia Najbliższym,

**Żonie Henryce
i dzieciom, Danusi i Jarkowi
koleżanki i koledzy z AWF.**

USŁUGI POGRZEBOWE

BEZPŁATNY TELEFON
CAŁODOBOWO

800 700 880

BIURO:

Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44
tel. 75 64 20 160

MPGK sp. z o.o.

Zakład Usług
Pogrzebowych „ANUBIS”
Dom Pogrzebowy
KREMATORIUM

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A
(Parking Nowego cmentarza)
Jelenia Góra ul. Wiejska 4b
Cieplice ul. Jagiellońska 26
(wjazd od ulicy Sobieszowskiej)
tel. 757522582; kom. 601748441
www.anubis-pogrzeby.pl

Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.:
75 64 244 20

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Tomasz Rodacki Kancelaria Komornicza w Jeleniej Górze zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc że w dniu **09 kwietnia 2018 r.** o godz. **14:30** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21 (sala nr 124) odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Jana Kochanowskiego-5A/22, składającej się z dwóch salonów, dwóch pokoi, aneksu kuchennego, hallu, dwóch przedpokoi o łącznej powierzchni użytkowej lokalu 122,18 m kw.. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 6,61 m kw.. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00066649/9.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **434 500,00 zł**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę **325 875,00 zł**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **43 450,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg, (art. 962 § 1 kpc).

Rękojmnia powinna być złożona w kancelarii lub na rachunek bankowy komornika: **80 2030 00451110 0000 0298 3840 Bank BGŻ BNP Paribas S.A.**, tytułem przelewu: „rękojmnia na licytację - KM 4203/15 (imię i nazwisko licytanta)”. Rękojmnia może być również złożona w księżeczce

oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmni. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym; licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze sygn.akt. sądowych I Co 1608/15.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Tomasz Rodacki Kancelaria Komornicza w Jeleniej Górze zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc że w dniu **06 kwietnia 2018 r.** o godz. **12:30** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21 (sala nr 121) odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Jeleniej Górze, przy ul. Malczewskiego 18B/8 usytuowanego na III kondygnacji o powierzchni użytkowej 39,40 m kw., składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokojem. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 5 m kw.. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00085224/3.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **87.800,00 zł**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę **65.850,00 zł**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **8.780,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg, (art. 962 § 1 kpc). Rękojmnia powinna być złożona w kancelarii lub na rachunek bankowy komornika: **80 2030 00451110 0000 0298 3840 Bank BGŻ BNP Paribas S.A.**, tytułem przelewu: „rękojmnia na licytację - KM 4928/16 (imię i nazwisko licytanta)”. Rękojmnia może być również złożona w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej

w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmni. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym; licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze sygn.akt. sądowych I Co 2172/16.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 45/2018 ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

1. UL. JANA KASPROWICZA NR 43

Lokal mieszkalny nr 6 o ogólnej powierzchni wynoszącej 70,24 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokojem o łącznej pow. użytkowej 64,75 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - pomieszczenia gospodarczego na strychu i komórki o łącznej pow. wynoszącej 5,49 m kw.

Lokal położony jest na II piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 1979/10.000 części.

Działka nr 847 o powierzchni 0,0897 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00068848/8.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do **05.12.2105r.**

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości : tereny, na których zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: **65 600 zł, Wadium: 6 600 zł.**

2. UL. MARCINA KASPRZAKA NR 1

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni wynoszącej 54,70 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, wc i pomieszczenia gospodarczego. Lokal położony jest na II piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 1395/10.000 części. Działka nr 57/1 o powierzchni 0,0239 ha, obręb Cieplice VIII, AM-1, KW JG1J/00007013/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do **25.10.2100r.**

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości : tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: **65 300 zł, Wadium: 6 600 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 19 kwietnia 2018 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **25 kwietnia 2018 roku** o godz. **12.00** w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13

Ogłoszenie Nr 45/2018 Prezydenta Miasta z dnia 05 marca 2018 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro, w pokoju 101 lub telefonicznie pod numerami 75/75-46-300, 75/75-46-303 lub na stronie internetowej www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Ultima Auto
zatrudni
sprzedawcę
samochodów
nowych
w Salonie Kia w Jeleniej Górze.
Aplikacje prosimy przesyłać na adres praca@ultima-auto.pl lub w siedzibie firmy przy ul. Fałata 1 w Jeleniej Górze.

Ultima Auto
zatrudni
mechaników,
elektryków
i elektroników
samochodowych
w Serwisach Skody, Kia w Jeleniej Górze i Zgorzelcu.
Aplikacje prosimy przesyłać na adres praca@ultima-auto.pl lub w siedzibie firmy przy ul. Fałata 1 w Jeleniej Górze.

POSZUKUJEMY
BARMANA
-KELNERA
Pomyśl, czy to stanowisko nie czeka właśnie na Ciebie?!
Bądź częścią naszego Zespołu.
Pałac Miłków „SPIŻ”
Miłków, ul. Wiejska 218
Tel. **885-304-304**

**Ultima Sp. z o.o.**

firma motoryzacyjna, posiadającą autoryzację dla marek Skoda, KIA i ISUZU
poszukuje kandydatów na stanowisko

DYREKTOR ds. EKONOMICZNYCH

miejsce pracy: Jelenia Góra

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie między innymi za:

- identyfikowanie zmian w regulacjach /wymaganiach/ ustawowych, którym podlega Spółka,
- strategię ekonomiczną Spółki,
- tworzenie prognoz finansowych, raportów i analiz finansowych,
- współtworzenie budżetu Spółki oraz jej działów,
- zarządzanie cash-flow Spółki,
- współpracę z importerami w obszarze ekonomii Stacji Dealerskiej,
- współpracę z instytucjami finansowymi,
- nadzór nad pionem księgowości.

Od kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia na podobnym stanowisku,
- kompetencji w zakresie prawa podatkowego,
- wykształcenie wyższe, preferowane kierunki: Finanse, Ekonomia, Rachunkowość,
- mile widziane doświadczenie na stanowisku księgowego lub ekonomisty,
- utożsamiania się z celami firmy.

Oferujemy:

- stałą umowę o pracę,
- realny wpływ na działanie firmy,
- usamodzielnienie, możliwość wykazania się doświadczeniem, kreatywnością i innowacyjnością,
- możliwość rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji,
- bardzo dobrą atmosferę pracy w zespole,
- niezbędne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane ofertą pracy prosimy o przesyłanie swoich aplikacji na adres e-mail: praca@ultima-auto.pl lub dostarczenie osobiście do działu kadr mieszczącego się w siedzibie Spółki w Jeleniej Górze przy ul. Fałata 1.

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty, które spełnią w/w oczekiwania.

**Ultima Sp. z o.o.**

firma motoryzacyjna, posiadającą autoryzację dla marek Skoda, KIA i ISUZU
poszukuje kandydatów na stanowisko

DYREKTOR ODDZIAŁU

miejsce pracy: Zgorzelec

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie między innymi za:

- reprezentowanie Spółki w ramach działalności oddziału,
- zarządzanie działalnością sprzedażową i operacyjną oddziału,
- realizacja wyznaczonych planów sprzedażowych,
- terminowe raportowanie wyników oddziału,
- organizowanie pracy podległych zespołów,
- zarządzanie, motywowanie i ocena pracy pracowników,
- rozwijanie kompetencji podległych pracowników,
- tworzenie lokalnych akcji promocyjnych,
- zarządzanie powierzonym mieniem Spółki.

Od kandydatów oczekujemy:

- znajomości branży motoryzacyjnej,
- udokumentowane doświadczenie w zarządzaniu zespołem,
- bardzo dobrych umiejętności organizacji pracy własnej oraz zespołu,
- dyspozycyjność,
- utożsamianie się z celami firmy.

Oferujemy:

- stałą umowę o pracę,
- realny wpływ na działanie oddziału,
- bardzo duże usamodzielnienie możliwość wykazania się doświadczeniem, kreatywnością i innowacyjnością,
- możliwość rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji,
- bardzo dobrą atmosferę pracy w zespole,
- niezbędne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane ofertą pracy prosimy o przesyłanie swoich aplikacji na adres e-mail: praca@ultima-auto.pl lub dostarczenie osobiście do działu kadr mieszczącego się w siedzibie Spółki w Jeleniej Górze przy ul. Fałata 1.

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty, które spełnią w/w oczekiwania.




Kontakt:

Telefon komórkowy:
697 397 297

Stacjonarny:
75 75 22 980

biuro@artdomdeveloper.pl

**Na atrakcyjnych warunkach
wynajmę bądź sprzedam
lokale użytkowe
w ścisłym centrum
Jeleniej Góry.**



Wójt Gminy Jeżów Sudecki oferuje do sprzedaży:



1. W trybie drugiego przetargu ustnego nieograniczonego
- działka nr 427/11 o powierzchni 0,7400 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 250 000,00 złotych **Wadium: 25 000,00 złotych**
2. W trybie rokowań:
a) ograniczonych dla mieszkańców gminy Jeżów Sudecki, przeprowadzanych po dwóch przetargach ustnych ograniczonych w dniach 20.12.2017 r oraz 28.02.2018:
lokal mieszkalny nr 3 o powierzchni 38,9 m kw. w budynku przy ulicy Długiej nr 89 (KW JG1J/00049099/3), działka ewidencyjna nr 109 w Jeżowie Sudeckim oznaczona w m.p.z.p. w części jako teren zainwestowania wiejskiego - RM, a w części jako droga powiatowa KD02
Cena wywoławcza: 50 000 złotych **Wadium: 5 000 złotych**
b) rokowań przeprowadzanych po dwóch przetargach ustnych nieograniczonych w dniach 20.12.2017 r oraz 28.02.2018 r. następujące nieruchomości:
- działka nr 385/1 o powierzchni 0,51 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00080720/5) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka budowlana oznaczona w m.p.z.p. symbolem O2RM (teren zainwestowania wiejskiego). Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 110 000 złotych **Wadium: 11 000 złotych**
- działka nr 197 o powierzchni 0,2600 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6) - działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM - teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż., położona w granicach Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 90 000,00 złotych **Wadium: 9 000,00 złotych-**
- działka nr 664 o powierzchni 0,8448 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00030365/3)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona w granicach Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 140 000,00 złotych **Wadium: 14 000,00 złotych**
- działka nr 112/6 o powierzchni 0,6900 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego a w części R - teren użytków rolnych. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 90 000,00 złotych **Wadium: 9 000,00 złotych**
- działka nr 328/14 o powierzchni 0,1705 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00056803/4)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 60 000,00 złotych **Zaliczka: 6 000,00 złotych**
c) w trybie rokowań, przeprowadzanych po dwóch przetargach w dniach 09.08.2017 r. oraz 08.11.2017 r. oraz rokowaniach w dniach 20.12.2017 r oraz 28.02.2018 r., następujące nieruchomości:
- działka nr 502 o powierzchni 3,64 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka rolno-leśna oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem R (teren użytków rolnych), a częściowo symbolem ZL (teren lasów i projektowanych dolesień).
Cena wywoławcza: 110 000 złotych **Zaliczka: 11 000 złotych**
- działka nr 577/2 o powierzchni 0,0269 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6) - nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem byłej remizy strażackiej, działka budowlana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem 20RM (teren zainwestowania wiejskiego).
Cena wywoławcza: 50 000 złotych **Zaliczka: 5 000 złotych**
- działka nr 99 o powierzchni 2,44 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00052090/4) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, z pozostałościami po byłej żwirowni, działka rolno-leśna oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem R (teren użytków rolnych), a częściowo symbolem ZL (teren lasów i projektowanych dolesień). Działka położona w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 40 000 złotych **Zaliczka: 4 000 złotych**
- działka nr 101 o powierzchni 1,12 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00030371/8) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, z pozostałościami po byłej żwirowni, działka rolno-leśna oznaczona w m.p.z.p. symbolem R (teren użytków rolnych). Działka położona w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
Cena wywoławcza: 20 000 złotych **Zaliczka: 2 000 złotych**

Wójt Gminy Edward Dudek

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 46/2018 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej



położonej przy ulicy ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO, w granicach działek nr 66/2 i 66/5 o łącznej powierzchni 0.1216 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00060181/8.
Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi w budowane; dopuszcza się lokalizację garaży.
Cena wywoławcza: 65.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT). Wadium: 6.500,00 zł.
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 12 kwietnia 2018 roku.
Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu
Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.
Ogłoszenie nr 46/2018 Prezydenta Miasta z dnia 6 marca 2018 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta bip.jeleniagora.pl.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Hotel w Świeradowie Zdrój
pilnie
zatrudni osobę na stanowisko



Manager Restauracji i Baru.

Wymagania:

- umiejętność zarządzania restauracją
- nadzór nad pracą personelu (sporządzanie grafików pracy)
- organizacja konferencji, bankietów i innych imprez okolicznościowych
- dbanie o miłą atmosferę, wystrój, klimat i estetykę restauracji, oraz zaopatrzenie baru
- kontakty z dostawcami i negocjacje cenowe
- umiejętność budowania dobrych relacji z Gościem
- znajomość języka niemieckiego lub angielskiego w stopniu komunikatywnym
- umiejętność obsługi komputera
- dyspozycyjność

Osoba na tym stanowisku powinna charakteryzować się: umiejętność planowania, motywowania, oceniania pracy podległego personelu, oraz zasadami savoir-vivre.

W zamian oferujemy:

- możliwość pracy w renomowanym 4* Hotelu & Medi-Spa Biały Kamień
- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- umowę o pracę
- liczne szkolenia
- pracę w młodym i zgranym zespole pracowników

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres info@bialykamien.com lub rekrutacja@bialykamien.com

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 44/2018 ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.



1. UL. GODUSZYŃSKA 4

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni wynoszącej 87,00 m kw., składa się z trzech pokoi, dwóch kuchni, przedpokoju i łazienki z wc o łącznej pow. użytkowej 75,64 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - dwóch piwnic i pomieszczenia gospodarczego o łącznej pow. wynoszącej 11,36 m kw.. Lokal położony jest na I piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 2375/10.000 części. Działka nr 13 o powierzchni 0,1517 ha, obręb Goduszyn I, AM-6, KW JG1J/00095938/4.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości : tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 67 600 zł, Wadium: 6 800 zł.

2. UL. SZEWSKA 1,3,3of

Lokal mieszkalny nr 1 w bud. 3of o ogólnej powierzchni wynoszącej 53,70 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc, spiżarki i przedpokoju o łącznej pow. użytkowej 52,40 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - pomieszczenia gospodarczego o pow. 1,30 m kw.. Lokal położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 494/10.000 części. Lokal jest ostatnim lokalem zbywanym w przedmiotowej nieruchomości, a udział jest udziałem, który aktualnie przypada Gminie Jelenia Góra w nieruchomości. W związku z powyższym zachodzi konieczność uregulowania udziałów w nieruchomości wspólnej przy ul. Szewskiej nr 1,3,3of, czego nabywca lokalu winien być świadomy i wyrazi zgodę na nabycie udziału aktualnie przypadającego Gminie i z tego tytułu nie będzie zgłaszał roszczeń względem Gminy Jelenia Góra. Działka nr 664/4 o powierzchni 0,0949 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-5, KW JG1J/00051548/3.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości : tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 48 200 zł, Wadium: 4 900 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 19 kwietnia 2018 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 kwietnia 2018 roku o godz 12.00 w siedzibie urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13

Ogłoszenie Nr 44/2018 Prezydenta Miasta z dnia 05 marca 2018 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro, w pokoju 101 lub telefonicznie pod numerami 75/75-46-300, 75/75-46-303 lub na stronie internetowej www.jeleniagora.pl



Nowa Dacia Duster



Dni Otwarte
10-17.03

Już od **39 900 zł**
www.dacia.pl/duster

Cena 39 900 zł dotyczy wersji Access z silnikiem benzynowym 1.6 5Cv 115 bez wyposażenia opcjonalnego. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji wynosi od 4,7 do 7,0 l/100 km. Emisja CO₂ od 115 do 158 g/km. Dostęp w sprzedaży od marca 2018 roku. Procedura homologacji modelu w wersji LPIV w trakcie. Wyżej wymienione dane mogą ulec zmianie. Wysokość zużycia paliwa jest uzależniona od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności panujących na drodze, a także od masy pojazdu wynikającej z konfiguracji pojazdu oraz opcjonalnego wyposażenia. Konceptem Renault dla dostawczych samochodów marki Dacia posiadała się z częścią nadających się do odzysku i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie dacia.pl.

DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.
JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 530-189-456, 530-075-121

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 47/2018
ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości
położonych w Jeleniej Górze:**



1) Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy Nadbrzeżnej, w granicach działki nr 750/1 o powierzchni 0.0635 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 10, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00077040/0.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych; dopuszcza się inne formy zabudowy mieszkaniowej jeśli nie będą kolidowały krajobrazowo z zabudową wielorodzinną oraz usługi i inne obiekty, urządzenia i sieci towarzyszące funkcji mieszkaniowej, a także nie kolidujące z nią.

Cena wywoławcza: **37.000,00 zł.** Wadium: 3.700,00 zł.

2) Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy Panieńskiej, w granicach działki nr 756/2 o powierzchni 0.0614 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 10, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00077037/6.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych; dopuszcza się inne formy zabudowy mieszkaniowej jeśli nie będą kolidowały krajobrazowo z zabudową wielorodzinną oraz usługi i inne obiekty, urządzenia i sieci towarzyszące funkcji mieszkaniowej, a także nie kolidujące z nią.

Cena wywoławcza: **35.000,00 zł.** Wadium: 3.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 12 kwietnia 2018 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu

Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 47/2018 Prezydenta Miasta z dnia 6 marca 2018 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **06.04.2018 r. o godz. 8.20 sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

udziału 1/8 w nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości **Kostrzyca, działka nr 140/5** stanowiącej własność dłużnika

Przybylska Aneta

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00031596/8**.

Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę: 2.222,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 1.481,33 zł. Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 222,20 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1045), od dnia 1 stycznia 2016 r. umowa sprzedaży zawarta w trakcie postępowania egzekucyjnego powoduje powstanie obowiązku uiszczenia przez nabywcę licytacyjnego podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **10.04.2018 r. o godz. 8.15 sala nr 124** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości **Karpacz, przy ul. Wąska 1** stanowiącej własność dłużnika:

Zbrzeźna Jolanta

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00047151/2**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 697.340,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 523.005,00 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 69.734,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millennium Bank SA nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**. Nieruchomość tą można oglądać w dniu 04.04.2018 r. w godz. 10.00-10.15, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1045), od dnia 1 stycznia 2016 r. umowa sprzedaży zawarta w trakcie postępowania egzekucyjnego powoduje powstanie obowiązku uiszczenia przez nabywcę licytacyjnego podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC).

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego
informuje, że w siedzibie

Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego

przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15

**został wywieszony wykaz nieruchomości
PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY**



Obwieszczeniem nr 596.2018.VII z dnia 27 lutego 2018r.

przeznaczone zostały do wydzierżawienia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Jelenia Góra.



Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. 75- 75-46-279.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

Zarząd

Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

informuje,

że w dniu 22.03.2018r o godz. 10.00 w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze odbędzie się przetarg ustny nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego

Różyckiego 25 m. 22,

pow. użytk. 47,82 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,

IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym,

piwnica 1,78 m kw.,

Cena: 120 800 zł, wadium: 12 080 zł

Mieszkanie można obejrzyć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium.

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni nr:

91 1020 2124 0000 8702 0010 5924

w terminie do 20.03.2018r do godz. 15.00.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg. Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze obsługi mieszkańca w dziale członkowsko-mieszkaniowym przy ul. Różyckiego 19.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 75 75 43 293.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu".

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 56 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach, Tabaki 4. Tel. 502-123-648; www.rezydencjadzrojowa.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 43, 47, 55 m kw.; 2, 3-pokojowe; (balkon, winda) gotowe do zamieszkania-Cieplice, Tabaki 4, 502-12-36-48; www.rezydencjadzrojowa.pl L137-G

CIEPLICE -lokal użytkowy, 105 m kw., wysoki standard, niska cena. Tel. 501-377-514, www.centrum-cieplice.pl L186-G

WYNAJME pokój Jelenia Góra oraz garaż. Tel. 530-260-380. L187-G

DO WYNAJĘCIA lokal do 110 m kw., parter, Jelenia Góra, Bankowa 8, parking. Tel. 886-666-896. L209-G

SPRZEDAM pawilon handlowo-usługowy 30 m kw. z klimatyzacją i ogrzewaniem. Szyby wzmocnione kuloodporne, kafle na podłodze, oświetlenie górne. Drzwi główne i boczne. 22.000,- Tel. 607-788-978. L210-G

POKOJE dla pracowników, tel. 664171154. L217-G

MYŚLAKOWICE komfortowe, 3-pokojowe, 60 m, NK 601-55-64-94.

SOSNÓWKA, kawalerka po remoncie 75.000, 601-55-64-94. L259-G

SPRZEDAM lub wynajmę 4-pokojowe- centrum, 75/75-32-208. L272-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. L274-G

KUPIĘ małe mieszkanie Jelenia Góra, 513-345-184. L279-G

WYNAJME duże 4-pokojowe mieszkanie w centrum Kowar. Tel. 75/718-32-75. L103-K

PIECHOWICE. Zamienię mieszkanie 4 pokoje, ogród, garaż na 2 pokoje w bloku. tel. 600-030-635. L118-K

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom 330 m kw. w Jeżowie Sudeckim na działce 1105 m kw. blisko Zabobrza. Tel. 600-314-087. L224-G

SPRZEDAM dom+ działkę 1 ha. Maciejowa. Tel. 500-116-487. L239-G

ODSTĄPIĘ miejsce na starym cmentarzu, 514-022-783. L240-G

WYNAJME halę 1000 m kw. w Piechowicach lub sprzedam, 604-244-503. L246-G

WYNAJME mały pensjonat w Szklarskiej Porębie blisko wyciągu 10 pokoi z łazienkami. Tel. 604-244-503. L247-G

SPRZEDAM dom w Bystrzycy koło Wlenia. Dom 100 m kw. do rozbiórki, 504-353-623. L264-G

OKAZJA- sprzedam działkę budowlaną 55 zł/m kw. przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. L265-G

KUPIĘ rozłożysty dom os. Czarne, Pogórze lub działkę, 573-181-121. L280-G

Korzystnie sprzedam działkę budowlaną w JELENIEJ GÓRZE (Czarne wzdłuż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha) Cena 70 zł/m kw. Tel. 694 494 961, 32/ 291-70-05.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. L3-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. L211-G

SPRZEDAM garaż ocieplany blaszak- Kiepur. Tel. 789-245-131. L269-G

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. L212-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl L234-K

AUTO- SZYBY HAKI HOLOWNICZE
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką tel. (75)712-20-89; 664-006-152

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. K1309-G

KUPIĘ książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka, 509-675-586. L25-K

KSIĄŻKI kupię, dojazd, gotówka. Tel. 669-969-306. L77-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. K1566-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. K1581-G

BRYKIET/ Pellet. Brykiet dębowo- bukowy, w formie wałka i kostki. Pellet 6 mm sosnowy 18,7 kJ/ kg, 730-546-118. K1603-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. K1622-G

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety) oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Tel. 535-860-355; 530-836-416. L29-G

DREWNO opałowe- rozpałkowe oflisy okorki 80 zł/m długie; pocięte, porąbane na 25 cm po 110 zł/m, darmowy transport, 727-235-168. L117-G

DREWNO opałowe, 691-712-177. L212-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. K1718-K

USŁUGI

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. K1311-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300.

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.

MALOWANIE, 609-172-300. K1314-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. K1319-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. K1332-G

GAZOWE przeglądy, 604-569-785.

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785. K1334-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. K1421-G

USŁUGI koparko-ładowniczo- młot- tanio, 886-666-896. K1536-G

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTECZNI!!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

informuje, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie

podgorzyn.bip.pl /prawo lokalne / zarządzenia

zostają podane do publicznej wiadomości w dniu 13 marca 2018 r. na okres 21 dni wykazy gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego i trybie bezprzetargowym oraz lokali użytkowych przeznaczonych do dzierżawy do 3 lat.

ROWINY

E-WYDANIE Nowin Jeleniogórskich !

CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE, KOMPUTERZE, LAPTOPIE !

Kup na egazety.pl / eprasa.pl

USŁUGI C.D.

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Profesjonalnie-Karcher, 792-216-960. K1548-G

SPRZĄTANIE, pranie dywanów, 792-036-065. K1551-G

ROLETY, żaluzje, plisy, montaż, naprawa, 604-460-139. K1560-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. K1572-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, frezowanie, usuwanie subitu, 609-736-480. K1573-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. K1595-G

DACHY 723-943-958. K1604-G

OGÓLNOREMONTOWE, 579-258-419. K1606-G

ANTENY zbiorcze, RTV/SAT 75/644-50-80.

TELEWIZJA hotele, pensjonaty, 75/644-50-80. K1608-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054.

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. K1613-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. L18-G

MALOWANIE, remonty, czysto, bez natógów, 660-854-939. L27-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. L38-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. L45-G

ELEKTRYCZNE instalacje, pomiary, 570-558-209. L46-G

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, 691-631-082. L47-G

VIDEO-FOTO, napis Love, 792-546-054. L55-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

KUCHNIE- 605-573-611.

ŁAZIENKI- 605-573-611. L56-G

MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. L83-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. L95-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. L99-G

PRZEPROWADZKI, transport, 535-197-611.

REMONTY mieszkań, usługi hydrauliczne, elektryczne, 535-197-611. L114-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. L128-G

MALOWANIE 606-734-030. L150-G

ZARZĄDZANIE nieruchomościami. Tel. 795-314-311. L155-G

MEBLE na wymiar, meble kuchenne, szafy, garderoby. Tel. 733-101-353; www.stolwir.pl

CYKLINOWANIE, układanie parkietów, podłóg, paneli. Tel. 730-016-442. L167-G

DEZYNFEKCJA dezynsekcja. deratyzacja 692061312; dezder.jgora.pl L172-G

ROBOTY ziemne koparkoładowarką JCB4CX, 605-237-871. L178-G

BUDOWA domów, remonty, 577-209-140. L179-G

DACHY nowe pokrycia, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 736-755-030. L181-G

MALOWANIE, drobne naprawy, 736-755-030. L182-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. L183-G

„POCZYNEK Budownictwo”. Budowa domów stan surowy, 690-695-618. L189-G

PRZEPROWADZKI, 502-040-111.

PRZEPROWADZKI- transport towarów różne gabaryty; paczek, listów; szybki przewóz ludzi, itp., 694-559-227.

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. L200-G

SERWIS komputerowy z dojazdem, 605-233-937. L203-G

STAWIANIE budynków od podstaw kompleksowo, docieplenia, renowacje starych obiektów, 663-064-418.

STAWIANIE ogrodzeń, murowanie z cegły, kamienia naturalnego i inne różnego typu, 507-435-964. L223-G

BUDOWY, remonty, wykończenia 505-663-424. L229-G

ELEKTRYK, 664-475-323. L233-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz-tanio, solidnie, 604-922-815. L234-G

ROBOTY ziemne koparkoładowarką 400 kg, wywrotka 15 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. L243-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. L249-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, AGD- dojazd, 783-616-565. L250-G

PRANIE dywanów, 602-741-924.

MONTAŻ mebli, 602-741-924.

MALOWANIE, 602-741-924. L251-G

PODNOŚNIKI koszarowe 27 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. L253-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. L255-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. L262-G

TAPICERSTWO od A do Z dojazd do klienta i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI kompleksowo miasto- kraj- zagranica. Wieloletnie doświadczenie 3 samochody, różne gabaryty- wycena gratis. Tel. 880-044-951. L263-G

DACHY solidne.pl remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. L270-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. L273-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, piaskowiec, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. L278-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotki 12 lub 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl L125-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. L235-K

LEKARSKIE

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. K1261-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. K1571-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. K1615-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. L4-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Ogińskiego 1B, pok.16; wtorki od 16.00- 17.30. L16-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. L17-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. L94-G

UZALEŻNIENIA -współuzależnienia „Promyk Nadziei” konsultacje, 604-178-079. L141-G

GINEKOLOG NFZ Kowary, Zamkowa 5 Andrzej Drabarek, rejestracja 8.00- 12.00. Tel. 603-13-99-22 lub 75/718-20-99. Pełny zakres usług NFZ. L205-G

ZDRÓWIE (rok. zał. 1987)
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH
Spółka z o.o.

Jelenia Góra
ul. Mostowa 2

(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

lekarz rodzinny / lekarz pediatra / punkt szczepień / gabinet zabiegowy

MEDYCYNA PRACY

badanie profilaktyczne / badanie sanitarno-epidemiologiczne / badanie kierowców (wszystkich kategorii) / bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów.

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

laboratorium analityczne / EKG / spirometria / audiometria / szczepienia ochronne (p/grypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. L204-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. L242-G

CHOROBY tarczycy, Anna Rudz-Gościewska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593; 504-120-924. L244-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. L252-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, również RTG- zdjęcia panoramiczne i boczne głowy, 75/752-60-43; 607-106-335. L282-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. K1692-K

ALKOHOOODTRUCIA, 603-082-316. L50-K

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii ul. Al. Wojska Polskiego 75, tel. 601-641-503; www.jcl-laryngolog.pl L211-K

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

USG
KOLOR DOPPLER

○ USG jama brzuszna
○ tarczyca ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy ○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Prywatny Gabinet Dermatologiczny

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjeźd i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
Alicja Lecheta-Prawdzik
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

USG
stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Polujemy naprawdę

www.nj24.pl

Specjalista chirurgii ogólnejDr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu /hemoroidy i inne/
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Rynku kom. 602635191

**Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów**

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

**GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA**

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**

specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

- Leczenie chorób oczu
 - komputerowe badanie wad wzroku
 - dobór okularów ■ pole widzenia
 - pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
 - płukanie dróg łzowych.
- Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRACA

CUKIERNIK „dekorator- deserant”, długoletni staż zawodowy szuka pracy, 570-664-070.
L159-G

ZATRUDNIMY do pracy w pensjonacie w Karpaczu panią (może być emerytka, rencistka) w ramach pracy przyjmowanie gości, obsługa jadalni, pokoi. Tel. 502-982-360.

ZATRUDNIMY pana emeryta-rencistę do pracy w pensjonacie w Karpaczu. Prace konserwatorskie. Tel. 502-982-360.

ZATRUDNIMY od zaraz kucharkę z doświadczeniem. Mile widziana pani na emeryturze. Praca w Karpaczu. Tel. 502-982-360.
L188-G

STOWARZYSZENIE Euro-Taxi 196-25 zatrudnimy kierowców w Szklarskiej Porębie. Kontakt: Jelenia Góra, Wolności 82, tel. 602-358-806; 196-25.
L206-G

**PRZEWÓZ OSÓB
DO NIEMIEC****Z ADRESU
NA ADRES**

- * od 168 zł / od 48 EUR
- * Pojazdy nowe, klimatyzowane

www.busowicz.pl

tel. 508 - 508 - 866



NIEMCY- sprzątanie apartamentów i restauracji. Wymagane prawo jazdy. Nie wymagany język niemiecki. Tel. +49/15231916094. L213-G

PRACOWNIK produkcji, lakiernia Lak System w Lubiechowej zatrudni ślusarza, lakiernika proszkowego, operatora śrutowni. Umowa o pracę, szkolenia, pakiet socjalny, atrakcyjne wynagrodzenie. CV prosimy wysłać na adres lakiernia@laksystem.pl 692232414. L245-G

PODEJMĘ pracę- budowlane, wykończeniowe, gładzie, malowanie- wszystkie remontowe, 512-624-129. L268-G

OSOBA do prasowania, 513-345-184. L281-G

OPIEKA Niemcy legalnie 725248935. K1664-K

NAUKA

ANGIELSKI, 503-819-327. L43-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. L60-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 781-225-336. L154-G

MATEMATYKA, 783-746-977.

CHEMIA, 783-746-977. L222-G

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. L258-G

DUET- Lubań, 604-361-418. L184-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. K1318-G

TOWARZYSKIE

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie, 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. L256-G

SARA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975. L275-G

BOLESŁAWIEC Agata 41 lat zaprasza 723272926. L138-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl L61-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. L129-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 8, 9,18,21,24,45,51, 57-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl L257-G

DAR-POL przewozy osobowe Polska- Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369; www.przewozy-darpol.pl L260-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- promocyjne ceny. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl L261-G

REWAL 50 m morze, wczasy, 502-550-864, www.tedi.pl L236-K

BIZNES

BALBIN księgowość KPiR ryczałt Vat, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/70-05-488. K1369-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, Kindergeld 75/75-240-44. K1565-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. K1591-G

USŁUGI spawalnicze i wykonywanie konstrukcji stalowych- JHB Błażej Binek- wykonujemy na podstawie rysunków technicznych lub sami tworzymy rysunki na podstawie koncepcji klienta. Dajemy gwarancję terminu, 609-020-626. K1600-G

POŻYCZKI pozabankowe bez dokumentów dochodowych. Tel. 731-075-675. L199-G

BEZPŁATNE porady prawne- dla wszystkich osób zainteresowanych- każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00- 15.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. L254-G

HOTEL ***
Tango
www.hotel-tango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotel-tango.pl

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roku
3950 zł

Brama Roku
2690 zł

ul. Wincentego Pola 8
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
e-mail: biuro@bramydrzwi.pl tel. 75/75-357-46

Hörmann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

**OKNA
DRZWI**
RATY!

MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of,
tel./fax (75)64-310-17

**OKNA
DRZWI FARBY**
Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych „Janmar”

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne „BAKAR”

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki „Almar”

PIECHOWICE

ul. Krysztalowa 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

HELIOS

LAUREAT NAGRODY
FESTIWAL POLSKA

POCNE MARATONY
FILMOWE

MARATON
PITBULL

16/03
START 23:00

PREMIERA!

PITBULL
DOROCINSKI - ROSATI

PITBULL
NOWE PORZADKI

PITBULL
NIEBEZPIECZNE KOBIECY

PITBULL
OSTATNI PIES

partnerzy: MAXXX, dlaStudenta.pl, coSigne, UMBROWATRAY.PL

partnerzy: PEPSI GRATIS

Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19
www.helios.pl

Warto czytać Pierwsza biografia księdza Jana Kaczkowskiego

„Jan Kaczkowski. Życie pod prąd” Przemysława Wilczyńskiego to historia człowieka, który według księdza Adama Bonieckiego, „uratował honor polskiego kapłaństwa”.

Co sprawiło, że wikary z niewielkiej miejscowości na Kaszubach stał się najbardziej rozpoznawalnym duchownym w kraju?

Kochała go cała Polska. Chętnie opowiadał o swoim życiu, walce z rakiem i założonym przez siebie hospicjum. Ale czy znaliśmy go naprawdę?

Przyjęcie do seminarium dzięki protekcji znanego polityka, rozpacz po przybyciu do Pucka, wpływanie na lokalne wybory, tęsknota za ojcostwem i skomplikowane relacje z „synkami” oraz kulisy konfliktu z arcybiskupem - to tylko kilka z mniej znanych faktów, które złożyły się na historię Jana Kaczkowskiego w równym stopniu, co rola „onkocelebryty”.

Tysiące godzin pracy. Setki przejechanych kilometrów. Stu kilkudziesięciu rozmówców. Zdobyte zaufanie rodziny. Niepublikowane dotąd fotografie.

Przemysław Wilczyński stworzył obraz człowieka, który według księdza Adama Bonieckiego „uratował honor polskiego kapłaństwa”.

Przemysław Wilczyński to dziennikarz „Tygodnika Powszechnego”, autor głośnego wywiadu z księdzem Kaczkowskim „Sklepany przez Kościół”. Laureat Nagrody im. Barbary N. Łopieńskiej i nagrody Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, trzykrotny laureat Nagrody Dziennikarzy Małopolski. Współautor książki „Broad Peak. Niebo i piekło” opisującej kulisy tragicznej polskiej wyprawy z marca 2013 r.



Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze „Życia pod prąd”. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, we wtorek, 20 marca 2018 r., po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”.

Zapraszamy!

Krzyżówka nr 11

POZIOMO: 4. Pod dywanem, - 7. Bywa wiązana, - 9. Wystawiony w knajpie, - 10. Obok rezerwy, - 11. Żołnierz Haszka, - 13. Drugi kontynent, - 15. Skok na SKOK, - 17. Paczki w pocztowym, - 18. To, co pradziad zyskał, - 20. Obrót rączka, - 21. Diabelskie nasienie, - 24. Niebieskie nie pracują, - 26. Opadają na korki, - 27. Pilnują tronu, - 28. Określa Kowalskiego, - 29. Podstawa jajka.

PIONOWO: 1. Dama w koronie, - 2. Odwrócony kajak, - 3. Ważny w mieście, - 4. Wychodzi przez okno, - 5. Na letni wypoczynek, - 6. Położone na krokwiach, - 8. Na spyrce, - 10. Miejsce na gnata, - 12. Uprawiany bez ziemi, - 14. Z rana na kolana, - 16. Okazy do szlif, - 17. Pusta w lesie, - 19. Założenia uderzenia, - 22. Pod surferem, - 23. Trafia do kosza, - 24. Rośnie na jagły, - 25. Wzięty z wyzysku.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka: Łukasz Maciejewski „Aktorki”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 9

POZIOMO: szminka, panoptikum, ojczyzna, cypel, jacht, Ignacy, iglak, rysopis, reszka, szafa, taniec, śnieg, szopy, nielaska, ingerencja, folwark. **PIONOWO:** gałgany, spryt, wicemiss, smok, macki, kózka, satyra, chłopci, aliaż, niziny, kradzież, rutyna, kreacja, niebo, cisza, śpiew, laik.

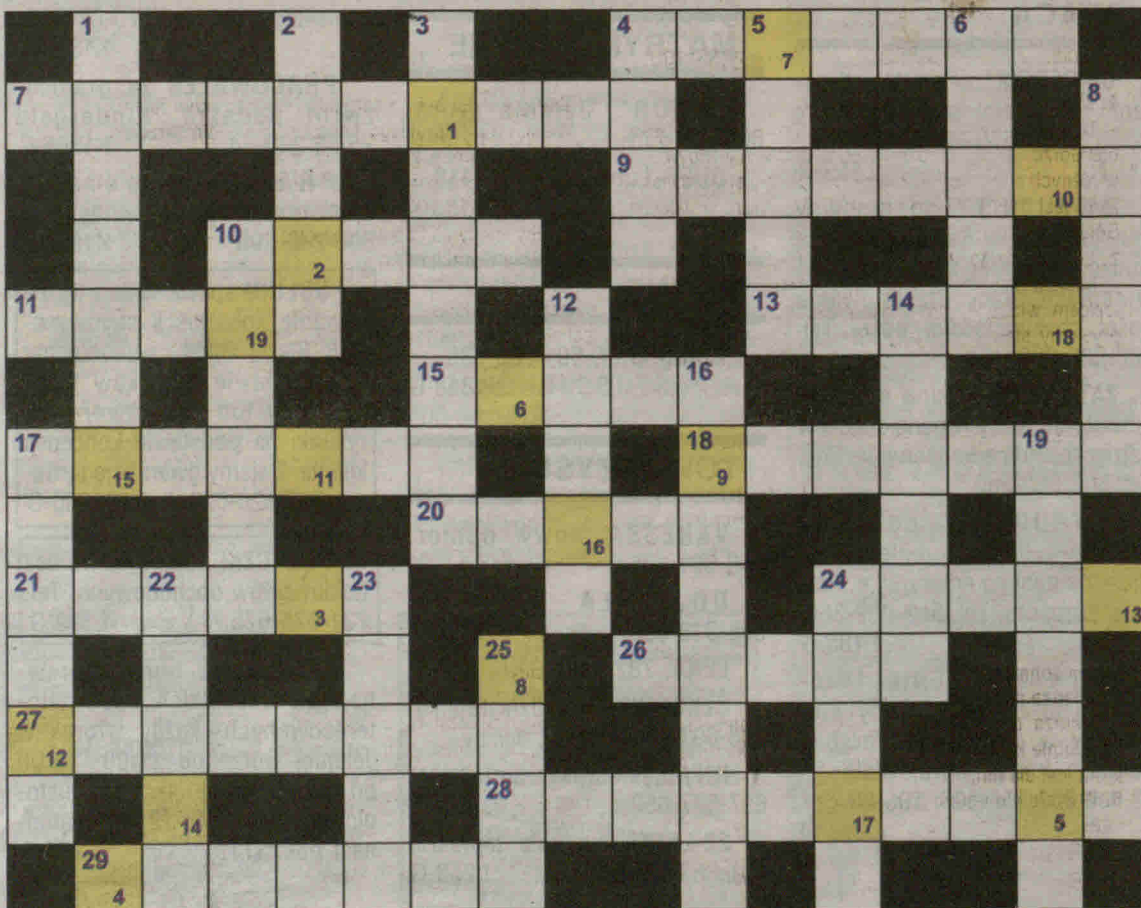
Rozwiązanie krzyżówki nr 9

BIEG PIASTÓW

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 9 książki: Dominika Podoba „Nigdy nie puszczaj” i Sabine Durrant „Skłam ze mną” otrzymuje Czesław Ławrynowicz z Rybnicy. Prosimy o kontakt z redakcją.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 11



JELEN SALONOWY



W festiwalowym jury zasiadała m.in. aktorka Jeleniogórskiego Teatru Maska **Honorata Magdeczko-Capote**. Uwielbiana przez publiczność artystka z wieką życzliwością i sympatią oceniała każdy występ. Wielokrotnie głośno wyrażała swój zachwyt talentami, artystycznym kunsztem i poziomem prezentacji młodych kandydatów na gwiazdy scen i estrad. Wszystkich wykonawców traktowała z szacunkiem i wręcz matczyną czułością. Ze swojej roli wywiązała się znakomicie. Wiadomo, sama najlepiej wie, jakiego wysiłku wymaga scena i jak ważne jest uznanie publiczności. Brawo! (2/5)



Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski, **Mariola Szczęśna**, to kobieta pracująca na wielu frontach, udowadniająca, że nowych zajęć się nie boi. W minioną sobotę szefo-

wa lwóweckiego samorządu brylowała na wszystkich imprezach zorganizowanych we Lwówku ze wsparciem gminy. Na dobry początek otworzyła przełajowe mistrzostwa Dolnego Śląska, podczas których wręczała także puchary i medale, gratulowała najlepszym i pozowała do wspólnych, pamiątkowych zdjęć ze sportowcami. Przed jednym z biegów chłopców wywołała małe zamieszanie, pojawiając się na starcie z pistoletem, którego nie zawahała się użyć. Huk wystrzału ani trochę nie wystraszył twardej damy. Mało tego - nowa funkcja „honorowego startera” zawodów bardzo spodobała się pani Marioli. Jak nam zdradziła, w szkole średniej w Bolesławcu też startowała w biegach przełajowych, stąd sentyment do tej trudnej konkurencji lekkoatletycznej oraz podziw na mecie dla młodych zawodniczek i zawodników. Oswojenia z wystrzałami Pani Burmistrz wprowadziła nie wyjaśniała, nie od dziś wiadomo jednak, że strachliwa nie jest. No i wyraźnie widać było, że byle salwa nie robi na niej szczególnego wrażenia. (2/5)

Podczas sobotnich finałów tegorocznego Lwóweckiego Festiwalu Talentów gospodarze i mecenaszy imprezy nie szczędzili pochwał młodym wykonawcom popisującym się nie lada umiejętnościami. Nagrody laureatom, wspólnie z samorządowcami wręczali dyrektorzy miejscowych szkół podstawowych, współorganizujących wydarzenie - **Krzysztof Bieliński** (SP2) i **Robert Primke** (SP 1) oraz jeden z dyrektorów Kopalni Gipsu i Anhydrytu Nowy Łąd - **Mariusz Pietruszka**. Firma z Niwnic ufundowała dodatkowe nagrody pieniężne dla wyróżnionych w konkursie. Panowie na scenie byli nie mniej stremowani niż młodzi wykonawcy walczący o trofea. Symboliczne czeki i dyplomy wręczali jednak z dużą wprawą, nie kryjąc satysfakcji uczestnictwa w wydarzeniu cieszącym się wielkim zainteresowaniem nie tylko w najbliższej okolicy. Jeśli Panom nie zabraknie wytrwałości i hojności, przed lwówecką imprezą przyszłość równie świetlana, jak przed jej laureatami. (2/5)



Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Jędrzej Soliński**

Zajęcie: prozaik, tłumacz języka rosyjskiego, absolwent filologii klasycznej i rusycystyki.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Zgorzelcu, ale wychowałem już w Jeleniej Górze. Mieszkam tu, gdyż po kilku latach przebywania w różnych miejscach w Polsce i na świecie stwierdziłem, że to jest moje ukochane miejsce. Mieszkam w Jeleniej Górze, bo podjąłem taką decyzję.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Miałem siedem lat, kiedy w rodzinnej wsi pod Zgorzelcem, wraz z kuzynem, poszedłem nocą na ryby nad... prywatny staw hodowlany. Przed stróżem, który gonil nas ze strzelbą, uciekałem nocą na rowerze bez przednich hamulców i bez świateł. Trauma pomieszana z przygodą.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy wyjazd za wschodnią granicę Polski. Cezura, która podzieliła moje życie. Wszystko, co potem, działo się już w świetle zainteresowania Wschodem. Począwszy od poszukiwania korzeni rodzinnych na zachodniej Ukrainie, po podróże nad Bajkał i na daleką Syberię. Ta pasja promieniowała także na moje zawodowe życie: wybór studiów sławistycznych, pracę translatorską i twórczość.

4. Przebieg życia:

„Someone Saved My Life Tonight” Eitona Johna.

5. Wkurza mnie:

Wkurza mnie, że obecna władza w Polsce rujnuje absolutnie każdą sferę życia społecznego i kulturalnego, która jest dla mnie ważna.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez gór i piłki nożnej.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Przyjąłbym i bardzo uprzejmie podziękował.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Wiesława Myśliwskiego. Uważam, że to najmądrzejszy człowiek, z którym kiedykolwiek miałem okazję się zetknąć. Oczywiście tylko albo aż poprzez dokonania jego twórczości. Choć wiem, że na pewno nie wyraziłby zgody na taką propozycję.

10. Ulubiona anegdota:

Koleżanka, z którą pracuję na Uniwersytecie Wrocławskim, kilka dni temu jechała pociągami z młodymi studentkami. Słyszała, jak rozmawiały o studiach i ostatniej sesji:

- W tym semestrze miałyśmy beznadziejne zajęcia - przekonywała studentkę jej koleżanka. - Ale jedne były świetne. Weź coś do pisania i koniecznie zapisz nazwisko prowadzącego: Jędrzej Soliński. Naprawdę, świetne zajęcia. Nie mam zielonego pojęcia, o czym on gadał przez pół roku, ale za to jaki on jest przystojny!

9. Za późno na:

Za późno, aby ta młoda osoba zapisała się na moje zajęcia, tak reklamowane przez jej koleżankę. W tym semestrze nie będę miał gościnnych wykładów na bibliotekoznawstwie.



Tekst i zdjęcie: MPP

Horoskop

BARAN
21 III - 20 IV

To, co złe, masz częściowo za sobą, teraz czeka Cię okres wytężonej pracy, ale nie tylko - miłe spotkanie zaowocuje korzystnymi zmianami i większą gotówką.

BYK
21 IV - 21 V

Prawdopodobnie stabilizacja, jaką osiągnąłeś, już Ci nie wystarcza. Na horyzoncie nowe, ciekawe zjawiska. Kolejna próba siły i kolejne zwycięstwo.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

Jeśli masz problem z podjęciem decyzji - wybierz to, co wydaje Ci się prostsze. Dla osoby spod znaku Strzelca powinieneś okazać więcej ciepła.

RAK
22 VI - 22 VII

Okazuje się, że jak zwykle nie przewidziałeś do końca sytuacji i znów poczujesz się zaskoczony i zmuszony do dodatkowej pracy.

LEW
23 VII - 22 VIII

Do tej pory udawało Ci się i z każdej opresji wychodziłeś obronną ręką. Wydarzenia ostatnich dni odwrócą jednak kolej rzeczy i... będziesz musiał wypić, wziąć się do pracy.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Twoja szczerość wywoła wiele zamieszania nie tylko wokół Twojej osoby. Nie obawiaj się jednak żadnych konsekwencji - żałuj, że nie wygarnąłeś wszystkiego.

WAGA
23 IX - 22 X

Drobna porażka nie powinna zniechęcać Cię do dalszego działania. Twoje „pięć minut” jeszcze nie nadeszło, a we wszystkim nie można przecież być najlepszym.

SKORPION
23 X - 22 XI

Nieoczekiwanie będziesz musiał przestawić się na trochę inny tryb życia, ale z pewnością będzie to z korzyścią dla Ciebie. Na finanse nie licz, raczej na szczęście.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

Zanim zaczniesz narzekać, przeanalizuj całą sytuację, a na pewno znajdziesz w niej wiele plusów. Od Twojego zachowania zależy, czy ktoś, na kim Ci zależy, zaufa Ci.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

Uważaj na swoje zdrowie - przed Tobą wiele ciekawych propozycji, więc w żadnym wypadku nie powinieneś teraz chorować.

WODNIK
20 I - 20 II

Drobna sprawa, której załatwienie nie stanowi dla Ciebie problemu, dla kogoś będzie bardzo ważna, więc nie odmawiaj i nie bagatelizuj. W środę niespodzianka.

RYBY
20 II - 20 III

Wszystko dobre, co kończy się w porę. Dalsze przeciąganie tej znajomości mogłoby wpędzić Cię w poważne kłopoty. Powinieneś odwzajemnić się osobie, która otworzyła Ci szerzej oczy.

(ep)

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

Taczka

**60 l
malowana
koło pompowane**

59⁹⁸



castorama

